WYDANIE 1

UWAGA!!!

Cinquecento, główną nagrodę piątej serii loterii "Gazety Nowej" wygrał wczoraj

Paweł Pluskota z Gorzowa

Jutro zamieścimy pełną listę nagrodzonych, a dzisiaj rozpoczynamy siódmą serię naszej loterii. Wytnij kupon nr 31 i zbieraj następne.

Na kupony 26 - 30 czekamy do piątku 14 lutego. Główna nagroda -wycieczka do Paryża

UCZESTNIKÓW CZTERECH SERII LOTERII "GN" PROSIMY O CIERPLIWOŚĆ KOMPUTER JESZCZE ZAPISUJE PAŃSTWA NAZWISKA O TERMINIE DODATKOWEGO LOSOWANIA POINFORMUJEMY

POLONEZ CARO CZEKA!!!

HIT "NOWEJ": PRAWO CELNE

Stan prawny na dzień 10 lutego (str. 13)

★ GŁOGÓW ★ GORZÓW ★ LUBIN ★ ZIELONA GÓRA ★

GAZETA NOWA

Poniedziałek 10.02.1992 nr 28 (334) nakład 60.000 egz. 14 stron 1.000 zł

Kontrowersyjne otwarcie na miarę XXI wieku

PŁONIE ZNICZ XVI ZIO

34 tysiące widzów na wybudowanym od podstaw stadionie lodowym w Albertville oraz trudna do sprecyzowania ilość sympatyków sportu przed telewizorami było w sobotę świadkami uroczystości otwarcia XVI Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Tradycyjną formułę obwieszczającą światu, iż ponad 2.000 reprezentantów 64 krajów przystępuje do rywalizacji o medale, wygłosił prezydent Francji, Francois Mitterand, któremu towarzyszyli przewodniczący MKOl., Juan Antonio Samaranch oraz szefowie komitetu Organizacyjnego Igrzysk, Michel Barnier i Jean-Claude Kily. Znicz olimpijski zapalił trener... piłkarskiej reprezentacji Francji, Michel Platini. Nieźle prezentowała się nasza ekipa, którą poprowadził czterokrotny uczestnik igrzysk, kapitan hokejowej reprezentacji Polski, Henryk Gruth.

Zgodnie z olimpijskim zwyczajem defiladę sportowców rozpoczęli Grecy, a następnie (wg. francuskiego alfabetu) maszerowały kolejne ekipy, a zamykali ją reprezentanci Francji. Widzowie wiele sympatii okazali np. ekipom Chorwacji, Litwy, Łotwy czy Słowenii. Turyści amerykańscy gorąco oklaskiwali zawodników Wspólnoty Niepodległych Państw (Białorusi, Kazachstanu, Ukrainy, Uzbekistanu i Rosji), trzymających w ręku małe chorągiewki swoich republik. Przysięgę olimpijską w imieniu sportowców złożyła francuska łyżwiarka figurowa, Suray'a Bonaly.

W trakcie efektownego otwarcia igrzysk tradycja mieszała się z nowoczesnością, jednak ta druga zdecydowanie dominowała. Kolorowy spektakl ożywiały ewolucje akrobatów, z jednej strony nawiązujące do średniowiecznych popisów, z drugiej jednak nasuwały jakby obraz napowietrznych występów kosmitów, a sposób zapalenia znicza to już całkowicie zaskakująca nowinka techniczna. Poruszenie wywołał także popis eskadry ośmiu samolotów pozostawiających za sobą smugi w barwach pięciu kół olimpijskich. Była to zatem oryginalna uroczystość, jednak "na gorąco", oceniana różnie.

(O Zimowych Igrzyskach Olimpijskich piszemy na str. 8, sport również na str. 14.)

Pieniądze albo życie

Kroniki policyjne w całym kraju odnotowały w ubiegłym roku 30 napadów na kantory, ich właścicieli i osoby tam pracujące. Były dwie ofiary śmiertelne. W ciągu kilku tygodni tego roku było już siedem takich napadów i aż trzech zabitych. Zrabowane pieniądze w różnych walutach idą w miliardy.

Coraz częściej, głównie nocami, nieproszeni goście zjawiają się na stacjach benzynowych. Strzelają i rabują. Nasilenie tych akcji, podobnie jak na kantory, notuje się od drugiej połowy 1991 roku.

W sobotę, w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze odbyło się niecodzienne spotkanie. Policjanci zaprosili właścicieli kantorów i stacji benzynowych, a także sklepów, by doradzić im oraz wspólnie zastanowić się, jak zapobiec lub choćby zmniejszyć zagrożenie i ułatwić ściganie sprawców. Do tematu wrócimy.

(p)

Wojsko bez WRON

Minister obrony narodowej **Jan Parys** odwołał gen. **Jerzego Jarosza** z funkcji komendanta głównego Żandarmerii Wojskowej. Tym samym ostatni członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego odszedł z czynnej służby w polskiej armii. W piątek min. Parys poinformował, że ze stanowiska zastępcy dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej odwołał wcześniej innego członka WRON — gen. **Mirosława Hermaszewskiego** — pierwszego polskiego kosmonautę. (PAP)

Do Europy przez okno ... z PCV

Korespondencja własna z Poznania

Pierwsza w tym roku edycja targów dobiega końca. Skończyły się bowiem Targi Artykułów Konsumpcyjnych, natomiast Międzynarodowe Targi Budownictwa i Securex mają dzisiaj swój finał. Czy były to imprezy udane? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa. Choćby dlatego, że wystawcy niechętnie na ten temat rozmawiają. Prawdopodobnie z obawy przed konkurencją, by ta nie zorientowała się, jak wiedzie się rywalowi. Przyznanie, iż klientów było niewielu może oznaczać brak zainteresowania firmą i jej produktami, a w niedalekiej przyszłości plajtę. Na Targach nie podpisywano kontraktów. Jeśli już, to wstępne umowy. Tak przynajmniej stwierdziło kilku wystawców, z którymi rozmawiałam.

Nadal sporym zainteresowaniem cieszą się zamrażarki i chłodziarki ze **świebodzińskiego "Maxa"**. Również w boxie **Wolsztyńskiej Fabryki Mebli** panował tłok. Wielu klientów — tak było w dniu otwarcia MTB — miała **"Izolacja" z Cigacic** oraz **nowosolski "KAS"** z systemami antywłamaniowymi.

Kilkunastu uczestników Międzynarodowych Targów Budownictwa oferowało stolarkę otworową z PCV. Takie okno nie jest tanie, lecz ma wiele zalet. Przede wszystkim bardzo szczelne, łatwo daje się otworzyć, a ponadto jest bardzo trwałe. Najtańsze okna z PCV oferowała **gorzowska firma "Constans"**, bo za 1 metr kwadratowy żądała 1,4 mln zł. Droższy o 300 tys. zł na 1 m kw. był **zielonogórski "Konzbut"**.

Debiut swej firmy na Targach przeżywali pracownicy **Fabryki Maszyn Budowlanych "Zremb" z Jasienia. Żarska Spółdzielnia Rzemieślnicza "Renoma"**, obok lamp witrażowych, wystawiła ścierki do podłogi — 2.700 zł za sztukę.

cd str 2

Przynęta dla szpiegów STASI

Federalny Urząd Ochrony Konstytucji i inne służby kontrwywiadowcze oferują byłym oficerom wschodnioniemieckiego UB (STASI), wysokie sumy za złamanie milczenia i przekazanie pożytecznych informacji. Wg dziennika "Die Welt" jednemu z oficerow STASI zaoferowano aż 150 tys. marek, by zdemaskował szpiegów w dziedzinie obronności. Te wysokie premie mają doprowadzić do zdemaskowania szpiegów byłej NRD, zajmujących ciągle jeszcze wysokie stanowiska w aparacie państwowym RFN.

(PAP)

Około 250 tysięcy mieszkańców Moskwy wyszło wczoraj na ulice miasta, by zamanifestować poparcie lub sprzeciw wobec reform zapoczątkowanych w styczniu przez prezydenta Borisa Jelcyna.

Jelcyn Judaszem

Ok. 40 tys. osób, według AFP (natomiast zdaniem Reutera 10 tys.), przybyło na wezwanie "konserwatystów" na Plac Manężowy, w pobliżu Kremla, żądając dymisji prezydenta Jelcyna. W kontrmanifestacji, zorganizowanej przez demokratów, wzięło znacznie mniej ludzi.

Konserwatyści, niosący radzieckie flagi z sierpem i młotem, a także flagi Rosji i białe sztandary carskie, przemaszerowali od parku Gorkiego do centrum Moskwy, wznosząc polityczne hasła — "Jelcyn jest Judaszem", "Jelcyn musi ustąpić", "Banda Jelcyna okradła naród".

Na 10 tys. osób ocenił Reuter liczbę manifestantów sił proreformatorskich. Mówcy ostrzegali zwolenników Jelcyna przed niebezpieczeństwem "czerwono-brunatnej hordy" komunistow i faszystów.

"Widmo komunizmu ponownie zawisło nad naszym krajem" — powiedział jeden z mówców, parodiując znane powiedzenie Marksa.

Uczestnicy demonstracji antyjelcynowskiej, zmobilizowani przez konserwatywny ruch "Robotnicza Rosja", nieśli plakaty z napisami: "Menu na dzisiaj: herbata bez cukru, zupa bez mięsa, owsianka bez masła", "Nie można wrócić do kapitalizmu bez przemocy".

Agencja TASS poinformowała, że mniejsze wiece przeciwko rządowi odbyły się wczoraj w syberyjskich miastach Nowosybirsk i Angarsk.

Władze Moskwy zmobilizowały w związku z demonstracjami ok. 10 tys. milicjantów. Zapowiedziały też, że sprawcy zamieszek potraktowani będą bezwzględnie. Na razie nie napłynęły informacje o incydentach podczas obu manifestacji.

(PAP)

KKKO związkiem stowarzyszeń

Krajowa Konferencja Komitetów Obywatelskich postanowiła wczoraj przekształcić się w związek stowarzyszeń będący konfederacją autonomicznych struktur regionalnych.

Członkami — założycielami Związku zostaną te struktury, które zarejestrują się jako stowarzyszenia i do połowy marca zadeklarują wolę uczestniczenia w konfederacji. Konferencja przyjęła zręby statutu Związku, w którym jako podstawowy cel działalności określa się "budowę zrębów obywatelskiego państwa polskiego przez pracę nad realizacją i rozwojem obywatelskiego społeczeństwa".

Najwyższą władzą Związku będzie w dalszym ciągu Konferencja Komitetów Obywatelskich, która ma być zwoływana przynajmniej raz na kwartał. Bieżącą działalność Związku będzie prowadził sekretariat wykonawczy, który ponadto reprezentować ma konfederację na zewnątrz. Kadencję władz określono na 3 lata.

Konferencja przyjęła uchwałę, w której apeluje do prezydenta, premiera oraz posłów i senatorów wywodzących się z opcji centroprawicowych i ludowych o ścisłą współpracę dla dobra Polski.

(PAP)

Dziś imieniny

ELWIRY, JACENTEGO, JACKA

Z księgi imion

Elwira — łac. *wira* - kobieca. **Jacenty** — grec. *hyakinthos* - hiacynt, kwiat wyrosły z krwi urodziwego syna Amyklasa i Diomede zabitego przez zazdrosnego boga Zefira. **Jacek** — jedna z wielu form imienia Hiacynt.

Słynni imiennicy

Jacenty Przetocki (przełom XVII i XVII w.), pisarz epoki baroku. **Jacek Malczewski** (1854 — 1929), malarz okresu Młodej Polski, profesor ASP w Krakowie. **Jacek Woszczerowicz** (1904 — 1970), doskonały odtwórca ról szekspirowskich.

Myśl na dzień

Początkiem wszystkiego musi być pomysł, a prawem natury jest, że wszystko co można wymyślić, można też osiągnąć i wykonać. Każdy pomysł staje się na swój sposób nową rzeczywistością.

Kronika historyczna

1919 - Józef Piłsudski otworzył I sesję Sejmu. **1940** - Rozpoczęły się masowe deportacje ludności polskiej przez reżim stalinowski w głąb ZSRR. **1945** - Przełamanie Wału Pomorskiego przez I Armię Wojska Polskiego i armię radziecką.

HOROSKOP

Urodzeni 10 lutego obdarzeni są wieloma zdolnościami z dziedziny nauk społecznych i ekonomii. Są przedstawicielami postępu, starają się wdrażać w życie nowe idee i poglądy. Napotykają jednak na trudności ze strony ludzi zawistnych.

POGODA

7.02 — 16.39

Zachmurzenie małe z rozpogodzeniami.
W nocy przymrozki.
Wiatr umiarkowany, miejscami porywisty, północno-zachodni.
Temp. min. od -2 do 0-C.
Temp. max. od 1 do 6 C.

NOTOWANIA

AUD	8.351	8.691
ATS	10.008	10.050
CHF	7.953	8.277
DEM	7.097	7.387
FRF	2.082	2.168
GBP	20.362	21.194
USD	11.188	11.644

Rys. A. Banasik

Przypełzła baba do lekarza. Nie ma jednej nogi i ręki.
— Co się pani stało?
— Założyłam się z mężem o rękę, że mi nogi nie utnie.

Nie lubię poniedziałków

Późną nocą, w ubiegły wtorek, pojawił się na ekranie telewizora człowiek, który podał — powtarzając kilkakrotnie — informację o powołaniu Biura Stanu Wojennego. Im dalej w czasie, od daty 13 grudnia 1981 roku, tym więcej się mówi o niej, zbiera informacje, wspomnienia. Dziwne to nie jest. Mamy przecież do czynienia z tak zaskakującym krajem, jak Polska, gdzie wiele spraw stoi na głowie w porównaniu do europejskich norm. W okresie międzywojennym obserwowano zjawisko mnożenia się kombatantów, którzy z Piłsudskim walczyli jeszcze w legionach. Obecnie mówi się o zjawisku kombatanctwa w Solidarności. A życie potwierdza te obserwacje, niestety.

Stan wojenny, jakby nie było poważniejszych problemów do rozwiązania między Odrą a Bugiem, doczekał się ostatnio licznych publikacji, zaś jego autorzy przede wszystkim ataków, głównie ze strony KPN, ale nie tylko. Gdyby to były poważne głosy krytyki, poparte rzetelną argumentacją, to można by się do nich równie poważnie odnieść. Tymczasem obserwujemy pieniackie napaści mające na celu jedynie zbicie politycznego kapitału. Poza tym, nic sensownego się za tym nie kryje.

Dlaczego Polacy w epoce rozwijającego się kapitalizmu, wolą zajmować się tragiczną przeszłością zamiast po prostu starać się — mówiąc wprost — robić szmal? Nasz marsz do Europy i kapitalizmu odbywa się w ten sposób, że mimo oporów idziemy powoli ku lepszemu, ale głowę ciągle mamy zwróconą ku przeszłości, na której w takim wypadku łatwo przecież się potknąć. Najczęściej — to też zaskakuje inne narody europejskie — zajmujemy się przeszłością tragiczną. Rozdrapujemy rany, w każdą równą rocznicę, zastanawiając się po raz setny, dlaczego przegraliśmy to czy inne powstanie, dlaczego Sowieci zdominowali nas przez ostatnie dziesięciolecia, i tak dalej. Zwycięskiej bitwy pod Grunwaldem hucznie nie obchodzimy. Innych zwycięstw też staramy się nie obchodzić. Po co?! Przecież ciągle nie rozliczono Jaruzelskiego, wciąż jeszcze można żerować na stanie wojennym, powoływać jakieś biura, angażować ludzi do pisania wspomnień, zakładać śmieszne muzea antykomunizmu i jak najdłużej żyć przeszłością odsuwając myśli o tym, co naprawdę trzeba zrobić w tym kraju.

Życie wyłącznie historią jest wygodne, uwalnia od odpowiedzialności za stan obecny. Odwoływanie się do niesprawdzalnych mitów daje luksus najgłupszych spekulacji, którymi można wygrywać kampanie polityczne. Tyle tylko, że pogrąża się przy tej okazji społeczeństwo w idiotycznym chaosie, jaki ostatnio możemy obserwować, już niestety, nie tylko na tzw. górze, ale i na najniższych szczeblach władzy. A cenę za wygłupy kilku tysięcy oszołomów płaci, niestety, każdy z nas.

Eugeniusz Kurzawa

weekend w polityce

Południowa Osetia stawia warunki

WŁADYKAUKAZ. Sesja Rady Najwyższej Południowej Osetii, która odbyła się w sobotę w Cchinwali, potwierdziła dążenie kierownictwa republiki prowadzenia rozmów z delegacją Gruzji tylko pod warunkiem natychmiastowego położenia kresu konfrontacji zbrojnej ze strony gruzińskiej, zniesienia blokady gospodarczej i transportowej Cchinwali oraz zagwarantowania powrotu 100 tys. uchodźców do rodzinnych stron.

Potępienie nomenklatury

MOSKWA. Kilkuset radykalnych reformatorów manifestowało w sobotę przed południem na Placu Maneżowym w Moskwie, w pobliżu Kremla. Uczestnicy manifestacji potępiali "starą i nową nomenklaturę" oraz domagali się dymisji rządu rosyjskiego.

Mówcy, reprezentujący kilka małych ruchów radykalnych, żądali "prawdziwych reform gospodarczych", "korzystnych dla ludności a nie dla mafii".

Europa nie wyręczy NATO

MONACHIUM. Europa powinna zwiększyć swą odpowiedzialność w sprawach obrony, jednakże NATO pozostaje decydującym forum opracowywania polityki zachodniej w sferze bezpieczeństwa — oświadczył w sobotę w Monachium niemiecki minister obrony **Gerhrad Stoltenberg**.

"Powiększenie NATO w kierunku Wschodu nie znajduje się na porządku dziennym w dającej się przewidzieć przyszłości" — powiedział Stoltenberg.

Kubański optymizm

HAWANA. Przebywający z wizytą w Meksyku członek Biura Politycznego rządzącej na Kubie partii komunistycznej **Carlos Lage** wyraził przekonanie, że "nie ma najmniejszej możliwości" wybuchu niezadowolenia społecznego na wyspie.

W wyniku upadku komunizmu w Europie Wschodniej i ZSRR możliwości nabywcze Kuby zmniejszyły się o połowę — powiedział Carlos Lage. Do niedawna 85 proc. obrotów handlowych Kuby przypadało na ZSRR.

Zjazd „Podkrepy"

SOFIA. W sobotę rozpoczął się tu drugi krajowy zjazd Konfederacji Pracy "Podkrepa" — jednego z dwóch największych związków zawodowych w Bułgarii.

Zjazd "Podkrepy", która powstała trzy lata temu jako niezależna alternatywa wobec reżimowych związków zawodowych, ma określić program na najbliższe lata, przyjąć zmiany w statucie i wybrać nowe kierownictwo.

Dementi Czecho-Słowacji

PRAGA. Czechosłowacki minister handlu zagranicznego **Jozef Baksay** zdementował doniesienia, że CSRF chce sprzedać Izraelowi 350 czołgów. Sobotnia "Mlada Fronta Dnes" zacytowała zapewnienie ministra, że nie było i nie będzie rokowań w tej sprawie. Bez zgody mojego ministerstwa nie wolno eksportować broni — powiedział Baksay — ale przedsiębiorstwa mogą prowadzić wstępne negocjacje.

Demonstracja neofaszystów

BONN. W sobotę ok. 150 neofaszystów demonstrowało w Bonn przeciw obecności cudzoziemców w Niemczech. Kilkaset osób ze środowisk lewicowych uczestniczyło w kontrmanifestacji i zaatakowało neofaszystów. Interweniowała policja, która zatrzymała osiem osób na przesłuchanie. Wg rzecznika policji, nie było rannych.

Zamieszki w Algierii

ALGIER. W stolicy Algierii i w wielu miastach na prowincji doszło w sobotę do dalszych starć między fundamentalistami islamskimi i siłami bezpieczeństwa. W co najmniej czterech dzielnicach Algieru zwolennicy Islamskiego Frontu Ocalenia wznieśli barykady i podpalali luksusowe samochody. Obrzucana kamieniami policja użyła gazów łzawiących i broni palnej.

Czesi dogadali się ze Słowakami

PRAGA. Mieszana komisja złożona z przedstawicieli parlamentów Czech i Słowacji uzgodniła w sobotę w miejscowości Milovy na Morawach przyszłą strukturę parlamentu federalnego. Ma on się składać z Izby Deputowanych i Senatu. Szef słowackiego parlamentu **Frantiszek Mikloszko** określił to porozumienie, jako wielki krok naprzód w tworzeniu nowej struktury wspólnego państwa Czechów i Słowaków.

Lewi chce zostać premierem

JEROZOLIMA. Minister spraw zagranicznych Izraela **Dawid Lewi** poinformował w sobotę wieczorem, że zgłasza swą kandydaturę na stanowisko przywódcy ugrupowania Likud (blok partii prawicowych) i premiera — podała telewizja izraelska.

Posłowie bez szacunku

Uchwaleniem deklaracji do marszałka Sejmu z prośbą, by w Sejmie było więcej szacunku dla posłów, dla ich przekonań, zakończył się sobotni miting działaczy i sympatyków Sojuszu Lewicy Demokratycznej w Koszalinie.

Uczestników było ok. 300, a wśród nich **Alfred Miodowicz**. W wystąpieniach podkreślano, że chodzi o zamanifestowanie godności i honoru lewicy, protestowano przeciw niedawnej wypowiedzi w Sejmie szefa KPN **Leszka Moczulskiego**, który byłych członków PZPR określił, jako płatnych zdrajców narodu.

(PAP)

Polacy w bundeswerze

W akademii niemieckiego sztabu generalnego, zwanej Akademią Dowodców Bundeswery, rozpoczął się kurs dla wykładowców i słuchaczy.

Po raz pierwszy w historii tej uczelni wśród kursantów znalazło się dwóch oficerów Wojska Polskiego: ppłk **Bronisław Kwiatkowski** i komandor **Bogusław Korczyński**. Wraz z 40 kolegami z 30 państw nie należących do Paktu Północnoatlantyckiego uczestniczą w 10-miesięcznym szkoleniu na szczeblu sztabu generalnego. Polacy są pierwszymi oficerami z Europy Wschodniej, którzy zostali zakwalifikowani na kurs w Hamburgu-Blankenese, gdzie mieści się Wyższa Szkoła Wojskowa Bundeswery.

Z tej okazji komendant uczelni generał-major **Ludwig Reinhardt** polecił urządzić tzw. polski dzień narodowy. (PAP)

Wzbogacić się na odsiadce

Bardzo sobie chwali pobyt w polskim więzieniu pewien Litwin, odsiadujący wyrok 7 lat za spowodowanie wypadku drogowego po pijanemu i zabicie przechodnia. 32-letni więzień na własną prośbę odbywa karę w Białymstoku, gdyż — jak ujawnia prasie — w ojczyźnie byłby zesłany do obozu pracy, gdzie trzeba harować bez wynagrodzenia. W Polsce odkłada miesięcznie 250 tys. zł., co przy obecnym kursie rubla czyni go bogaczem. (PAP)

Dubynin:

Terminu dotrzymamy

Jednostki bojowe Północnej Grupy Wojsk dawnego ZSRR zostaną wycofane z Polski przed 15 listopada 1992r. — podała w sobotę "Krasnaja Zwiezda", powołując się na rozmowę z gen. Wiktorem Dubyninem.

Do końca 1993r. pozostać ma w Polsce 6 tys. żołnierzy, których zadaniem będzie zapewnienie tranzytu przez nasz kraj oddziałom Zachodniej Grupy Wojsk, wycofywanej z Niemiec. Jak oznajmił Dubynin, termin ten zostanie dotrzymany nawet jeśli polska strona nie podpisze do tej pory stosownego porozumienia.

Według danych, przytoczonych przez dowódcę Północnej Grupy Wojsk, Polskę opuściły dotychczas 23 tys. żołnierzy Armii Radzieckiej, a pozostało jeszcze — 35 tys. Do 1 stycznia br. strona radziecka przekazała Polsce 97 miasteczek wojskowych, 11 garnizonów i lotnisk. (PAP)

Referendum w sprawie aborcji?

Ruch Demokratyczno-Społeczny zdecydowanie opowiada się przeciw projektowi ustawy antyaborcyjnej. Jest za powszechną dostępnością środków antykoncepcyjnych i akcją uświadamiającą. Lider RDS, **Zbigniew Bujak** zapowiedział w sobotę, że na forum Sejmu posłowie — przeciwnicy ustawy podejmą próby wysunięcia projektu referendum w sprawie aborcji. Na otwartym zebraniu warszawskiej organizacji RDS, 8 bm, poświęconym ustawie antyaborcyjnej podkreślano, że aborcja jest złem, któremu należy przeciwdziałać. Zaznaczano jednak, że najmniej aborcji w Europie dokonuje się nie w Irlandii, gdzie jest prawnie ścigana, a w Holandii, mającej pod tym względem najbardziej liberalne przepisy na całym kontynencie.

Zdaniem uczestników zebrania, m.in. **Piotra Ikonowicza** (PPS) oraz **Krzysztofa Dołowego** (Frakcja Liberalno-Demokratyczna UD), projekt ustawy antyaborcyjnej jest pierwszym krokiem ku stworzeniu w Polsce państwa konserwatywnego i ideologicznego.

Za projektem, zdaniem mówców, stoi narzucenie społeczeństwu paternalistycznej wizji świata, ograniczającej rolę i pozycję kobiet.

(PAP)

Do Europy przez okno ... z PCV

cd ze str. 1

Efektownie prezentował się **zielonogórski "Romatec"**, który ustawił ścianę składającą się z 20 telewizorów (5 poziomo, 4 w pionie). Kilkanaście programów ściągniętych z satelity, przecież to przedsiębiorstwo sprzedaje anteny satelitarne, przyciągało zwiedzających. Muzyka płynąca ze sporej wielkości kolumn skutecznie zagłuszała sąsiadów, a konkurencją stał się jedynie sprzęt naglaśniający "Tonsilu" z Wrześni. Kolejnym atutem "Romatecu" były interesujące hostessy.

Fachowcy wiedzą, że ładna dziewczyna jest doskonałą ozdobą stoiska. Zaś Targi to także pokaz mody (choć nie ma wybiegu dla modelek) i festiwal zapachów.

Zamiana Targów na imprezę międzynarodową sprawiła, iż najlepsi krajowi producenci musieli zabiegać o klientów. Przypadek (a może nie?) sprawił, że stoisko "Skali" znalazło się vis a vis boxów "Pelikana" i "Rotringa". Która z firm wygrała ten pojedynek? Byli w Poznaniu wystawcy wyznający zasadę, że dobry — ich zdaniem — towar obroni się sam. Producent z Jeleniej Góry wystawił stół bilardowy, gotowy do rozpoczęcia rozgrywki, a firma ze Swarzędza na pamiętającym przedwojenne czasy łóżku, położyła masę poduszek, oferując w ten sposób pierze, bo był to zakład pierzarski. Amerykański wystawca chciał sprzedać basen o średnicy 5 metrów. Napełniony wodą wręcz zachęcał, by w nim popływać.

Jeden metr kwadratowy powierzchni wystawienniczej kosztował tym razem 500 tys. złotych. Goły, jedynie ściany i wykładzina. Do tego należało doliczyć cenę dekoracji, przede wszystkim szaleństwo sztucznych, lecz wyglądających jak żywe, kwiatów. Nie wspominając już o koniakach, którymi częstowani byli klienci na większości stoisk, ani o bankietach, które odbywały się popołudniową porą.

Chcemy wejść do Europy. Robimy to różnymi metodami. Choćby przez import wielu towarów i technologii. Najlepszym dowodem na to są... okna z PCV. Tam produkowane są profile, u nas następuje ich montaż. To są nasze okna z widokiem na Europę.

Ewa Tworowska-Chwalibóg

Po wizycie F.W. de Klerka

Nowy partner

W dniach 7-8 lutego br. przebywał w Polsce na zaproszenie prezydenta RP Lecha Wałęsy prezydent Republiki Południowej Afryki Frederik Willem de Klerk. Była to pierwsza wizyta szefa tego państwa w naszym kraju, oceniona przez obie strony jako bardzo owocna.

F.W.de Klerk dwukrotnie rozmawiał z prezydentem Lechem Wałęsą w Belwederze i podczas przyjęcia wydanego na cześć gości z RPA w Wilanowie. W Belwederze poruszono bardzo szeroki krąg zagadnień dotyczących różnych aspektów stosunków dwustronnych, zwłaszcza gospodarczych i politycznych. Ważną rolę ma tu do odegrania Polonia południowoafrykańska oceniana na ok. 15 tys.

Podczas spotkania F.W. de Klerka z premierem **Janem Olszewskim** mówiono głównie o współpracy gospodarczej i handlowej.

Marszałkowie Sejmu i Senatu: **Wiesław Chrzanowski** i **August Chełkowski** poinformowali prezydenta RPA o działalności naszego parlamentu i jego kontaktach z zagranicą. L.Wałęsa w imieniu władz polskich przyznał ok. 50 Krzyży Powstańczych lotnikom południowoafrykańskim (żyjącym i pośmiertnie), którzy zrzucali broń, żywność i lekarstwa walczącej Warszawie w 1944r. F.W.de Klerk z wielką wdzięcznością przyjął te odznaczenia, obiecując, że wręczy je osobiście swym rodakom po powrocie do ojczyzny.

Podczas konferencji prasowej, na zakończenie wizyty prezydent RPA wysoko ocenił możliwości rozwoju współpracy między Polską a RPA. Wyraził zadowolenie z niedawnego nawiązania stosunków dyplomatycznych między naszymi państwami i podziękowani za poparcie udzielane przez Polskę wysiłkom reformatorskim w RPA.

Towarzyszący prezydentowi minister spraw zagranicznych RPA **Roelof Pik Botha** odbył rozmowy ze swym polskim kolegą **Krzysztofem Skubiszewskim**. Podpisano porozumienie o zniesieniu obowiązku wizowego dla posiadaczy paszportów dyplomatycznych i służbowych z obu państw. (PAP)

Kolejne veto Ukrainy

W sobotę w Moskwie zakończyło się spotkanie szefów rządów Wspólnoty Niepodległych Państw, na którym i tym razem nie udało się uzgodnić spraw związanych z finansowaniem sił zbrojnych Wspólnoty.

W przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie ministrów obrony państw Wspólnoty, w czasie którego będzie rozpatrywana przyszłość tej armii i dopiero potem będzie możliwe określenie zasad finansowania całości.

Jak zauważa AFP, powodem porażki sobotniego spotkania premierów WNP (przybyło ich tylko pięciu spośród jedenastu — z Białorusi, Kazachstanu, Kirgizji, Mołdawii i Tadżykistanu; inne państwa reprezentowali politycy niższej rangi) było stanowisko delegacji Ukrainy. Jej przewodniczący zgodził się podpisać jedynie trzy spośród jedenastu dokumentów, przygotowanych na to spotkanie — w sprawie ochrony środowiska naturalnego, powołania służb meteorologicznych i współpracy w elektroenergetyce.

Ukraina podtrzymała swe stanowisko w sprawie spłaty zagranicznego zadłużenia, pozostawionego "w spadku" po ZSRR. Po raz kolejny podkreśliła, że w sprawie swoich długów będzie sama rozmawiać z zachodnimi wierzycielami. (TASS)

Ilu nas (do pieczenia chleba)?

W Europie w latach 1990-2010 przybędzie 6,5 mln ludzi w wieku produkcyjnym, z czego 54 proc. tj. 3,5 mln w Polsce — przewiduje Rządowa Komisja Ludnościowa w raporcie o sytuacji demograficznej Polski.

W Europie Zachodniej w latach 1990-2010 liczba ludności w wieku produkcyjnym zmniejszy się o ponad 2,2 mln osób. (Już obecnie w tym regionie więcej ludzi umiera, niż się rodzi). Europa Południowa i Północna będzie się charakteryzowała umiarkowanym przyrostem tej grupy ludności.

Znaczący przyrost ludności w wieku produkcyjnym wystąpi w Europie Środkowej i Wschodniej. Komisja szacuje go na ponad 5,5 mln osób. Znaczny przyrost liczby rąk do pracy przewiduje się także w USA, Kanadzie i państwach byłego ZSRR. (PAP)

Opodatkować królową

Po 40 latach zasiadania na tronie królowa Elżbieta ma wielkie poparcie ze strony Brytyjczyków, jednakże większość nie zgadza się ze zwolnieniem jej z podatków oraz uważa, że królewska rodzina ma zbyt wysokie uposażenia — stwierdza sondaż opinii publicznej.

Sondaż wykazał, że większość Brytyjczyków chce, by królowa była nadal głową państwa, jednakże pozytywny stosunek do monarchii nie jest pozbawiony krytycyzmu.

84 proc. (1.127) ankietowanych osób uważa, że królowa powinna zacząć płacić podatki od prywatnego majątku.

Ok. 3/4 uczestników sondażu sądzi, że zbyt wielu członków rodziny królewskiej znajduje się na państwowej liście płac. Według ankietowanych na tej tzw. liście cywilnej rządu nie powinni figurować — dwaj młodsi synowie królowej — Andrew i Edward oraz siostra monarchini — księżna Małgorzata. (PAP)

„Ulysses" bada Jowisza

Międzyplanetarna stacja kosmiczna "Ulysses" — zbudowana przez specjalistów Agencji Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej USA (NASA) i Europejskiej Agencji Kosmicznej — w piątek weszła w strefę intensywnej radiacji Jowisza, największej planety Układu Słonecznego.

Poinformowali o tym w Pasadenie (Kalifornia) przedstawiciele Laboratorium Napędów Odrzutowych, skąd steruje się lotem automatycznego aparatu.

"Uczeni zaczęli rejestrować znaczne zwiększenie aktywności radiacyjnej wokół "Ulyssesa" — stwierdził Peter Beech, badacz z Europejskiej Agencji Kosmicznej. — Rejestrujemy strumień elektronów i protonów oraz wszystkiego innego, co znajduje się w otoczeniu Jowisza".

Mimo iż głównym zadaniem wyprawy "Ulyssesa" jest badanie północnego i południowego bieguna Słońca, zaś zbliżenie się do Jowisza stanowi tylko pośredni etap lotu, uczeni zamierzają przeprowadzić wiele eksperymentów naukowych.

Przy pomocy zainstalowanej w stacji aparatury, rozpoczęły się już np. pomiary poziomu natężenia pól grawitacyjnego, magnetycznego i radiacyjnego Jowisza. Badania te mają być prowadzone przez 17 dni.

Automatyczna stacja "Ulysses", znajdująca się obecnie w odległości 660 milionów kilometrów od Ziemi, wystrzelona została z amerykańskiego wahadłowca "Discovery" 6 października 1990 roku. Będzie ona pierwszym, zbudowanym przez człowieka aparatem, który przeprowadzi z kosmosu badania biegunów Słońca. Według obliczeń, badanie strefy południowego bieguna Słońca powinno być przeprowadzone w okresie lipiec-wrzesień 1994 roku, zaś północnego, w tym samym okresie 1995 roku.

(PAP)

Opel na pokaz

W Poznaniu odbył się 8 bm. pokaz promocyjny samochodu "Opel-Astra", który najprawdopodobniej będzie produkowany w FSO, jeśli podpisana zostanie umowa z koncernem General Motors. "Astra" ma być sprzedawana w Poznaniu od 15 bm. w kilku wersjach. Najdroższe np. "Astra" GSI (poj. 2.0l), wyposażone są standardowo w komputer pokładowy, system ABS oraz — na żądanie — w silnik 16-zaworowy. (PAP)

Nowa podróż Bakera

Sekretarz stanu USA **James Baker** udał się wczoraj w kolejną podróż zagraniczną, podczas której odwiedzi Niemcy, Uzbekistan, Tadżykistan, Turkmenię i Rosję.

Jak poinformowała rzeczniczka Departamentu Stanu Margaret Tutwiler, w Niemczech Baker przeprowadzi rozmowy z ministrem spraw zagranicznych **Hansem-Dietrichem Genscherem** i wraz z nim w amerykańskiej bazie lotniczej Ren-Men weźmie udział w ceremonii rozpoczęcia transportowania do krajów Wspólnoty Niepodległych Państw pilnej pomocy humanitarnej. W stolicach Uzbekistanu, Tadżykistanu i Turkmenii Baker przeprowadzi rozmowy z przywódcami tych nowych niepodległych państw. (Reuter)

Ten człowiek jest niebezpieczny!

Komenda Wojewódzka Policji w Zielonej Górze poszukuje niebezpiecznego przestępcy kryminalnego, podejrzanego o dokonywanie włamań i kradzieży na terenie wiejskim, zwłaszcza w rejonie Krosna Odrzańskiego, Dąbia, Cigacic i Sulechowa. **Sporządzono jego portret pamięciowy.**

RYSOPIS: wiek z wyglądu — około 50 lat, wzrost około 175-180 cm, włosy szpakowate, krótkie, nos prosty, sylwetka krępa.

Ktokolwiek mógłby pomóc w ustaleniu tożsamości tego mężczyzny i wskazać jego aktualne miejsce pobytu, proszony jest o kontakt osobisty lub telefoniczny z KWP w Zielonej Górze ul. Partyzantów 40, tel. 616-16 wewnętrzny 233, w godz. od 8.00 do 15.00, lub z najbliższą jednostką policji telefon 997 czynny całą dobę.

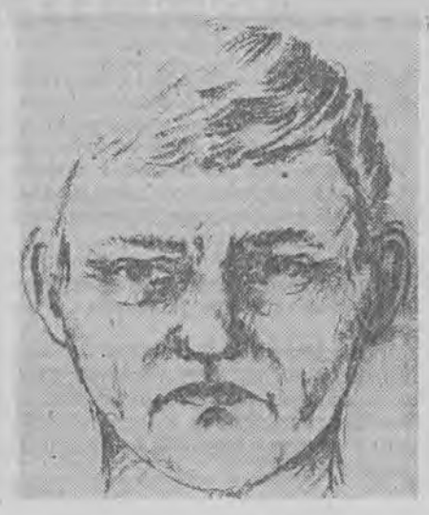

W minioną sobotę w Nowej Soli skradziono audi, koloru granatowego, z niemieckim numerem rejestracyjnym SJM-LT-78. Właściciel wozu, Polak, jest poszkodowany na 140 mln złotych. W nocy, z soboty na niedzielę, z ul. Piastowskiej w Zielonej Górze, skradziono mercedesa 190 E, koloru granatowego, nr. rejestracyjny LEL 41-61. Wczoraj o godzinie 6.50 na ul. Drzymały w Żarach znaleziono motorowerzystę, lat 57, bez obrażeń, u którego lekarz stwierdził zgon. W Gozdnicy znaleziono w garażu zwłoki 42-letniego mężczyzny. W Małomicach, o godz. 20.40 w sobotę, został śmiertelnie porażony prądem 34-letni mężczyzna, który w pralni blokowej prał bieliznę i jednocześnie wszedł do wanny, żeby się wykąpać. W Wolsztynie właścicielka kwiaciarni kupiła od dwóch nieznanych osobników fałszywe 100 marek niemieckich. Straż Graniczna ostatniej nocy zatrzymała w Gubinie, Żytowaniu i Polanowicach 18 Rumunów, usiłujących przekroczyć granicę z Niemcami. (ZR)

GŁOGÓW • GORZÓW • LUBIN • ZIELONA GÓRA
GAZETA NOWA
Nr indeksu 350785
REDAKCJA:
65-048 Zielona Góra,
al. Niepodległości 22,
tel. 710-77, fax 72255
REDAKTOR NACZELNY: ANDRZEJ BUCK

Oddziały Redakcji:
Głogów - ul. Świerczewskiego 11 - tel/fax 33-29-11;
Gorzów - ul. Chrobrego 31 - tel. 226-25, 271-49;
Lubin - ul. Armii Czerwonej - tel/fax 42-62-15

Biuro Reklam i Ogłoszeń: Zielona Góra - al. Niepodległości 22 - tel. 229-71 - fax 72255 (czynne 7.30-17.00); Agencje BRO: Oddziały Redakcji oraz Krosno Odrz. - ul. Kościuszki 10; Sulechów - ul. Brama Piastowska 1 - tel. 27-03; Świebodzin - pl. Wolności 10 - tel. 243-26, ul. Sikorskiego 11 - tel. 222-14; Nowa Sól "Czysta Odra" - ul. Moniuszki 3 - tel. 29-66; Żagań - ul. Nocznickiego 16/1; Żary "UNIA" SA - pl. Marchlewskiego 17 - tel. 33-13, pl. Marchlewskiego 20 - tel. 23-63; Gorzów Wlkp. - ul. Pocztowa 6 - tel. 239-28; Międzychód - ul. 17 Stycznia 37 - tel. 26-31; Międzyrzecz - ul. 30 Stycznia 57a/12 - tel. 10-88 w. 256, Rynek 12 - tel. 424; Myślibórz - ul. Armii Czerwonej 2 - tel. 23-25; Sulęcin - ul. Kościuszki 26 - tel. 31-32
Prenumerata: Zakład Kolportażu i Handlu, 65-031 Zielona Góra - ul. Boh. Westerplatte 19a - tel. 48-21 w. 12 oraz u doręczycieli. **Druk:** "POLIGRAF" Zielona Góra - ul. Reja 5. **Skład komputerowy:** Alpo SC.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów.

Wydawca: Alpo Zielona Góra, ul. Kręta 5 tel. 666-00, fax 666-22, tlx 432220

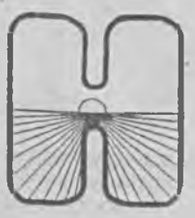

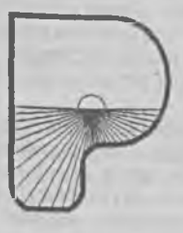
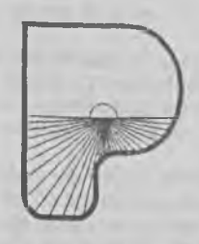

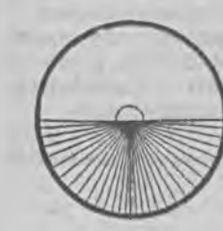

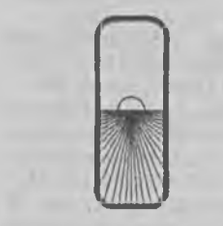

MTS BONUSBREAKS

CZEKI WOLNEGO CZASU!

"ZŁOTY WEEKEND" - to TRZY
"HAPPY HOLIDAY" - to SIEDEM

bezpłatnych noclegów dla DWÓCH osób w jednym z kilkuset hoteli Europy tworzących system BONUSBREAKS. Miejsce i czas pobytu można zaplanować całkowicie indywidualnie korzystając z dołączonego do czeku przewodnika hotelowego.

OFERUJEMY PAŃSTWU HOTELE

o różnorodnym standardzie (od pensjonatów do luksusowych pięciogwiazdkowych) we wszystkich krajach Europy Zachodniej, na Węgrzech i w Polsce.

Bezpłatne noclegi znacznie zmniejszają wydatki związane z pobytem za granicą, a właściciel czeku ponosi jedynie koszty wyżywienia w hotelu.

BONUSBREAKS - bliżej Europy!

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ
WESTA S.A.
Oddział w Gorzowie ul. Wełniany Rynek 18
tel. 273-61

WESTA

WESTA-MEDICAL - Pierwsze! Najlepsze! Jedyne!
zabezpieczenie Twoich kosztów leczenia
- sam ustalasz wysokość Twojego ubezpieczenia
- ubezpieczasz koszty leczenia w kraju
- możesz korzystać z każdej placówki zdrowotnej
- ubezpieczenie zawierasz na swoją rzecz, na rzecz swoich najbliższych
- najlepsi specjaliści do Twojej dyspozycji w autoryzowanych placówkach opieki zdrowotnej

TWOIM NAJLEPSZYM PARTNEREM!

Wśród klientów, którzy ubezpieczą się w naszej firmie w I kwartale 1992 r. w zakresie:
- *ubezpieczenia na dożycie z funduszem inwestycyjnym*
- *ubezpieczenia zielonej karty (na cały 1992 r.)*
- *WESTA-MEDICAL*

rozlosujemy czeki wolnego czasu "Złoty weekend"

★ BONUSBREAKS ★

SZYJKOWSKI-AUTO

NOWE POPULARNE I LUKSUSOWE Z GWARANCJĄ I NA RATY

SAMOCHODY
warte twoich pieniędzy!

peugeot • opel • volksvagen • ford • citroen • renault • mazda • toyota

Auto-Salon Gorzów Wlkp., ul. Świerczewskiego 17, tel. 253-97
Pn-Pt 8.00-17.00 Sobota 10.00-16.00 Niedziela 11.00-14.00

Każdy klient Firmy, który dokona zakupu do końca lutego 1992 r. otrzyma bezpłatnie czek wolnego czasu ZŁOTY WEEKEND

★ BONUSBREAKS ★

WSZYSTKO DLA DOMU !

INTER GOBEX

NASZE SKLEPY:
Gorzów, ul. Podmiejska 18 tel. 321-410
Gorzów, ul. Kosynierów Gdyńskich 32
Barlinek, ul. 31 Stycznia 16, tel. 62-667
Kostrzyn, ul. Sportowa 1, tel. 26-37
HURTOWNIE:
Gorzów, ul. Małorolnych - Baza-GOBEX tel. 230-21 w.29

- *szeroki asortyment materiałów do budowy i remontu*
- *wyposażenie mieszkań, w tym: meble, dywany, firany, pościel, zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego*
- *chemię gospodarczą, kosmetyki, odzież, papierosy itp.*

Klienci Inter-GOBEX-u biorą udział w losowaniu czeków wolnego czasu ZŁOTY WEEKEND

★ BONUSBREAKS ★

SALON MEBLOWY
Styl

Gorzów Wlkp. ul. Mieszka I 55

OFERUJE:
- BOGATY WYBÓR MEBLI, *TAKŻE BIUROWYCH*
- NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ *GWARANTOWANĄ PRZEZ TAKIE FIRMY JAK* FORTE *CZY* OLSZTYŃSKA KORPORACJA MAZURSKIE MEBLE
- BEZPŁATNY TRANSPORT *POD DOM KLIENTA PRZY ZAKUPACH PRZEKRACZAJĄCYCH WARTOŚĆ 2 MLN.*
- *MONTAŻ MEBLI, POMOC W ARANŻACJI WNĘTRZ ORAZ MOŻLIWOŚĆ NEGOCJOWANIA CEN W PRZYPADKU URZĄDZANIA WIĘKSZYCH OBIEKTÓW*
- *CO MIESIĄC LOSOWANIE* CZEKÓW WOLNEGO CZASU *WŚRÓD KLIENTÓW ZAKUPUJĄCYCH MEBLE*

ZAPRASZAMY ★ BONUSBREAKS ★

Nasza propozycja to -
ROK
Rachunek
Oszczędnościowo
Kredytowy

INVEST BANK S.A.

Marzysz o nowych zakupach?

To nieprawda, że cię nie stać!

- pół ROK-u oszczędzasz 35-40% wartości towaru i stajesz się jego właścicielem
- pół ROK-u spłacasz resztę

Koszty zakupu rozkładasz więc na ROK lub dłużej - a płacisz tylko 2-3% więcej!
ZAPRASZAMY! Gorzów Wlkp. ul. Jagiełły 7, tel. 271-40

Otwierając ROK w INVEST BANKU możesz wygrać dodatkowe nagrody: czeki wolnego czasu Złoty weekend

★ BONUSBREAKS ★

Czeki wolnego czasu BONUSBREAKS od lat zwiększają konkurencyjność i prestiż wielu znanych firm zachodnich (np. Goldstar, Osram, Citroen, Polaroid,, Dr Oetker) oraz całego szeregu mniejszych. Propozycje marketingowe oparte o ich wykorzystanie , ze względu na niską cenę zainteresują przedsiębiorstwo każdej wielkości i branży również w Polsce.

Zapraszamy do współpracy
★ BONUSBREAKS ★

CRICKET MTS Sp. z o.o.
Marketing & Tourist Services
ul. Staffa 1c/5, Gorzów Wlkp.
tel./fax (0-95)73608

ZIELONOGÓRSKA TERENOWA

KALEJDOSKOP SPORTOWY

Puchar dla Lechii Dzierżoniów

Drużyny piłkarskie przygotowujące się do rundy wiosennej, wykorzystując sprzyjającą aurę, rozgrywają sparringi i biorą udział w turniejach. W Wałbrzychu odbył się VII zimowy turniej piłki nożnej o puchar prezydenta miasta. Wzięły w nim udział zespoły I i II — ligowe; Zagłębie Lubin, Górnik i Zagłębie Wałbrzych, Miedź Legnica i Warta Poznań oraz III — ligowe (grupa dolnośląska) lider Lechia Dzierżoniów, Konfeks Legnica, Kuźnia Jawor i Piast Iłowa.

Turniej wygrała Lechia, pokonując w finale Zagłębie Wałbrzych 2:1. W meczu o trzecie miejsce Warta wygrała z Piastem 2:1. Nagrody dla najlepszych strzelców zdobyło czterech zawodników, którzy trafiali do bramki po 4 razy: Jerzy Kaziów (Warta), Sebastian Gorzon (Zagłębie W.), Paweł Sibik (Lechia) i Adam Goliasz (Piast). Najlepszym bramkarzem został uznany Waldemar Nowicki (Zagłębie W.).

(ej)

Nieudany występ zielonogórskiej Lechii

W Gorzowie odbył się sparringowy mecz pomiędzy miejscowym zespołem Warta — Wartex i zielonogórską Lechią. Zwyciężyli gospodarze 3:1.

Inauguracyjne spotkania w III lidze (grupa dolnośląska) odbędą się 15 marca, a Lechia zmierzy się na wyjeździe z rezerwami wrocławskiego Śląska. Z pozostałych drużyn województwa zielonogórskiego na boiskach rywali wystąpią: Meblarz Nowe Miasteczko w Połkowicach z Górnikiem i Czarni Żagań w Jaworze z Kuźnią. Gospodarzami meczów będą natomiast: Dozamet Nowa Sól, który podejmie Polonię Świdnica, Pogoń Świebodzin grać będzie z imienniczką z Oleśnicy, a Piast Iłowa z Bielawianką.

W klasie międzyokręgowej seniorów i juniorów inauguracyjna runda odbędzie się 7 i 8 marca. Zespoły naszego województwa zagrają na wyjazdach. Armex- Promień Żary w Pudliszkach ze Zjednoczonymi, Fadom Nowogród w Głogowie z rezerwami Chrobrego, a Unia Kunice- Żary z Krobianką Krobia.

W klasie MW juniorów, Zryw Zielona Góra podejmie Dozamet Nowa Sól, Pogoń Świebodzin wyjedzie do Głogowa na mecz z Chrobrym, a Lechia Zielona Góra do Legnicy na spotkanie z Konfeksem.

M.S.

CO·GDZIE·KIEDY?

KINA

BABIMOST "Piast" — nieczynne
GUBIN "Iskra" — Szalona małolata (USA 15 l.)
GOZDNICA "Ceramik" — Kaczor Howard (USA 15 l.), Elektroniczny morderca (USA 15 l.)
IŁOWA "Śląsk" — Ucieczka w noc (USA 18 l.), Niech żyje miłość (pol 15 l.)
KROSNO "Wzgórze" — Telma i Luiza (USA 15 l.)
LUBSKO "Patria" — Kocham Cię na zabój (USA 15 l.), Śmiertelnie mroźna zima (USA 15 l.), Uciekający pociąg (USA 18 l.).
NOWA SÓL "Odra" — Najlepsi z najlepszych (USA 15 l.), Willow (USA 12 l.), Labirynt (ang. b.o.), Kickboxer (USA 15 l.), Ognisty podmuch (USA 15 l.),
NOWOGRÓD "Bóbr" — Szeherezada (fran. 15 l.)
SZPROTAWA "As" — The Fisher King (USA 15 l.)
ŚWIEBODZIN "Przyjaźń" — Czwarty protokół (ang. 15 l.)
WOLSZTYN "Tatry" — Samotny w obliczu prawa (USA 15 l.), Ognisty podmuch (USA 15 l.)
ZBĄSZYŃ "Obra" — Critters (USA 12 l.)
ŻAGAŃ "Meteor" — Jak to się robi w Chicago (USA 18 l.), Critters (USA 12 l.)
ŻARY "Pionier" — Superglina (USA 18 l.)

GALERIE

Żarski Dom Kultury — Salon Wystaw Artystycznych (czynny wt., pt., 11.00-16.00) — Pokonkursowa Wystawa Krajowego Salonu Fotograficznego Żary'91

APTEKI

Lubsko — ul. XX-lecia 87
Nowa Sól — ul. Piłsudskiego
Świebodzin — 1 Maja
Wolsztyn — ul. 5 Stycznia
Żagań — ul. Pomorska
Żary — ul. Buczka 12

Nowa Sól

Największy dylemat handlu

Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego prowadzi hurtownie w **Zielonej Górze**, ma swoje filie w **Nowej Soli, Żarach** oraz bazy magazynowe w **Lubsku i Żaganiu.** Filia nowosolska na koniec 1991 roku znalazła się pod kreską.

— **Dlaczego?** — zapytaliśmy jej dyrektora, **Franciszka Podgórnego**.

— Dlatego, że w ubiegłym roku wyremontowaliśmy pięć sklepów, z tego 3 w Bytomiu Odrzańskim i po jednym w Nowej Soli i Nowym Miasteczku. Ponadto przebudowaliśmy starą bazę magazynową na biura. Trzeba było to zrobić, ponieważ obiekt biurowy mieścił się w kwaterunkowym budynku mieszkalnym, gdzie za metr kwadratowy płaciliśmy 50 tys. złotych. Remonty kapitalne pochłonęły ponad 2 miliardy złotych. Gdybyśmy osiągnęli zakładaną wielkość obrotów w wyremontowanych placówkach — byłoby wszystko w porządku. Ale tak się nie stało, mimo iż są to naprawdę nowoczesne, świetnie wyposażone i zaopatrzone sklepy.

— **Do tego wszystkiego dołożyła też swoje na pewno konkurencja.**

— Naturalnie, w Nowej Soli prowadzi działalność dwadzieścia prywatnych hurtowni spożywczych. Nasza średnia marża wyniosła w zeszłym roku 9,15 procent. Z tej marży pokrywamy wszystkie nasze koszty, a więc także fundusz płac. Słowem — żyjemy z marży. Trzeba sprzedać towary za miliard złotych, żeby utrzymać 30 pracowników. Tymczasem załoga liczy 110 osób. Natomiast hurtownie konkurencyjne dopasowują sobie personel do wielkości obrotów. My w czwartym kwartale zmniejszyliśmy zatrudnienie o 32 osoby. Dziś mamy nóż na gardle. W bieżącym kwartale musimy zwolnić kolejnych 15 pracowników, żeby się utrzymać na powierzchni. A muszę powiedzieć, że nie zarabiamy kokosów. Średnia płaca wynosi około półtora miliona.

— **Jakie pan widzi wyjście z tej trudnej sytuacji?**

— Nie może być bogatego państwa z biednym społeczeństwem. A nasze społeczeństwo generalnie nie ma pieniędzy, więc handel nie może prosperować. I to jest największy problem. Obroty siadają z dnia na dzień. Wychodzimy klientom naprzeciw. Wystarczy, że zatelefonują i dowozimy im artykuły spożywcze na miejsce. Jednak koszty stałe mamy tak wysokie, że obroty ich nie rekompensują. Za to co zrobiłem w zeszłym roku dla ludzi, to w czasie komuny poszedłbym żywcem do nieba. Mówię tu jeszcze raz o wspaniałych placówkach dla mieszkańców Bytomia Odrzańskiego, Nowego Miasteczka i Nowej Soli. Najgorsze jest to, że w państwowym hurcie spożywczym wydłuża się niepokojąco okres prywatyzacji. Załoga nie wie, co będzie dalej.

Rozmawiał: Zb.Ryndak

To tylko życie

Żywy narkotyk

Nie pamiętam, w którym momencie ona się stoczyła. Myślę, że to przede wszystkim wina męża. Ona piękna brunetka, on wysoki, przystojny szatyn. Obydwoje niewiele ponad dwadzieścia lat. Jak dziś pamiętam ten ślub w kościele... Na początku nie było między nimi awantur. Po roku urodził się Grześ, dwa lata później — Joasia. Zaraz potem on zaczął coraz częściej zaglądać do kieliszka. Mirka przychodziła wtedy do mnie razem z dziećmi... Nie, żeby ją bił. Nie chciała, aby dzieci oglądały go pijanego. Potem przychodziła rzadziej, ale już bez dzieci, i sama pod wpływem alkoholu. Jej sąsiadka opowiadała kiedyś, że teraz razem piją, że na dzieci nie zważają. Przychodzili do nich różni tacy, co to od kieliszka nie stronili. Libacje do samego rana.

Za pierwszym razem dwa lata. Nie wiem dokładnie kogo okradł. Po czterech miesiącach kolejny wyrok. Potem były jeszcze dwa albo trzy. Ona oddała dzieci do matki, a sama w tango. Zmieniała facetów, jak rękawiczki. Jeździła po całej Polsce. Myślę, że przebywała w środowiskach marginesów społecznych. Kiedyś przyszła do mnie i płakała. Powiedziała, że samej siebie się wstydzi, że jest na dnie i nie może się stamtąd wygrzebać. Chciałam jej jakoś pomóc, pocieszyć, nic nie wychodziło. Słowa wisiały gdzieś w próżni. Odbijały się od niej jak piłeczka pinpongową od ściany. Po paru dniach dowiedziałam się, że znów wyjechała.

Nie wiem, skąd ona wytrzasnęła tego faceta. W miasteczku widziano ją z nim kilka razy. Jej mąż w tym czasie był w więzieniu. Nic szczególnego. Taka zupełnie przeciętna gęba. Ludzie mówili później, że też recydywa, kilka razy w kryminale siedział. Wtedy to ona już tylko z takimi się zadawała. To był okres, gdy praktycznie nie trzeźwiała. Córkę i syna wychowywali jej rodzice. Nie wiem, czy wtedy widywała swoje dzieci, czy rozmawiała z matką i ojcem. Myślę, że oni musieli bardzo przeżywać tragedię córki. Tacy porządni, spokojni ludzie...

Już po wszystkim, gdy ją zabił, tę scenę ludzie opowiadali z przerażeniem, podobno cały pokój był we krwi. Jej włosy poprzyklejane nawet na ścianie. On wcale nie uciekał. Sam zawiadomił policję. Wcześniej umył ją i położył na łóżku. Podobno tłukł nią o szafę, potem o komodę, o drzwi. Tłukł nawet, gdy nie dawała znaków życia...

Ile miała lat ? Trzydzieści cztery. Tu na cmentarzu jest pochowana. Mąż ? Jej mąż wrócił z więzienia i dalej pije. Dzieci jak dawniej wychowują dziadkowie. Drugą córkę mają na Zachodzie, więc pomaga, często paczki śle. W tamtym roku dzieci nawet do niej, na wakacje pojechały. Matki nie wspominają. A może nie pamiętają... Myśli pan, że to źle ? Może lepiej, takiej matki nie pamiętać... Niekiedy przypominam sobie, gdy razem skakałyśmy przez skakankę... Gdy byłyśmy jeszcze małymi dziewczynkami...

Maciej Grycz

Telefonizacja w gminie Skąpe

Odrobinę cierpliwości...

Wójt gminy **Henryk Groblewski** wraz ze Społecznym Komitetem Telefonizacji zaczął się już martwić. Ze swej strony mieszkańcy i władza wszystko zrobili wprost ekspresowo. Równo rok mija od powołania społecznego komitetu. Sprawnie zebrał on niezbędne fundusze i pod koniec maja ubiegłego roku, po wygranym przetargu, do pracy przystąpiła spółka z Międzyrzecza. Na terenie gminy powstała trakcja i wybudowano sieć rozdzielczą do każdej wioski. Przy każdym domostwie, które ma być wyposażone w telefon stanął słup. Wydano na to ponad 2 miliardy złotych i...zaczęło się oczekiwanie na łącznościowców. Niepokój wzrasta z każdym dniem. Wójt codziennie zasypywany jest gradem pytań. Chciałby zresztą uruchomić kolejną inicjatywę, ale nikt nie powoła społecznego komitetu gazyfikacji zanim nie spełni się obietnica telefoniczna. Ludzie są ostrożni.

Dyrektor Przedsiębiorstwa Telekomunikacji Polska SA **Jerzy Procelewski** uspokaja: *"Nikt nie zamierza wystawiać cierpliwości mieszkańców gminy Skąpe na zbyt długą próbę. Nasi ludzie już przecież tam pracowali, ale trzeba zrozumieć, że potrzeb jest bardzo wiele i wszystkiego na raz nie da się zrobić. Zimowa pogoda sprawia, że musimy usuwać wiele awarii, które odrywają nas od planowanych zajęć".*

Dyrektor nie chciał podejmować zobowiązań co do terminu zakończenia prac. Stwierdził jednak, że już w najbliższych dniach ekipa monterów zawita do gminy. Jest to zresztą w interesie przedsiębiorstwa, które po uruchomieniu telefonów uzyska pieniądze za abonamenty i opłaty z rozmów. *"Niebo i nam, i gminie sprzyja; poinformuję redakcję o terminie rozpoczęcia pracy przez monterów* — pocieszył nas i czytelników ze Skąpego dyrektor. (mes)

Powodowo

Fundacja pomocy szkole

Zespół Szkół Rolniczych w Powodowie składa się z Technikum Mechanizacji Rolnictwa, Technikum Melioracji Wodnych, Liceum Rolniczego, Technikum Rolniczego, Zasadniczej Szkoły Rolniczej i Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa. Utrzymanie tak szerokiej bazy kształcenia kosztuje, a wiadomo w jak trudnej sytuacji finansowej znajduje się szkolnictwo. Toteż Komitet Rodzicielski, Koło Absolwentów oraz dyrekcja Zespołu Szkół Rolniczych utworzyli **Fundację Pomocy Szkole.**

Chodzi o gromadzenie środków na zakupy niezbędnych pomocy naukowych, które uczynią proces dydaktyczny efektywniejszym oraz nowocześniejszym, na rozwijanie działalności pozalekcyjnej mającej na celu realizację indywidualnych zainteresowań uczniowskich, na popieranie masowej rekreacji i mającego sukcesy sportu szkolnego, wreszcie na doposażenie pokoi mieszkalnych internatu szkolnego, by jego warunki socjalne przypominały dom.

Drodzy Czytelnicy! Jeżeli popieracie wyżej wymienione cele Fundacji, pragniecie aby absolwenci szkół rolniczych opuszczali je bogatsi w nowoczesną wiedzę oraz zainteresowani jesteście podźwignięciem polskiego rolnictwa — wspomóżcie finansowo, dokonując wpłaty dobrowolnej kwoty na konto nr. 29043—132—4, Bank Spółdzielczy, Siedlec, Fundacja Pomocy Szkole.

(z.r.)

Punkt widzenia...

Sąd nie należy do miejsc przyjemnych. Przetaczają się przez sale rozpraw cudze nieszczęścia, wchodzą ludzie wolni, a wychodzą w kajdankach. Sąd odmienia też niektórych ludzi nie do poznania. Nie, nie żeby wcześniej kłamali, czy pokazywali swe oblicze w krzywym zwierciadle. Czasem po prostu właśnie na sali rozpraw zaczynają inaczej widzieć dotychczasowy świat. Choćby ostatnio. Na ławie oskarżonych zasiadł urzędnik. Nikomu on specjalnie nie wadził (poza przełożonym). Nawet my, dziennikarze jakby naturalni przeciwnicy wszystkich urzędników, nie mieliśmy do niego specjalnych pretensji, choć do pewnego czasu, także i on nie należał do najgorliwszych informatorów prasy.

Od dawna wiadomo, że mimo obowiązywania prawa prasowego urzędnik najpierw szuka każdej możliwości, by nie powiedzieć. Dopiero sytuacja przymusu, rzucenia na biurko ewidentnych i pracowicie zdobytych dowodów, powoduje uchylenie półgębkiem rąbka urzędniczej tajemnicy. Nie jestem obrażony na takie postępowanie. Wcale mnie też nie dziwi fakt, że urzędnik posiadający niewątpliwie mnóstwo fantastycznych wiadomości, nie gna z nimi od razu do prasy. Uważam zresztą, że taka łatwizna pozbawiłaby dziennikarzy resztek inteligencji o jakie ewentualnie jesteśmy posądzani.

W sądzie jednak,... Stanął przed nim urzędnik. Oskarżyciel zarzuca mu informowanie prasy w celu podważenia zaufania. To, co słyszę w odpowiedzi wprawia mnie w pewne zdumienie. Oskarżony urzędnik mówi: "Odnośnie tego, co pan nazywa konferencją prasową, to dziennikarze mają to prawo, właśnie zagwarantowane im przez prawo prasowe, do zadawania pytań. Urzędnicy państwowi nie mogą się w zasadzie od tych pytań uchylać. Niejednokrotnie na tym tle powstają konflikty i prasa słusznie często krytykuje tego rodzaju postawy".

Ten pean na cześć prawa do rzetelnej informacji dedykuję wszystkim urzędnikom, których jeszcze żadne ścieżki nie zaprowadziły do sądu.

Maciej Szafrański

Sława

Spotkanie z prawdziwymi przyjaciółmi

Sytuacja finansowa domów dziecka w woj. zielonogórskim nie jest najlepsza. Każdy "orze jak może", szukając pomocy w rozwikłaniu kłopotów materialnych dzieci poszkodowanych przez los i... rodziców, którzy dali im życie, uważając, że na tym ich rola się skończyła.

W PDDz. w Sławie, raz w roku odbywa się noworoczne spotkanie z ludźmi, na których zawsze można liczyć. Przyjeżdżają goście zaproszeni przez dzieci i pracowników placówki. I tym razem nie zabrakło przyjaciół z Voolburga w Holandii, z którym dom dziecka od dwóch lat utrzymuje kontakty. Przybył także... burmistrz Sławy.

Tegoroczne spotkanie połączone było z występami artystycznymi, zabawą noworoczną oraz konkursami na najlepszy taniec i najciekawszy strój. Wszystkie dzieci otrzymały nagrody rzeczowe (zabawki, maskotki, gry) ufundowane przez prawdziwych przyjaciół z Polski i Holandii.

Smakowite ciasta dla wychowanków domu dziecka przygotowały panie z kół gospodyń wiejskich z Kotli, Chociemyśli i Jerzmanowej w woj. legnickim, a ajent restauracji KORMORAN przekazał każdemu dziecku po 10 tys. zł "kieszonkowego".

Dyrektorka **Jadwiga Wozińska-Wróbel** otrzymała "Medal doktora Jakuba Szymklewicza", przyznany przez Zarząd Główny SKP.

Trójka wychowanków, dla której zbierane są pieniądze na książeczki mieszkaniowe, wzbogaciła swoje konta o kolejne wpłaty. Henryk Poczyszcz z Kotli przywiózł dla Moniki skarbonkę z zawartością 317 tys. zł oraz... brata Romana, którego zaraził swoją pasją, Henryk Bartkowiak z Jerzmanowej przekazał 718 tys. zł dla Sebastiana, natomiast wójt gminy Jerzmanowa Tomasz Serdak zebrał dla Marcinka 3,7 mln zł.

Edward Jabłoński

Dyżur poselski

Poseł na Sejm RP Tadeusz Biliński zaprasza dzisiaj (10.02) wyborców wsi Niwica gminy Łęknica, na spotkanie do Szkoły Podstawowej o godz. 14.00 oraz wyborców Łęknicy na dyżur poselski w tym samym dniu od godz. 16.00 do 17.00, który poseł pełnić będzie w Urzędzie Miejskim (pokój nr 102). Pobyt na terenie gminy Łęknica zakończy spotkanie z mieszkańcami w Klubie Huty Szkła przy ul. Wojska Polskiego 2 o godz. 17.00.

Nowe władze w LIP-H

1.02.1992 odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Lubuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Zielonej Górze. Wybrano nowe władze. Składają się one z Rady Głównej, której przewodniczy Marek Górny z "Novity" oraz Zarządu, kierowanego przez Zbigniewa Barsk[illegible]ego. W najbliższym czasie, w dniach 17 — 2[illegible] [illegible]ego, Izba organizuje wystawę w zielonogor[illegible] Centrum Biznesu. Ma ona pokazać możliw[illegible] Izby w zakresie budownictwa na rzecz kontrahentów niemieckich.

Żary

W „MODZIE" bez zmian

Krawiecka Spółdzielnia Pracy "Moda" w Żarach nadal 70% produkcji sprzedaje w Niemczech. Załoga licząca 144 osoby szyje mundury, kurtki i spodnie dla bundeswery oraz spódnice policyjne. Natomiast dla odbiorców krajowych są garnitury elanowełniane, żakiety, spódnice, ubrania komunijne, płaszcze. W zeszłym roku wartość sprzedaży wyniosła 6,5 mld złotych, w tym na eksport 3,5 mld.

Największe zmartwienie powoduje marazm na rynku krajowym. Moce produkcyjne można by lepiej wykorzystać, gdyby był popyt chociażby na garnitury. Dowiedzieliśmy się, że kontrahent niemiecki pracuje całkiem po polsku. Jak przyśle tkaniny, to zapomni o szablonach. Zdarza się też, że są one niedokładne. Takie sytuacje powodują niezawinione przez zakład postoje w produkcji. Z drugiej strony — jak nas poinformowała członkini zarządu pani **Irena Sobieszczyk** — trzeba podkreślić, że niemiecki partner płaci najwięcej spośród wszystkich, którzy oferowali współpracę "Modzie".

Ostatnio przeprowadzono waloryzację udziałów członkowskich, które teraz dochodzą do 19 mln złotych. Co miesiąc będą one wzbogacane 5% odpisami od zarobków brutto. Udziały można wycofać dopiero po pięciu latach, ale tylko w przypadku kiedy pracownik się zwalnia, bądź odchodzi na emeryturę. Zarząd liczy każdą złotówkę. Gdyby na przykład za pięć lat odeszło na emerytury kilkunastu członków, zachwiało by to poważnie finansami spółdzielni. Jak mało opłacalna jest dziś działalność "Mody", świadczy chociażby fakt, że w ubiegłym roku zysk brutto wyniósł zaledwie 109 mln złotych. (z.r.)

ys. A. Ba[illegible]

ZIELONA GÓRA MIEJSKA

Postawiłem na „black and white"

Rozmowa z Mikołajem Valencia uczniem czwartej klasy Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Zielonej Górze, głównym laureatem Europejskiego Konkursu Sztuki Komputerowej YEA'91 — (Young Electronic Arts)

— Co kryje się pod pojęciem — sztuka komputerowa?

— Dla mnie ma ona wymiar normalnej sztuki, z tym, że po prostu jest to sztuka oparta o inne narzędzie, dające możliwość ruchu, czy jakby animacji, montowania obrazów. W dużej mierze efekt zależy to od jakości sprzętu, aczkolwiek nie zawsze potrzebny jest jakiś niesamowity poziom, może być przecież niska jakość a efekt ciekawy.

Fot. Krzysztof Mężyński

— Dlaczego zainteresowałeś się właśnie taką, dosyć specyficzną formą sztuki?

— Komputerami interesowałem się przedtem od strony raczej programowej, potem zdałem do liceum plastycznego i tam poznałem kolegę, którego komputer pokazywał już pewne możliwości pod względem graficznym. Można było robić na nim animacje, uzyskać wiele kolorów, i to mnie skusiło. Zawsze interesował mnie najbardziej ruch, sama animacja, przetwarzanie, studium ruchu, to mi sprawiało najwięcej frajdy, mogłem zajmować się tym tylko poprzez komputer. Nie było mnie wówczas stać na kamerę, na kręcenie, rysowanie na klatkach fillmowych, jak to się robi tradycyjnie. Komputer dawał możliwość robienia takiego pozornego filmu.

— Czy te zainteresowania znajdują odzwierciedlenie w zajęciach szkolnych?

— Tego typu zajęć w szkole nie ma. Kiedy sprzęt pojawił się u mnie i paru innych kolegów, zjawisko to zaczęło nabierać światła, okazało się, że to ma sens, że można to w szkole zainicjować. Od początku jest to jednak przez szkołę — powiedziałbym — z gruntu dobrze przyjęte. Wiadomo, że nie należy unikać nowoczesności w realizacji, zwłaszcza, że komputer przydaje się we wszystkim — liternictwie, kompozycji, w rysunku technicznym, chociaż w tym ostatnim potrzebna jest jednak nasza ręka. Komputer jest o tyle pomocny, że jakby od razu dociera się do sedna, do samego końca, realizacji, gdzie normalnie człowiek musiał przejść przez cały etap żmudnego przetwarzania, rysowania, kreślenia itd, a pod koniec stwierdzał czasami, że praca jest po prostu zła. Dzięki komputerowi tak się nie dzieje, wszystko ogląda się na monitorze, potem przerzuca na papier w formie gotowej, z przeświadczeniem, że będzie to najlepsze rozwiązanie.

— Obrazy obejrzeć możemy w galerii, w jaki sposób eksponowana jest sztuka komputerowa?

— No właśnie, to jest coś co cały czas się rozwija, techniki powielania,odtwarzania tego na papierze nie nadążają za postępem technologicznym. Komputery dają coraz większe możliwości, nawet te, którymi my się posługujemy dają szesnaście milionów barw naraz. Niedawno byłem we Wrocławiu na WRO'91(Festiwal okołomuzycznych realizacji animacji i grafiki komputerowej). Prezentowany był tam najnowszy sprzęt, dzięki czemu zobaczyłem możliwości powielania, tego co dzieje się na monitorze. Są więc specjalne urządzenia, które oczywiście kosztują znacznie więcej niż sam komputer. We wrocławskim BWA były wystawione prace, robione przy pomocy tego sprzętu, w pełni profesjonalne, których jakość nie pozwalała domyślać się, że były robione za pomocą komputera.

— W jaki sposób mieszkaniec Zielonej Góry zostaje laureatem Europejskiego konkursu?

— W pewnym momencie pojawiło się ogłoszenie w piśmie "Enter". Skontaktowałem się z Wrocławiem, bo dopiero przez Wrocław prace te wędrowały na Zachód. Zawiozłem dyskietkę, należało oczywiście dołączyć kilka rzeczy — życiorys, zdjęcia, dokumentację, slaydy. Widziałem przedtem wiele prac z Europy zachodniej, są one przede wszystkim wykonywane na bardzo dobrym sprzęcie, tamta młodzież bez wątpienia ma znacznie większe możliwości, a praca ta niestety w dużej mierze opiera się o pieniądze. Spodziewałem się prac barwnych, tysiąca kolorów. Sam postawiłem na czerń i biel, ponieważ najlepiej się w tym czuję i wiedziałem, że mój sprzęt nie sprosta tylu kolorom, pracę nazwałem zresztą "Black and white demonstration". Wiedziałem, że to z jednej strony jest atutem, bo będzie na pewno inne, a z drugiej strony może odpaść, gdyż bogactwo tamtych prac może być olbrzymie.

— Jak zareagowałeś na wiadomość o nagrodzie?

— Sporo czasu minęło od wysłania pracy, zdążyłem już wybić sobie z głowy, że mam jakiekolwiek szanse. W pewnym momencie pomyślałem nawet, że może nawet zapomnieli, nie dadzą żadnej informacji. Kiedy dotarła do mnie ta wiadomość byłem przede wszystkim zaskoczony.

Rozmawiała
Barbara Kuraszkiewicz-Machniak

"W autobusie tłok. Idziemy piechotą..."

Fot. Krzysztof Mężyński

Z Duńczykami o oczyszczalni

Dzisiaj do duńskiego miasta Federicia udaje się delegacja z zastępcą prezydenta, Henrykiem Masternakiem na czele. Celem wizyty są negocjacje na temat wielkości partycypacji Duńczyków w budowie naszej, zielonogórskiej oczyszczalni ścieków.

Rozmowy na ten temat trwały od dawna i przyniosły już efekty. Duńskie Ministerstwo Ochrony Środowiska wyasygnowało dwa miliony koron na opracowanie ekonomiczno — techniczne tej oczyszczalni, tzw. studium możliwości. Dodać jednak trzeba, że projekt inwestycji przygotowany przez naszych specjalistów nie znalazł uznania tamtejszych fachowców.

Rozmowy z jedną z duńskich firm na temat pomocy w wykonawstwie są już daleko posunięte, a **część robót byłaby finansowana ze specjalnego funduszu EWG , przeznaczonego na wsparcie inwestycji ochrony środowiska w Europie Wschodniej.**

Warto wiedzieć,że nasi zamorscy partnerzy pomagają w budowie innych oczyszczalni w kraju, zielonogórska jest jednak największą.

H. Masternakowi towarzyszą — **członek Zarządu Miejskiego Leszek Bekiera oraz przedstawiciele Spółki Wodno - Ściekowej "Łącza" i firmy "Green-Pol"**. O szczegółach poinformujemy po powrocie delegacji. (jp)

Obracają... nieruchomościami

Przy Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego działa **Agencja Obrotu Nieruchomościami.** Bez niej niemożliwe byłoby przeprowadzenie żmudnego i długiego procesu sprzedaży mienia komunalnego, o której zadecydowała w ubiegłym roku Rada Miejska.

Zastępca prezydenta, **Henryk Masternak** powiedział nam, że jak dotąd, zainteresowanie jest umiarkowane; wpłynęło ponad 60 wniosków o wykup całych komunalnych budynków. Do sprzedaży jednak jeszcze daleko; rozpocząć się może w II, III kwartale. Teraz trwa pracochłonny proces jej przygotowania. Przede wszystkim trzeba rozpoznać, czy budynki w ogóle nadają się do sprzedaży, oszacować je i wykonać szereg innych czynności przygotowawczych. (jp)

Telefon do gazety 710-77

Trudno odmówić kobiecie...

Wiele miast w naszym kraju, prawdopodobnie ok. 200 ma już swoich miejskich strażników — policję municypalną. Na starcie, problemów i wspólnych tematów nie brakuje, więc **ich komendanci utworzyli Radę Krajową.** W ubiegłym tygodniu gościł w Zielonej Górze jej **prefekt, Edmund Jaszkowski.** Okazją była **wizyta gości z Cottbus, szefów wydziałów Urzędu Miejskiego, odpowiedzialnych za przestrzeganie porządku w tym mieście.** Mówiono o "sprawach interesujących obie strony", czyli o codziennych problemach, którymi po obu stronach granicy zajmują się takie służby.

Okazuje się, że Niemcy mają podobne kłopoty. Największe, z kierowcami parkującymi swoje pojazdy nie tam, gdzie trzeba. 90 procent mandatów, które "wlepia" straż miejska, otrzymują właśnie oni. Tzw. służby parkingowe pełnią w Cottbus wyłącznie panie, oczywiście umundurowane, prawdopodobnie kierowcy nie marudzą zbyt długo z płaceniem i czynią to bez komentarzy oraz "ciepłych" słów... (jp)

Przed nowym budynkiem ZUS. "Wejść, czy poczekać jeszcze parę lat...?"

fot. Marek Woźniak

Z DNIA NA DZIEŃ

TWP zaprasza

Towarzystwo Wiedzy Powszechnej w Zielonej Górze organizuje dla uczniów klas maturalnych i absolwentów szkół średnich z lat poprzednich kursy z języka polskiego i historii.

Celem kursów jest przygotowanie do matury oraz do egzaminu wstępnego na studia. Zajęcia prowadzić będą pracownicy naukowi z wyższych uczelni. Bliższe informacje i zapisy w Biurze Towarzystwa, al. Niepodległości 28, tel. 726-79, 51-29, w godz. 8.00 - 18.00.

Slajdy z Karkonoszy

Klub Turystyki Górskiej "Watra" zaprasza członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się 13 lutego o godz.17.30 w ZO PTTK przy ul. Kupieckiej 17. W programie zdjęcia i slajdy z ostatniej wycieczki w Karkonosze oraz przygotowanie wyjazdu lutowego w Góry Izerskie. (bkm)

Zebranie wędkarzy

Zarząd koła nr 2 Polskiego Związku Wędkarskiego, działającego przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w Zielonej Górze, zawiadamia swoich członków i sympatyków, że 14 lutego (piątek) o godzinie 15.00 w siedzibie KWP odbędzie się zebranie sprawozdawcze. (m)

Listy

W sprawie nieuzasadnionej krytyki

W grudniu ubiegłego roku, na waszych łamach ukazał się "list" klienta (nazwisko do wiadomości redakcji), wyrażający niezadowolenie klienta z usług naszej firmy. Zwracamy redakcji uwagę, że podawanie do publicznej wiadomości nazwy firmy w przykrym kontekście, bez sprawdzenia zarzutów klienta i z ukryciem jego danych personalnych, nie jest praktyką elegancką. Naszą firmę mogło narazić na nieuzasadnione straty, a Gazetę Nową... na proces, który zapewne byśmy wygrali. Przestrzegając przed takimi praktykami, prosimy o opublikowanie naszego z kolei "listu".

W listopadzie ubiegłego roku pan Leszek Szydłowski zawarł z naszym zakładem umowę-zlecenie na montaż żaluzji okiennych kolorowych, z jednoczesnym zastrzeżeniem, że usługa zostanie wykonana w terminie 14 dni (expres).

Usługa została wyceniona u klienta w mieszkaniu, umowa-zlecenie wypisana z jednoczesnym podpisem klienta, który wyraził zgodę na wartość, proponowaną jakość i termin wykonania. W momencie zapisu, przedstawiciel zakładu pobrał wadium gwarancyjne od klienta (tzw. zaliczkę na poczet wykonywanej usługi). W warunkach umowy wyraźnie jest zaznaczony punkt, który mówi, że w przypadku rezygnacji lub ograniczenia zlecenia, zgodnie z art. 394 kodeksu cywilnego — kwota gwarancyjna **jest bezzwrotna**. Pomimo tego, klient po upływie pięciu dni od podpisania umowy, zgłosił rezygnację z usługi... i zażądał zwrotu wpłaconej sumy. Zakład jednak poniósł już wydatki. Żaluzje były przygotowane i przycięte do wymaganego rozmiaru u naszego dostawcy. Zaproponowaliśmy, aby postarał się znaleźć innego nabywcę na tak określony towar. To pozwoliłoby uniknąć strat którejkolwiek ze stron. W odpowiedzi na powyższą propozycję pan Szydłowski postanowił wywrzeć nacisk na firmę, oznajmiając, że pracuje w znanej powszechnie instytucji kontrolnej oraz posiada wystarczające znajomości w innych, aby przynajmniej zaniżyć wartość wykonanej usługi. Te naciski także (a może tym bardziej) nie mogły spowodować zmiany naszego stanowiska. Klient poinformowany został, że w oznaczonym terminie pojawi się u niego nasz pracownik w celu założenia żaluzji. Jeśli chce on wycofać się z umowy, będzie zobowiązany potwierdzić to pisemnie. Dwa dni później zatelefonował i utrzymał w mocy naszą umowę. Usługa została wykonana, a jej odpowiednią jakość i terminowość klient potwierdził własnoręcznym podpisem. Wręczył pieniądze... oraz kopię tekstu zatytułowanego "ostrzeżenie". Możemy się już tylko domyślać, że odczuwane przez nas konsekwencje tego sporu są efektem zarówno publikacji w waszej gazecie oraz innymi działaniami klienta. Jeszcze nigdy nie mieliśmy tylu kontroli, jak pod koniec ubiegłego i na początku tego roku. Znosimy to jednak z pokorą, bo wiemy, że klient — "nasz pan" — samodzielnie dokonuje swoich wyborów, niekoniecznie kierując się takimi "ostrzeżeniami".

"AMARANT" Ślusarstwo usługowe. Montaż żaluzji. Katarzyna Załuska, Zielona Góra ul Budziszyńska 24/13

P.S: Pełne podanie nazwy i adresu — ta mimowolna reklama — niech będzie zadośćuczynieniem Gazety Nowej, za publikację niezasłużonej antyreklamy.

CO · GDZIE · KIEDY ?

KINA

"ESTRADA" — Hala Ludowa — 17.00, 19.30 DR "M " (niem.-fran.-wł. 15 l.)
"NEWA" — 17.30, 19.30 Hell Camp (USA 18 l.).
"NYSA" — 15.30, 17.30, 19.30 Szkoła biznesu (USA 12 l.) — Wiedźmy (USA 12 l.), 17.30, 19.30 — Ślicznotka z Memphis (USA 15 l.)
"WENUS" – 13.00, 16.00, 18.30 Terminator II (USA 12 l.)

TEATR

Lubuski Teatr w Zielonej Górze — próby

GALERIE

ART (czynna 10-17) — Malarstwo Gleba Szutowa
BWA (czynne 11-17) — Mieczysław Kościelniak — malarstwo i grafika
PSP (czynna 11-18) — Rysunki Doroty Komar-Zmyślony
Klub MPiK (czynny 9-18) — Wystawa Tkactwa Artystycznego

APTEKI

Zielona Góra — ul. Kupiecka 56

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Gazownicze 992
Pogotowie Ciepłownicze 993
Pogotowie Wod.-Kan. 994
Informacja PKS 223-01
Informacja PKP 38-38
Szpital Wojewódzki, centr. 42-61
Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23
Bank Informacji Usługowej 293-43
VITA — domowe wizyty lekarskie 59-62
TON COLOR — naprawa telewizorów i video, ul. Ludowa 9, 728-84
Zakład Organizacji Pogrzebów, ul. Wrocławska, 28-517.
Telefony zaufania: dla kobiet ciężarnych i młodzieży, Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka — Biuro Pomocy Prawnej, Wrocław 370-69, Zielona Góra — (czynny

TAXI

w czwartki 17.00-19.00) — 35-51 lub 31-56
ul. Wyszyńskiego 52-37
ul. Podgórna 226-67
dworzec 226-66
bagażówki 228-25

WOJEWODA ZIELONOGÓRSKI

ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Medycznych w ZIELONEJ GÓRZE

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

— posiadać kwalifikacje pedagogiczne i medyczne pielęgniarskie,
— posiadać 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze czasu pracy.

Oferty kandydatów powinny zawierać:
— pisemną ofertę z koncepcją programu działania szkoły w osobno zamkniętej kopercie,
— kwestionariusz osobowy,
— opis dotychczasowej pracy zawodowej,
— dokumenty poświadczające wykształcenie i odbyte kursy (kopie),
— opinię z ostatnich 5 lat pracy,
— zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Oferty z dokumentami proszę składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem "KONKURS" z zaznaczeniem w jakiej szkole, pod adresem Urząd Wojewódzki Wydział Zdrowia 65-425 Zielona Góra ul. Podgórna nr 7.

Termin składania ofert upływa z dniem 28 lutego 1992r.
O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

AK-1774

Gminna Spółdzielnia "SCh" w Sławie, Rynek 4 woj. Zielona Góra

sprzeda

1.) Nowo wybudowany pawilon w Lubiatowie o pow. 228 m kw., obiekt przystosowany jest do prowadzenia działalności handlowo-gastronomicznej i produkcyjnej,
2.) Restaurację "Kormoran" w Sławie o powierzchni 2.614 m² obiekt posiada:
— salę restauracyjną,
— kawiarnię,
— coctail bar,
— winiarnię,
— 2 sale bankietowe,
— oddział produkcji cukierniczej,
— oddział produkcji garmażeryjnej.
3.) Sklep spożywczo-przemysłowy w Przybyszowie k/Sławy, o pow. 74 m²
4.) Pawilon handlowy we Wróblewie k/Sławy o pow. 98 m kw.
Oferty pisemne należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w biurze GS Sława ul. Rynek 4, tel. 65-18, 65-19 tlx 0432170

AK-1785

PIWO JASNE - CIEMNE
pasteryzowane lub nie
ZAWSZE TANIE!!!
W BROWARACH:
Nowa Sól, Żary, Zielona Góra

KUPISZ PIWO JUŻ OD:
3.800,- 0,5l niepasteryzowane
4.200,- 0,5l pasteryzowane
Nowa Sól, ul. Wrocławska 21, tel. 47-16
Żary, ul. Zamkowa 1, tel. 38-72
Zielona Góra, ul. Piwna 7, tel. 729-58
AK-1786
NASZE PIWO - TWÓJ TRZEŹWY WYBÓR

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna "Przemiany" w Likwidacji w Trzebiechowie k/Sulechowa woj. zielonogórskie tel. 15-29

ogłasza
PISEMNY PRZETARG OFERTOWY
na sprzedaż gospodarstwa rolnego

o powierzchni 200 ha wraz z zabudowaniami
4 chlewnie na 800 stanowisk, magazyn o pow. 900 m².
warsztat, budynek administracyjny.

Oferty należy składać z podaniem ceny w terminie do dnia 29 lutego br. pod adresem Wielkopolskiego Banku Kredytowego 66-100 Sulechów Al. Niepodległości 5.
Gospodarstwo można oglądać w dni robocze w godz. od 8 do 14.
Sprzedającemu przysługuje prawo wyboru oferty, jak również prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn

2713-Z

3 lutego 1992 roku przeżywszy 77 lat zmarła
Zofia Wójcik
mieszkanka wsi Słone,
o czym zawiadamiają dziennikarze „Gazety Nowej" z Głogowa
W-116

TELEFAXY, TELEFONY Panasonic
poleca
F.H. QUANTUM INTERNATIONAL
Zielona Góra, tel. 43-52
2738-Z

HURTOWNIA "JURAS"
prowadzi sprzedaż
wykładzin podłogowych i podłogowo-ściennych
import USA
Lubin, Rzeźnicza 11
tel, fax 44-49-70
czynna 9.00-16.00
L-3053
NISKIE CENY

ZAMIANY

ZAMIENIĘ zamrażarkę duńską, energooszczędną na telewizor kolorowy 14 cali lub odtwarzacz video. Świebodzin, tel. 243-26.
7-Św.

KUPNO

KUPIĘ stare niemieckie dokumenty Hakenkruezer. Jok-Rogoziński. Nowa Sól, skrytka 98.
29-NS

DUŻY sklep w Gorzowie lub okolicy — kupię. Gorzów, tel. 321-004 wew. 263.
46-GO

USŁUGI

NAPRAWA junkersów. Zielona Góra, tel. 674-05.
2692-Z

ŚLUSARSTWO — usługi. Zielona Góra, Dąbrowskiego 15.
2744-Z

MALOWANIE, tapetowanie, remonty mieszkań. Głogów, tel. grzecznościowy 33-16-77.
171-C

UKŁADANIE glazury, malowanie, tapetowanie. Zielona Góra, 298-53.
2529-Z

TANI TRANSPORT 1,7 t., tel. 669-25 Zielona Góra, tel. czynny całą dobę
2697-Z

TANI transport ford transit 1,2 t, 1.800 zł/km, stała współpraca rabat, Andrzej Michalak. Krosno Odrz. ul. Lipowa 2/3 tel. 570
2739-Z

CZYSZCZENIE i farbowanie kożuchów, czyszczenie chemiczne odzieży "ROMPRAL", Nowa Sól ul. Wojska Polskiego 20, Głogów ul. Poczdamska 1 (w podwórzu) wtorki i piątki godz. 10.00-16.30
10-NS

AUTO – MOTO

RENAULT 5TL, 1982 r. 0,9l. Cena 16 mln zł. Sulechów, tel. 38-49.
2722-Z

AUDI 80 1983 rok diesel stan bardzo dobry — sprzedam. Zielona Góra, tel. 640-89.
2690-Z

URSUS C-330, C-360 — sprzedam. Sycowice 48.
2737-Z

KAROSERIĘ po remoncie — sprzedam fiata 126p. Piaski 33
2752-Z

SPRZEDAM samochód FSO 1500. Zielona Góra, tel. 47-28 po 14.00.
2756-Z

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA protetyka
INTER DENTAL
korony
mosty porcelanowe
protezy szkieletowe
☎ 28-485
ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11

SKLEP MOTORYZACYJNY
Zielona Góra, Zacisze 16 tel. 649-59 w. 239
oferuje do sprzedaży
- **samochody ciężarowe i specjalizowane jelcz i star, części zamienne i akcesoria do samochodów ciężarowych jelcz, star, kamaz, tatra, liaz**
- **łożyska sprzęt elektryczny i pneumatyczny**
- **metkownice i taśmy metkownic**
- **przyjmuje i terminowo realizuje zamówienia na poszukiwane części do samochodów ciężarowych**

Sklep czynny codziennie od godz. 7.30 do 15.00
L-28

DOMATEX S.C.
ZAPRASZA DO SWOICH SKLEPÓW W ZIELONEJ GÓRZE
- HALA TARGOWA "PODGÓRNA" - stoisko nr 27
- DOM HANDLOWY "POLON" - stoisko nr 127
- w Sulechowie, ul. Kopernika 17

i poleca po najniższych cenach sprzęt RTV renomowanych firm:
SONY, PHILIPS, SHARP, AKAI, MITSUBISHI,
❄ zamrażarki **ELCOLD**, zmywarki i pralkosuszarki **HOOVER** oraz anteny satelitarne **PACE**
❄ pralki automatyczne i komputery **Commodore**
L-19

UWAGA PRACODAWCY- KLIENCI ZUS PARTNERZY ZUS

Nowe zasady ubezpieczenia społecznego budzą nadal wątpliwości i niejasności.
Chcąc uniknąć błędów i strat weźcie udział w **szkoleniu - konsultacjach** prowadzonych przez specjalistów z ZUS w dniach 11 i 13 lutego od godz. 10.00
Zielona Góra ul. Westerplatte 11 /za Hermesem/ sala konfer. nr 806 VIII p.
Informacje, zapisy i wpłaty - ZACHODNIE CENTRUM ORGANIZACJI Zielona Góra tel. 31-09 i 42-31 wew. 466
AK-1782

Posiadam
teren nad jeziorem (10 ha) w miejscowości Wieleń
Oczekuję propozycji.
tel. Kaszczor 187.
174-C

Zarząd Gminy Jerzmanowa
ogłasza
nieograniczony przetarg działek budowlanych pod budownictwo jednorodzinne położonych we wsi Jerzmanowa.

L.p.	Nr geodez. działki	Pow. w m²	Cena wywoł. w zł	Wysokość wadium w zł
1.	579	955	43.792.500	4.379.550
2.	580	759	34.792.500	3.479.000
3.	581	1212	55.558.200	5.558.200

Przetarg odbędzie się 25 lutego 1992r. o godz. 11.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Jerzmanowej.
Wadium w podanej wysokości należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy Jerzmanowa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30.
Zwrot wadium w terminie 3 dni — po przetargu w kasie Urzędu Gminy.
Ustala się ostateczny termin dokonania wpłaty za wylicytowaną nieruchomość w terminie 30 dni od odbycia przetargu
Niedotrzymanie tego terminu spowoduje utratę wadium, przeprowadzony przetarg czyni niebyłym. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Bliższe informacje można uzyskać w pokoju nr 1 UG.

AK—1775

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa w Zielonej Górze

organizuje kurs na temat;

Działalność gospodarcza na własny rachunek - kierunek; AKWIZYCJA TOWARÓW

- dla chętnych możliwość zarobku już w trakcie kursu

- dla najlepszych oferty pracy

Rozpoczęcie zajęć w dniu 24.02.1992 o godz. 15.00 w siedzibie TNOiK. Informacje i zgłoszenia; TNOiK Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 11, telefon; 700-99, 42-31 wew: 439, 440, telex; 0433423, fax: 714-47.

AK-1781

Likwidator
Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Lipnej w likwidacji ogłasza:
1. I PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż pojazdów mechanicznych, maszyn i urządzeń
w PGR Lipna Obiekt Borowe

nazwa	rok prod.	nr inwent.	szt
1. Chłodnia do mleka		457,458	2
2. Naczepa ascenizacyjna	HTS	435	1
3. Ładowacz samobieżny T-174		529	1
3. Roztrząsacz obornika N-231/1		508	1
4. Roztrząsacz obornika		516	1
5. Dojarka H-310		416,417	2
6. Dojarka H-310		453	1
7. Prasa do słomy		533	1
8. Ciągnik C-355	1971	136	1
9. Ciągnik C-360	1978	325	1
10. Ciągnik V-914	1985	495	1
11. Ciągnik V-1014	1989	526	1
12. Przyczepa PW 4	1978	538	1
13. Przyczepa HW 6-01167	1986	5003	1
14. Przyczepa wywrotka D-732/5	1985	521	1
15. Maszyna księgująca"Robotron"		530	1

w PGR Lipna Obiekt Lipna

nazwa	nr inwent.	szt.
1. Ciągnik C-385	137	1
2. Ciągnik U-914	400	1
3. Ciągnik U-920	912	4061
4. Beczkowóz "Kufa"	254	1
5. Samochód tarpan	429	1
6. Młynek HW-50	347	1
7. Agregat uniwersalny	316	1
8. Przenośnik taśmowy		1
9. Transporter do zboża	188	1
10. Przyczepa HW 6011	321	1
11. Przyczepa D-633/0	423,424	1
12. Przyczepa D-55	418	1
13. Przyczepa P-88		1

2. SPRZEDAŻ PRZETARGOWA POJAZDÓW MECHANICZNYCH, MASZYN I URZĄDZEŃ
Obiekt Borowe

nazwa	rok prod.	nr inw.	szt.
1. Tokarka		109	1
2. Piła mech. do metalu		110	1
3. Prasa hydrauliczna		413	1
4. Spawarka wirowa		306	1
5. Aparat do bielenia		296	1
6. Agregat uprawowy SK-25		167	1
7. Pług 5 skibowy niemiecki		517	1
8. Pług 3 skibowy		496	1
9. Wał łąkowy		499	1
10. Siewnik zbożowy (ZSRR)		155	1
11. Siewnik zbożowy 6 m		337	1
12. Siewnik zbożowy		522	1
13. Przyczepa TO-88		454, 301, 302	3
14. Wóz do fekalii		4000	1
15. Sadzarka do ziemniaków		436	1
16. Rozsiewacz RCW-L3		448	1
17. Rozsiewacz RCW 5		452	1
18. Rozdrabniacz gałęzi		451	1
19. Ładowacz "Cyklop"		144	1
20. Ładowacz "Białoruś"		497	1
21. Rozrzutnik obornika N-235		515	1
22. Rozsiewacz nawozów RCW 5		520	1
23. Rozsiewacz do nawozów 505	1986	506	1
24. Opryskiwacz "Termit" Po-66/6		524	1
25. Przyczepa samozbierająca		163,166	2
26. Kombajn zbożowy "Bizon" Z-650		277	1
27. Kombajn zbożowy Z-056		331	1
28. Kombajn zbożowy "Rekord"		507	1
29. Kosiarka pokosowa E-301		298	1
30. Sieczkarnia samobież. E-281		430,491	2
31. Kosiarka rotacyjna Z-308 z wypos.		504	1
32. Przenośnik taśmowy — dmuchawa		242	1
33. Stortownik — przenośnik do słomy		462	1
34. Czyszczalnia "Petkus"		444	1
35. Kombajn ziemniacz. 2-rzędowy		531	1
36. Wirówka do mleka		535	1
37. Ciągnik C-385	1975	209	1
38. Ciągnik C-365	1971	250	1
39. Ciągnik C-385	1977	333	1
40. Ciągnik C-360	1978	327	1
41. Ciągnik C-360	1978	328	1
42. Ciągnik C-1204	1978	401	1
43. Ciągnik C-360	1979	441	1
44. Ciągnik T-150 K	1980	445	1
45. Ciągnik C-360	1982	463	1
46. Ciągnik C-360	1982	464	1
47. Przyczepa D-50	1974	212	1
48. Przyczepa D-47	1976	233	1
49. Przyczepa D-47	1976	234	1
60. Przyczepa D-47	1978	316	1
51. Przyczepa D	1978	318	1
52. Przyczepa do zielonek PW 4		404,405,406,407	4
53. Przyczepa TW-47	1978	4009	1
54. Przyczepa HTS-99004	1974	434	1
55. Przyczepa PTS-9	1983	488	1
56. Przyczepa PTS-12	1983	489	1
57. Wózek widłowy "Rak"		534	1

Obiekt Lipna

1. Pług	241	1
2. Osprzęt spycharkowy	303	1
3. Rozsiewacz nawozów RCW-5	346,356	2
4. Pług 5-skibowy	376	1
5. Młynek MM5D	405	1
6. Siewnik zbożowy	415	1
7. Sieczkarnia R-281	357, 385	2
8. Opryskiwacz zawieszany	386	1
9. Rozsiewacz nawozów zaw.	401	1
10. Przenośnik taśmowy	369	1
11. Ciągnik T-150 K (ZSRR)	330	1
12. Przyczepa PW-4	297	1
13. Przyczepa T 88	305, 325	2
14. Zestaw przyczep PTS 12 t i 9 t	350, 355	2

Sprzedaż przetargowa

części zamiennych do pojazdów mechanicznych, maszyn i urządzeń rolniczych Przetarg i sprzedaże odbędą się w dniu 21 lutego 1992 r. w Lipnej gm. Przewóz o godz. 10.00 w Borowym gm. Iłowa o godz. 12.00 Biorący udział w przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% wartości ceny wywoławczej. Oglądu pojazdów oraz uzyskanie ich cen wywoławczych — w dniach 19-20 lutego 92 r. w godzinach 10—13.00 w siedzibie zakładów. Sprzedaż przetargową pojazdów mech., maszyn i urządzeń rol. oraz części zamiennych, będzie odbywać się również w 4-ry następne piątki po dacie przetargu i w tych samych miejscach oraz godzinach. Organizator zastrzega sobie prawo wycofania poszczególnych pojazdów, maszyn z przetargu bez podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo oferuje również do sprzedaży zboże: owies i żyto.

AK-1783

SZKOŁA RODZENIA

ZAPRASZA
WSZYSTKIE
PRZYSZŁE MAMY
OD 6 M-CA CIĄŻY NA ZAJĘCIA

PROPONUJEMY:

* gimnastykę
* ćwiczenia oddechowe
* spotkania z położną i lekarzem ginekologiem
* relax przy muzyce

WTOREK 17.00-19.00
CZWARTEK 16.30-18.30

Nasz adres: KLUB "MAJA" ZIELONA GÓRA
2759-Z UL. BUDZISZYŃSKA 6, TEL. 645-41

PRACA

PODEJMĘ pracę w małej gastronomii w charakterze kucharza. Oferty: Gazeta Nowa dla 2750-Z. *2750-Z*

HURTOWNIA zatrudni akwizytorów. Zielona Góra, tel. 701-74 wieczorem. *2753-Z*

LASTRIKOWANIE zlecę — Zielona Góra, Westerplatte 54/9. *2733-Z*

POSIADAM pokój, telefon, wolny czas. Oczekuję propozycji pracy. Głogów tel. 33-32-52. *2683-Z*

SAMOCHÓD, telefon — szukam pracy. Głogów 33-47-77. *161-C*

LOKALE

MIESZKANIE własnościowe 3 lub 2-pokojowe z telefonem, ciepła woda, garaż, ogród — sprzedam. Międzyrzecz, Poznańska 103A/9, tel. 19 71, 29-41 w. 380. *2742-Z*

SPRZEDAM tanio dom wolnostojący 8-pokojowy, budynki gospodarcze, ogród — przy trasie E-30, blisko Świebodzina. Brójce Lub. ul.Polna 5, tel. 52 lub Zbąszynek 123. *2749-Z*

DOM 6 pokoi, kuchnia, łazienka, ogród 0.25 ha, budynek gospodarczy — zamienię na mieszkanie w Żarach lub sprzedam. Marszów 5, trasa Żary — Żagań. *226 Ża*

SPRZEDAM dom z zabudowaniami gospodarczymi. Siedlec, koło Wolsztyna, tel. 96. *2757-Z*

DOMY, mieszkania, budowy, parcele, obiekty specjalne, wszelkie nieruchomości — kupno-sprzedaż. Agencja Krawczak — Centrum Biznesu — Zielona Góra, Boh.Westerplatte 23, skrytka pocztowa 13, tel. 645-71. 673-71, fax 672-65. *2665-Z*

ZAMIENIĘ mieszkanie w Kostrzynie na Gorzów. Kostrzyń tel. 36-13. *43-GO*

POSZUKUJĘ lokalu na biuro i hurtownię w Głogowie, tel. 33-27-45. *185-C*

"ALFA-DOM" pośrednictwo, al.Niepodległości 36, ZG tel. 707-64. *AK-1785A*

RÓŻNE

OKAZJA! Hurtownia Odzieży Używanej w Ziel.Górze przy ul.Dąbrowskiego 15 w dniu 11 lutego 92 w godz. 9—13.00 organizuje wyprzedaż do 15 kg w cenie 50 tys. *2745-Z*

PILNIE potrzebuję 25 mln.zł. — oddam z procentem. Zielona Góra, tel. 718-27. *2758-Z*

SUKNIE ślubne renomowanych firm zachodnich wypożyczysz od 12 do 18 Gorzów Chwalęcice tel. 740-53. Dojazd autobusem 111 z ul.Kosynierów. *GG-378*

POSZUKUJĘ stałych i solidnych odbiorców EURO PALET. Małomice koło Szprotawy, Plac 1000-lecia 4, Malanowski, telefon 238. *135-C*

STOP! Zarobić możesz nawet 2 mld., biorąc udział w "biznesie stulecia", szczegóły po przesłaniu kosztu druków i korespondencji (5.000) dla: Firma A.R.O. PKO — Żary 87651-15873-136. Na środkowym odcinku przekazu wpisz czytelnie swój adres. Nie zastanawiaj się długo, to nie loteria — sprawdź!

SPRZEDAM kiosk — smażalnię frytek w Świebodzinie pl. Dworcowy. Sulechów, Kolejowa 3/3. *11-SG*

ATRAKCYJNE działki budowlane położone w Raculi — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń GN dla 2746-Z. *2746-Z*

SPRZEDAM garaż blaszany przy ul. Piaskowej w Sulechowie. Wiadomość: tel. 40-95. *10-SG*

TRAK 420 i 560 — sprzedam. Gorzów Wlkp. tel. 321-004 wew. 272. *46-GO*

PILNIE sprzedam lub wydzierżawię zakład stolarski oraz maszyny do produkcji parkietu. Głogów, Al. Kazimierza Wielkiego 73 po 19.00. *175-C*

PRASĘ mimośrodową 10 T, gilotynę 3 mm — sprzedam. Gorzów tel. 320-830. *44/45-GO*

KURCZĘTA 5-tygodniowe ogólnoużytkowe odbiór 2 marca i 2 maja br. Zamówienia Kargowa ul. Dębowa 8, tel. 438. *2603-Z*

DIAGNOSKOP, analizator spalin — sprzedam. Głogów, ul. Akacjowa 20. *170-C*

SPRZEDAM bar gastronomiczny w Głogowie, ul. Niedziałkowskiego 4 (zezwolenie na sprzedaż piwa). *164-C*

AUTOMATY do produkcji skarpet 4 sztuki sprzedam. Gorzów Wlkp. tel. 72-141. *40-GO*

WAGI wszelkiego typu — sprzedaż serwis. Nowa Sól, Chrobrego 9, tel. 34-46. *2426-Z*

EXPRESS

GABINET leczenia nerwic lek. med. Diana Myszkowska-Śliwińska specjalista psychia Gorzów, Walczaka 38/8 tel. 321-438 przyjmuje w poniedziałki od 17.00 — 19.00. *51-GO*

PROGRAMY

TELEWIZJA

TVP1

9.50 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertville'92 — Narty 30 km mężczyzn, sanki jedynki mężczyzn, zjazd mężczyzn, **13.25** Wiadomości, **14.00** —**16.00** Telewizja Edukacyjna, **13.35** Język francuski (repetycja lekcji 13-16) — impresje francuskie, **14.15** Język niemiecki (20) — impresje niemieckie, **14.50** Język angielski (20) — impresje angielskie, **15.30** Uniwersytet Nauczycielski — Prezentacje — uczniowskie indywidualności
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Luz — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.35 Rock — express
18.10 Kraje, narody, wydarzenia
18.45 **"Alf"** — serial prod. USA
19.15 Dobranoc **"Reksio"**
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji — Ronald Duncan — **"Próba"** — reż. Jerzy Sztwiertnia, wyk.: Ewa Wiśniewska, Anna Majcher, Władysław Kowalski, Tomasz Sapryk
21.20 Program publicystyczny
21.45 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertville'92 — Hokej: Kanada — Szwajcaria — podsumowanie dnia
23.30 Poezja na dobranoc — Halina Poświatowska "... to jest podobno człowiek" wyk. Anna Romantowska
23.35 BBC — World Service

TVP2

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 **"Biuro, biuro"** (8) — serial prod. niem.
17.05 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertville'92 — Hokej: CSRF — Francja, łyżwy szybkie 500 m kobiet
18.05 Program lokalny
18.20 Zimowe Igrzyska Olimpijskie Albertville'92 — Hokej: WNP — Norwegia + skrót konkurencji porannych
19.25 Zapraszamy do "Dwójki"
19.30 Język niemiecki (18)
20.00 Sąsiedzi
21.00 Panorama
21.25 **"Będzie bolało"** — film fab. prod. fr. (86 min.), wyk.: Bernard Menez, Daniel Ceccaldi, Henri Guybet — Młody, zdolny właściciel wytwórni filmowej popada w tarapaty finansowe, stając się jednocześnie obiektem zainteresowania urzędu podatkowego. Te komplikacje zmuszają go podjęcia produkcji filmów "porno". Dopiero teraz zaczynają się prawdziwe kłopoty.
22.50 Złych na was ześle aniołów — film dok. Krzysztofa Wojciechowskiego
23.25 Doktor Anatolij Kaszpirowski
24.00 Panorama

TV KABLOWA

ZTP
osiedla: ŁUŻYCKIE, PIASTOWSKIE, PRZYJAŹNI, SZONECZNE
19.50 Informacje i reklamy
20.00 "Rachunek" — film fabularny prod. franc.
21.30 Sport: Fortum Zastal — Lech Poznań (II połowa meczu, 40 min.)

RADIO

PR1

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, 5.50 Gimnastyka poranna, **6.00** Sygnały dnia, **8.30** Radio Biznes, **9.00** Cztery pory roku, **10.03** Studio Olimpijskie, **10.30** Claude Anet — Mayerling (odc. 1) — przekł. Konrad Lang, **10.40** Przeboje non stop, **11.10** Przeboje non stop, **11.30** Szkoda gadać..., **12.35** Radio kierowców, **13.03** Z tańcem przez wieki, **13.35** Rolnicza antena, **14.10** Muzyczna Jedynka, **16.10** Aktualności, **17.30** Radio Sat, **18.05** Echo — aud. słowno-muzyczna, **18.35** Studio Olimpijskie, **19.30** Radio dzieciom **20.05** Special English, **20.12** Koncert życzeń, **20.45** Stanisław Brejdygant "Stypa" odc. 1, **21.08** Recital Marka Grechuty, **21.30** Muzyka wśród przyjaciół, **22.05** Studio Olimpijskie

PR2

Wiadomości: 8.00, 11.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.20, 24.00. 8.40 i 22.45 "Mąż z Nazaretu" **9.00** Mozaika muzyczna, **9.30 i 17.50** "Stan zawieszenia" **9.40** Czas na jazz, **10.00** Polska muzyka baletowa, **11.05** Radio kontakt **13.30** Opowieść o życiu Vincenza Belliniego, **14.20** Międzynarodowy Konkurs Chóralnyi **15.30** Etniczne podróże muzyczne, **16.30** Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy, **18.05** 90-lecie Filharmonii Warszawskiej, **19.00** Witryna sztuk wszelkich, **19.30** Wieczór w filharmonii, **21.25** Studio Form Dokumentalnych, **22.00** Czas na jazz, **23.05** Koncert polski, **0.10** Musica notturna

PR3

Serwis Trójki co godzinę 6.00 Zapraszamy do Trójki, **8.30 i 13.05** "Kontrakt" **8.45** Business news, **9.05** Słuchaj razem z nami, **10.05** Kazimierz Przerwa-Tetmajer "Legenda Tatr", **12.05** W tonacji Trójki, **13.10** Powtórka z rozrywki, **14.10** Trochę swingu, **15.05** Brum, **16.00** Zapraszamy do Trójki, **16.31** Lokalny informator radiowy, **18.10** Informacje sportowe, **19.15** Muzyczna poczta UKF, **20.15** Trzy kwadranse jazzu, **21.05** Wieczór z reportażem, **22.08** Punctus contra punctum, **22.54** Lekcja języka angielskiego, **23.00** To był dzień, **23.25** Bielszy odcień bluesa, **23.50** "Sołtwar — cicha wojna", **0.05** Trójka pod księżycem.

PR Zielona Góra

6.00 Radioporanek
9.00 Studio — Reklama
11.00 Radio-Teraz — J. Grodzki
14.00 Studio — Reklama
15.00 EKO — K. Baług — powtórzenie
16.00 BBC + wiadomości lokalne + region "S" — Zielona Góra
16.20 Magazyn Kulturalny — C. Gałek
17.15 Muzyka filmowa — J. Grodzki
18.00 Wiadomości
18.05 Lubuski Magazyn Wojskowy — Zb. Roszczyk
18.35 Muzyka w stylu "pop"
19.00 ŁUBUDU — M. Wiśniewski
20.00 Radio Wieczór — K. Rutkowski
22.00 Program BBC
23.00 Nocne marki

ROZSYŁAM informatory pracy. Irena Fedorczuk, 66-340 Przytoczna ul. Lipowa 45 (koperta + znaczek zwrotny) *379-GG*

WYKONUJĘ usługi w zakresie oklejania mebli kuchennych i pokojowych. Zielona Góra, tel. 660-04. *2764-Z*

ONKOLOG — Ryszard FENC, Lubin, ul. H. Sawickiej 5, tel. 44-27-28, 42-24-83. *3058-L*

Wyrazy głębokiego współczucia

dla Państwa

Marii i Andrzeja Kolińskich

z powodu śmierci Matki

składają

pracownicy

Urzędu Miejskiego w Głogowie.

W-118

Państwowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Rolnej w Ośnie
Zakład Rolny Rychlik
ogłasza **PRZETARG OFERT** na dzierżawę pomieszczeń inwentarskich położonych w Ostrowiu gm. Sułęcin.
Oferty z ceną i określeniem sposobu wykorzystania przedmiotu dzierżawy należy przesłać na adres Zakładu Rolnego w Rychliku w nieprzekraczalnym terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 12 dnia od daty ogłoszenia przetargu.
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferanta oraz wycofanie z przetargu bez podania przyczyn.
Adres:
Zakład Rolny w Rychliku
69-200 Sulęcin

53-GO

Z wielkim smutkiem i ogromnym żalem, oraz bólem serca, zawiadamiamy, że 4 lutego 1992 r. odeszła od nas na zawsze

STEFANIA SKUPIŃSKA-NANA

Najukochańsza Mamusia, Babcia, Teściowa i Siostra

Pogrzeb odbył się w dniu 8 lutego 1992 r. na Cmentarzu Komunalnym w Kożuchowie.

Pogrążona w żałobie Rodzina.

W-117

SPORTOWA

ALBERTVILLE 92

„Austriacki dzień" w Albertville

Drugi dzień XVI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Albertville upłynął pod znakiem sukcesów narciarzy austriackich. Reprezentanci tego kraju wywalczyli 5 medali, w tym 2 złote, obejmując prowadzenie w klasyfikacji zespołowej, przed Niemcami i Wspólnotą Państw Niepodległych - po 2 medale.

Najwyższą wartość ma zwycięstwo 24-letniego zjazdowca **Patricka Ortlieba**, ktory rozgromił koalicję szwajcarską. Od lat trwa zacięta rywalizacja zawodników tych krajów o prymat w tej prestiżowej konkurencji. Po latach niepowodzeń Ortlieb nawiązał do pięknych tradycji **Toniego Sailera** i "cesarza nart" **Franza Klammera**. Co ciekawsze, 24-letni Patrick Ortlieb nie błyszczał dotychczas na zjazdowych trasach. Był to jego pierwszy znaczący sukces. Druga miła niespodzianka to zwycięstwo weterana, 27-letniego **Ernsta Vettoriego** na skoczni 90-metrowej. W pierwszym olimpijskim konkursie, wyprzedził on nastolatków - swego rodaka 17-letniego **Martina Hoellwartha** i rewelację tegorocznego sezonu, 16-letniego Fina **Toniego Nieminena**. W niedzielę wieczorem cały Wiedeń wiwatował na cześć swoich sportowców.

Reprezentacja Niemiec, złożona z najlepszych sportowców RFN i dawnej NRD sięgnęła po dwa medale i - jak należy sądzić - odegra ważną rolę w Albertville. W wyścigu łyżwiarskim na dystansie 3.000 m. triumfowała **Gunda Niemann** przed **Heike Warnicke** (obie Niemcy).

Wyniki • Wyniki

◆ O pierwsze medale zimowych Igrzysk Olimpijskich rywalizowały narciarki na dystansie 15 km stylem klasycznym. Złoto wywalczyła reprezentantka WNP **Ljubow Jegorowa** w czasie 42.20,8, srebro - Finka **Marjut Lukkarinen** - 43.29,9, a brąz **Elena Vialbe** (WNP) - 43.42,3. Najlepsza z Polek **Bernadetta Bocek** sklasyfikowana została na 24 pozycji ze stratą blisko 4 min. do zwyciężczyni. **Małgorzata Ruchała** przybiegła do mety na 34 miejscu - strata ponad 5 min. do Jegorowej, **Dorota Kwaśny** zajęła 35 lokatę, a **Katarzyna Popieluch** - 38.

◆ Sensacyjnym zwycięstwem Austriaka **Patricka Ortlieba** zakończył się bieg zjazdowy, rozegrany w Val d'isere. Wyprzedził on o 0,05 sek. Francuza **Francka Piccarda** i o 0,10 sek. swego rodaka **Guenthera Madera**.

◆ 27-letni Austriak **Ernst Vettori** odniósł największy sukces w swej dotychczasowej, bogatej karierze sportowej. Na 90-metrowej skoczni w Courchevel narciarz z Innsbrucka zdobył po emocjonującej walce olimpijskie „złoto" przed swym 17-letnim rodakiem **Martinem Hoellwarthem** i 16-letnim fińskim faworytem konkursu **Tonim Nieminenem**. Wyniki konkursu skoków na normalnej skoczni: 1.Ernst Vettori (Austria) 222,8 pkt (88 i 87,5 m) 2.Martin Hoellwarth (Austria) 218,1 pkt (90,5 i 83 m) 3.Toni Nieminen (Finlandia) 217,0 pkt (88 i 84,5 m) 4.Heinz Kuttin (Austria) 214,0 pkt (85,5 i 86 m) 5.Mika Laitinen (Finlandia) 213,6 pkt (85,5 i 85,5 m) 6.Andreas Felder (Austria) 213,5 pkt (87 i 83 m).

◆ Łyżwiarski bieg na 3000 m kobiet wygrała faworytka - **Gunda Niemann** (Niemcy). Wyprzedziła ona swoją rodaczkę **Heike Warnicke** oraz reprezentantkę Austrii **Emese Hunyady**. Polka **Ewa Wasilewska** zajęła 24 lokatę z czasem 4.44,56. Startowało 26 zawodniczek.

◆ W sobotnich meczach turnieju hokejowego grupy "B" uzyskano wyniki: Kanada — Francja 3:2, CSRS — Norwegia 10:1, WPN — Szwajcaria 8:1.

W niedzielnych meczach grupy "A" Polska przegrała ze Szwecją 2:7 (1:2, 0:3, 1:2), Finlandia — Niemcy 5:1 (1:0, 2:0, 2:1). Ze względów technicznych rezultat meczu USA — Włochy zamieścimy jutro.

Nie muszą się wstydzić

W pierwszym swym występie na Igrzyskach Olimpijskich polscy hokeiści przegrali z mistrzami świata, Szwedami 2:7 (1:2, 0:3, 1:2). Widzow 1978. Sędziowali: **C.Frey** (Szwajcaria), **T.Gasser** (Włochy), **S.Szakirow** (WNP).

SZWECJA: **Soderstroem - Sjodin, Peter Andersson I, Loob, Rundqvist, Naeslund - Salming, Peter Andersson II, Edstroem, Gustaffson, Carnback - Kennholt, Stillman, Viktorsson, Berglund, Johansson - Ericsson, Rydmark, Kjeliberg.**

POLSKA: **Samolej - Jurek, Gruth, Kuźniecow, Świstak, Puzio - Sroka, Szopiński, Hajnos, Tomasik, Klisiak - Garbocz, Cholewa, Płatek, Adamiec, Bujar - Kądziołka, Sobera, Czerkawski, Tkacz, Wieloch.**

12 drużyna świata - Polska (takie miejsce zajął nasz zespół w ubiegłoroczynych mistrzostwach świata - 4 w grupie „B") i mistrz świata - Szwecja. W 99 na 100 przypadków w takiej sytuacji faworyt nie przegrywa. Tak było i w niedzielę na olimpijskim lodowisku w Meribel.

Polscy hokeiści jednak nie muszą się wstydzic swego inauguracyjnego występu. Oczywiście nie byli lepszą drużyną od pięciokrotnego mistrza świata, ale przez wiele minut tego interesującego spotkania toczyli równy bój z renomowanym przeciwnikiem. O wygranej druzyny skandynawskiej zadecydowało przede wszystkim większe doświadczenie jej graczy, większy spryt na lodzie, skuteczność pod bramką rywala. Nie oznacza to wcale, że nasza drużyna ustrzegła się błędów. Proste „pomyłki" w obronie, niedokładne przyjęcie krążka, niecelne podania przyczyniły się do utraty co najmniej czterech bramek. Kilka akcji naszej drużyny było naprawdę bardzo ciekawych. **Dwie przyniosły bramki — tuż przed koncem pierwszej tercji po akcji Krzysztof Bajor — Janusz Hajnos, druga jeszcze płynniejsza, po zagraniu podhalan, a zakończona celnym strzałem Tomasika.**

Konkurs olimpijski spala nerwowo

Nie był to fascynujący konkurs skoków. Trochę „zawiniła" seria próbna, podczas której okazało się, iż warunki atmosferyczne są znakomite i lepiej obniżyć punkt rozpoczęcia najazdu na próg, ponieważ punkt krytyczny (90 m) został przekroczony aż o 4 m przez młodego Fina Laitinena.

W pierwszej serii jedynym, który uporał się z krytycznym punktem nowej skoczni w Courchevel okazał się austriacki mistrz świata juniorów Martin Hoellwarth („przeskoczył" go o pół metra). Po nim skakał Ernst Vettori uzyskując 88 m, dobrze spisali się również inni Austriacy, podbudowani kaskaderskim skokiem żółtodzioba Hoellwartha. Tylko młodzik Toni Nieminen skoczył „w normie" i osiągnął, podobnie jak Vettori 88 m, tylko w nieco lepszym stylu. Nie był to jednak ten sam Vettori co w turnieju Czterech Skoczni.

Sprawdziły się przepowiednie Jensa Weissfloga, który zapowiadał iż konkurs olimpijski „spala nerwowo". Druga seria była najlepszą tego ilustracją. Lider po pierwszej serii - Hoellwarth miał przewagę 4,7 pkt nad wiceliderem Nieminenem. Fin nie był w stanie zaryzykować „va banque". Skoczył pewnie (84,5 m) lecz bez typowej dla siebie brawury. Wcześniej Ernst Vettori oddał ładny skok na 88 m. W tym momencie trudno było wywróżyć jego triumf w konkursie, skoro na rozbiegu pozostali jeszcze Nieminen i Hoellwarth. Skaczącemu na samym koncu stawki liderowi wystarczyło skopiowanie wyczynu konkurenta. Niestety - okazało się, że Hoellwarth nie był w tym momencie w stanie wykonać skoku na wysokim poziomie. Wylądował zaledwie na 83,5 m co oznaczało pożegnanie się ze snem o złotym medalu i pogodzenie się ze „srebrem". Austriacy wpadli i tak w euforię. To był ich dzień na skoczni. W czołowej szóstce było ich czterech.

"Szeryf" Majewski ponawia próbę

Bryczką do Barcelony

Przed 8 laty, głośno było, nie tylko w lubuskim regionie, wokół wyprawy na Igrzyska Olimpijskie do Los Angeles **Zbigniewa Majewskiego**— twórcy drzonkowskiego ośrodka pięcioboju nowoczesnego oraz **Jana Mulaka** — legendarnego już działacza i szkoleniowca całej gamy znakomitych lekkoatletów. Wyprawa, mająca swoją długą i barwną historię, przerwana została jeszcze w Europie, na francuskim wybrzeżu Atlantyku, na wyraźne życzenie przedstawiciela polskiej ambasady, z dosyć jednoznaczną argumentacją polityczną. Warto bowiem pamiętać, że w Igrzyskach Olimpijskich 1984r. praktycznie nie uczestniczyły państwa tzw. wspólnoty socjalistycznej i wyprawę dwóch Polaków znanych w międzynarodowych kręgach sportowych uznano za pewnego rodzaju demonstrację.

Sędziwy pan Jan oraz drzonkowski "Szeryf"— to jednak ludzie mało pokorni, a z indywidualistami tak dużego formatu "nie znasaz dnia ni godziny". Z uwagą więc, choć bez nadmiernego zdziwienia słuchałem w sobotę informacji Zbigniewa Majewskiego, iż obaj panowie rozpoczęli już przygotowania do wyprawy bryczką do Barcelony na Igrzyska Olimpijskie. Zbyt wcześnie jeszcze na szczegóły, choć w innym klimacie politycznym, "powtórka z 1984r." ma pełne szanse powodzenia. Są już pierwsi zainteresowani wyprawą sponsorzy, a dwójce globtrotterów nie brakuje nowych, interesującvych pomysłów. **Redakcja "Gazety Nowej" deklaruje współpracę i pomoc zapraszając obu panów na spotkanie w celu omówienia szczegółów.**

Roman Siuda

Skierski (i Błaszczyk ?) pojedzie do Barcelony

We włoskiej miejscowości Bolzano zakończył się kwalifikacyjny turniej tenisistów stołowych o awans do Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie. Wprawdzie **Leszek Kucharski** odpadł, jednak **Piotr Skierski** zapewnił sobie start w gronie singlistów pokonując w decydującej grze **Petra Korbela** (CSRF). Wraz ze Skierskim awansowali: **Mikael Appelgren** (Szwecja), **Andriej Mazunow** i **Maksim Szmyriew** (WPN), **Steffen Fetzner** (Niemcy), **Zoran Kalinić** (Jugosławia), **Ding Yi** (Austria), **Metthew Syed** (Anglia), **Nikolae Chatelain** (Francja), **Roland Vimi** i **Tomas Janci** (obaj CSRF) oraz **Igor Sołopow** (Estonia).

Jednocześnie Polak uzyskał możliwość gry w turnieju kwalifikacyjnym deblistów (23 i 24 bm. w Gdańsku), a jego partnerem będzie zielonogórzanin **Lucjan Błaszczyk**, z którym w ub.r. wspólnie wywalczył tytuł mistrza Polski. W gdańskim turnieju grać również będą **Andrzej Grubba** wspólnie z Kucharskim. W imprezie wystąpi 19 debli, z których do finałowego turnieju w Barcelonie zakwalifikuje się 11 najlepszych.

◆ A. Grubba zajął 4m. w turnieju w Nimes (Francja). Zwyciężył **Jean—Philippe Gatien** pokonując w finale **Joergena Perssona** (Szwecja), a w grze o 3m. Grubba przegrał z naturalizowanym Chińczykiem, **Chen Xinhua** (Anglia).

◆ W rozegranym awansem meczu I ligi tenisistów stołowych AZS Gliwice pokonał Czarną Damę Bielsko—Biała 6:4.

Rekord świata Heike Henkel

◆ Podczas lekkoatletycznych halowych mistrzostw Niemiec w Leverkusen 27-letnia **Heike Henkel** ustanowiła halowy rekord świata w skoku wzwyż, uzyskując w trzeciej próbie 2,07 m. Dotychczasowy rekord świata wynosił 2,06 i należał do Bułgarki **Stefki Kostadinowej** (ustanowiony był 2 lutego 1988r).

◆ W hali w Jabloncu odbył się po raz 21 międzynarodowy mityng lekkoatletyczny. Dobrze spisali się w nim nasi reprezentanci, notując cztery zwycięstwa. Oto triumfatorzy i ich wyniki: 400 m — **Monika Warnicka** (AZS AWF Wrocław) — 55,74; 800 m — **Anna Brzezińska** (Gwardia Opole) — 2.10,11; 1500 m — **Karol Dudij** (AZS Gdańsk) — 3.50,21; trójskok — **Urszula Włodarczyk** (AZS AWF Wrocław) — 13,05.

◆ Podczas halowego mityngu lekkoatletycznego w Glasgow **Tomasz Nagórka** zajął szóste miejsce w biegu na 60 m ppł. w czasie 7,69 sek. Wygrał **Colin Jackson** (W.Brytania) — 7,42 przed **Igorem Kazanowem** (WNP) — 7,56 i **Markiem McKoy'em** (Kanada) — 7,61. Polaka wyprzedzili jeszcze **Nigel Walker** (W.Brytania) — 7,65 i **Jiri Hudec** (CSRF) — 7,67. W biegu półfinałowym Nagórka z czasem 7,65 był drugi za Jacksonem 7,47 sek.

A sezon coraz bliżej... Stilon przeegzaminował Sokoła

W kolejnym meczu sparingowym, piłkarze Stilonu Gorzów podejmowali w sobotę naszpikowany głośnymi nazwiskami zespół Sokoła Pniewy. Mecz zakończył się wyraźnym zwycięstwem drugoligowców 4:1 (2:1), po bramkach **Zenona Burzawy** — 2 (w tym 1 z rzutu karnego), **Piotra Janczylika** i **Radosława Babija**. Honorowy gol dla gości padł z rzutu karnego, a jego egzekutorem był **Mariusz Niewiadomski** — były zawodnik Stilonu i Lecha Poznań.

J.Dob.

Komplet zwycięstw laskarzy Grunwaldu

Po przerwie spowodowanej międzynarodowymi występami, powrócili na ligowe boiska laskarze. Lider I ligi Pomorzanin Toruń nie miał problemów z pokonaniem AZS AWF Katowice, a w drugim spotkaniu z Budowlanymi Bielsko-Biała otrzymał punkty walkowerem. Beniaminek Grunwald Choszczno wygrał w Barlinku z Górnikiem Siemianowice i Siemianowiczanką i zajmuje czwarte miejsce. Kolejne ligowe mecze odbędą się po młodzieżowych mistrzostwach Europy w Toruniu (21-23 bm.)

Grunwald Choszczno — Górnik Siemianowice 16:4 (4:3). Bramki dla gospodarzy: **Jacek Strzyż** i **Mariusz Felusiak** po 4, **Maciej Czosnowski** i **Piotr Adrian** po 3, **Tomasz Bartkowiak** i **Dariusz Musiałowski** po 1, a dla Górnika: Krystek 2, Kozieł i Wachowiak po 1.

Grunwald — Siemianowiczanka 19:6 (6:3). Bramki dla zwycięzców: Strzyż i Felusiak po 4, **Jacek Adrian** i Piotr Adrian po 3, Bartkowiak 2, **Norbert Maślany** i Czosnowski po 1, a dla gości: Sieroń i Bogucki po 2, Stefanik i Bętkowski po 1.

Grunwald w pierszym meczu wystąpił bez kadrowicza Jacka Adriana (żółte kartki), ale i tak gospodarze nie mieli problemów z pokonaniem rywali. W zespole z Choszczna wyróżnił się bramkarz **Paweł Sobczak**.

W pozostałych meczach: Grunwald Poznań — Siemianowiczanka 21:6 (9:2), Pocztowiec Poznań — Budowlani Bielsko-Biała 5:0 (walkower), Pomorzanin Toruń — AZS AWF Katowice 19:7 (6:5), Grunwald P. — Górnik 18:9 (8:4), Pocztowiec — Budowlani 5:0 (walkower).

Tabela

Pomorzanin	9	17	115 :	57
Grunwald P.	9	16	150 :	62
Pocztowiec	9	15	95 :	59
Grunwald Ch.	9	12	96 :	90
AZS	9	5	75 :	110
Siemianowiczanka	9	4	84 :	121
Górnik	9	2	49 :	106
Budowlani	9	1	45 :	99

K. Kaczmarek

Wokół olimpijskich aren

◆ Start mistrzyni olimpijskiej z Sarajewa w sztafecie 4x5 km, **Inger-Helene Nybraaten**, stanął pod znakiem zapytania. Otrzymała ona wiadomość o śmierci ojca i zdecydowała się wyjechać z les Saisies na pogrzeb. Nybraaten miała wziąć udział w biegu na 15 km. Bierze się pod uwagę jej ewentualny start w biegu sztafetowym (17 lutego).

◆ Przeciwnicy Igrzysk w Albertville zapalili w sobotę w Albertville konkurencyjny „zielony znicz olimpijski". „Chcemy w ten sposób przeprosić naturę za grzechy ludzi, którzy swoim postępowaniem zlekceważyli swoje środowisko - budując betonowe zamczyska i wycinając bez opamiętania okoliczne lasy".

◆ Z okazji wielkich wydarzeń sportowych przeprowadza się badania opinii publicznej. Z danych opublikowanych przez Instytut Wickerta w Tybindze wynika, że przebiegiem Igrzysk w Albertville interesuje się 37,7 mln Niemcow począwszy od 14 roku życia.

◆ Książe Albert z Monaco wystartuje w konkurencjach bobslejowych Igrzysk. „W dwójkach myślę, że powinienien znaleźć się w gronie 15 czołowych bobów, natomiast w czwórkach będę zadowolony nawet jeśli dojadę do mety na czterdziestej pozycji" powiedział książe będący członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

◆ Do spisu telefonów zagranicznych ekip, startujących w Albertville, zakradło się kilka błędów. I tak pomylono numery telefonów drużyn Jugosławii i Słowenii. „Nie wiemy, gdzie mieszkają zawodnicy Jugosławii - mówi szef reprezentacji Słowenii **Tony Vogrinec**, kiedy ktoś do niego zadzwoni. Nie chcemy mieć nic wspólnego z dawną Jugosławią."

◆ 12 sportowców duńskich przyjechało do Albertville w kurtkach, uszytych ze skór grenlandzkich fok. Wywołało to energiczne protesty aktywistów miejscowych organizacji ekologicznych. „Nie widzimy w tym nic złego - usprawiedliwia się kierowniczka ekipy **Jutta Jacobsen**. Od tysięcy lat w naszym kraju nosimy skóry z fok i dla nas jest to naturalny strój. Zresztą nie są to młode zwierzęta, ale już dorosłe, które zabijane są przez Grenlandczyków na mięso. Gdyby skóry nie zostały wykorzystane, zmarnowałyby się." Do ambasady duńskiej w Paryżu wpłynął list protestacyjny podpisany przez 10 tys. francuskich miłośników fok. „10 tys. to niewiele w kraju, mającym 55 milionów mieszkanców" -skwitowała ten protest Jutta Jacobsen.

◆ Wśród honorowych gości Zimowej Olimpiady w Albertville znajduje się wielu arystokratów. Podczas ceremonii otwarcia igrzysk byli m.in. książę Monako Albert, angielska księżniczka Anna, szwedzka księżniczka Liliane, książę Alexandre de Merode - przewodniczący komisji medycznej MKOL, królowa Grecji Anne-Marie. Była też siostra prezydenta USA - Nancy Bush wraz z córką - Dorothy; prezydent FIFA, Joao Havelange; premier Słowenii, Lojze Pertele, wiceprezydent USA, Dan Quayle.

◆ Lina - wydawać by się mogło, iż to jest nieodłączny rekwizyt organizatorów olimpiady w Albertville. Na linie wiszą w wiosce olimpijskiej La Tania flagi olimpijskie, na linach zawieszeni byli akrobaci podczas ceremonii otwarcia igrzysk. Na linach „popłynęła" olimpijska flaga na maszt podczas sobotniej ceremonii, po linie przesuwał się święty ogień olimpijski w kierunku znicza, przekazany od pochodni trzymanej przez 9- letniego Grange'a, stojącego w towarzystwie **Michela Platiniego**.

◆ Olimpijską rewią mody można by nazwać pokaz strojów w jakich wystąpili uczestnicy Igrzysk podczas ceremonii otwarcia. Jedne ekipy nie rzucały się zbyt w oczy, prezentując ubiory jednolite, jak np. cali w bieli Kanadyjczycy. Odzież innych przypominała paletę artysty, co udokumentowali wielobarwnie odziani Austriacy, czerwono-brązowo-błękitni Amerykanie, czy „srebrzyści" Francuzi. Było również nieco ekstrawagancji: chorąży reprezentacji Bermudów dziarsko maszerował w szortach - bermudach, a Meksykanie dali przedsmak mody, jaka obowiązywać będzie podczas letnich igrzysk w Barcelonie. Uwagę zwróciła na siebie ekipa Wspólnoty Niepodległych Państw. Bez względu na to, co mieli na sobie jej członkowie, ich ubiory zdobił napis ...CCCP, co wydaje się od pewnego czasu całkowicie rozmijać z obowiązującymi trendami...

◆ Organizatorzy igrzysk - jak należy przypuszczać - spodziewają się, że w wiosce olimpijskiej będzie kwitło życie erotyczne. Dla olimpijczyków przygotowano 36 tys. opakowań prezerwatyw. Jeśli zważy się, że w igrzyskach startuje 2 tys. sportowców, a zawody trwają 2 tygodnie. gospodarze bardzo wysoko ocenili siły witalne olimpijczyków.

SERWIS W PIGUŁCE

◆ W decydujących a awansie do czołowej czwórki meczach I ligi koszykarek, Wisła Kraków pokonała Spójnię Gdańsk 85:72 (50:44), a Włókniarz Pabianice wygrał ze Słęzą Wrocław 91:70 (51:35).

Trafiłeś?

TOTALIZATOR SPORTOWY

DUŻY LOTEK

1,13,22,37,45,48

LIGA ANGIELSKA

0:0,0:0,2:0,0:1,2:0,4:2,2:0,0:0,0:2,2:3,5:2,3:0,1:0

POLITYCZNA

Opinie na temat zaawansowania procesu prywatyzacji w Polsce są skrajne — tak pisaliśmy tydzień temu na łamach Gazety Politycznej. Przedstawiliśmy wówczas wyniki badania opinii publicznej na temat prywatyzacji i dostępne nam dane statystyczne. Dziś kontynuujemy temat, prezentujemy też listę przedsiębiorstw sprywatyzowanych w woj. gorzowskim, legnickim i dokończenie listy przedsiębiorstw sprywatyzowanych w woj. zielonogórskim.

Jak prywatyzować?

O ile nacjonalizację, szczególnie w warunkach dyktatury, można było przeprowadzić bardzo szybko, o tyle nie jest to możliwe, szczególnie w warunkach demokratycznych, w przypadku ponownej prywatyzacji. Pod koniec 1990 roku dyrektor Urzędu Powierniczego majątku państwowego byłej NRD powiedział, iż *prywatyzować można szybko, albo dobrze*. Jest to niezwykle trafne określenie.

Z punktu widzenia ściśle ekonomicznego, jedyną dobrą metodą prywatyzacji, jest sprzedaż przedsiębiorstw w ręce kapitału prywatnego, najlepiej na drodze przetargu. Ponieważ wiele państwowych przedsiębiorstw wytwarza produkty, na które z różnych przyczyn (nadprodukcja, niska jakość, itp) nie jest możliwe znalezienie zbytu, nie ma również szans na to, że znajdzie się na te firmy nabywca. Czyli praktycznie ulec one muszą likwidacji.

Tak więc główną drogą rozszerzania sektora prywatnego powinno być zakładanie i rozwój nowych przedsiębiorstw prywatnych. Do tego zaliczamy także wykup przedsiębiorstw państwowych, z których do wykorzystania nadają się praktycznie tylko hale i płot. Należy jednak pamiętać, że możliwości oddolnej ekspansji sektora prywatnego są w Polsce ograniczone, nie ma również szans na większą ekspansję kapitału zagranicznego. Cóż więc pozostaje. Długo czekać, albo zrobić gorzej ale szybko.

Szybka prywatyzacja w polskich warunkach musi być niestety związana z rozdawnictwem majątku państwowego. Najbardziej dojrzałym w tej grupie pomysłów jest przedstawiony przez Ministerstwo Przekształceń Własnościowych kierowane przez Janusza Lewandowskiego, projekt powszechnej prywatyzacji 400 przedsiębiorstw państwowych. Oczywistym jednak jest, że 27 min ludzi nie może jednocześnie sprawować funkcji właściciela. Nawet kilkutysięczny akcjonariat może być tylko bierną masą — to a propos złudzeń, że akcjonariat pracowniczy to forma własności prywatnej. Gruntownej krytyce poddał projekt Lewandowskiego Jerzy Szymański w "Polityce": *"Nie jest zrozumiałe, na jakiej podstawie liberałowie — neofici z absolutną pewnością siebie twierdzą, że powszechne rozdawnictwo mienia ogólnonarodowego, oderwanie od własności konkretnego obiektu ma dać skutek pozytywny, skoro kilkadziesiąt lat praktykowania tej ideologii zaowocowało czymś przeciwnym"*. I dalej udowadnia, że działalność Narodowych Funduszy Inwestycyjnych (nowa nazwa Zarządów Majątku Narodowego) spowoduje powrót biurokratycznej zetatyzowanej gospodarki.

Innym zarzutem stawianym temu projektowi jest przewidywany fakt, że większość posiadaczy bonów prywatyzacyjnych, gdy uzyska możliwość zakupu za nie akcji — szybko odsprzeda je bogatszym. Wydaje się, że o to w rzeczywistości chodzi twórcom projektu powszechnej prywatyzacji, który jest niczym innym jak czystej wody zabiegiem socjotechnicznym. Tylko, jeżeli nasz domysł jest słuszny, czy pomysłodawcy tego zabiegu nie obawiają się reakcji społeczeństwa, gdy prawda wyjdzie na jaw.

Po tych siłą rzeczy uproszczonych rozważaniach na temat niektórych możliwych sposobów prywatyzacji, nasuwa się pytanie: co więc należy robić? Naszym zdaniem warto posłuchać rozsądnej rady prof. Jerzego Kleera: *"Musimy wyraźnie odpowiedzieć na pytanie: czy prywatyzacja ma być rozwiązaniem politycznym, czy też przy jej pomocy chcemy zwiększyć efektywność gospodarki? Jeśli celem ma być rozwiązanie pierwsze, wówczas pośpiech jest wskazany, jeśli zaś ma przyczynić się do ekspansji gospodarczej, wówczas trzeba działać z większym rozmysłem."*

Włodzimierz Stobrawa

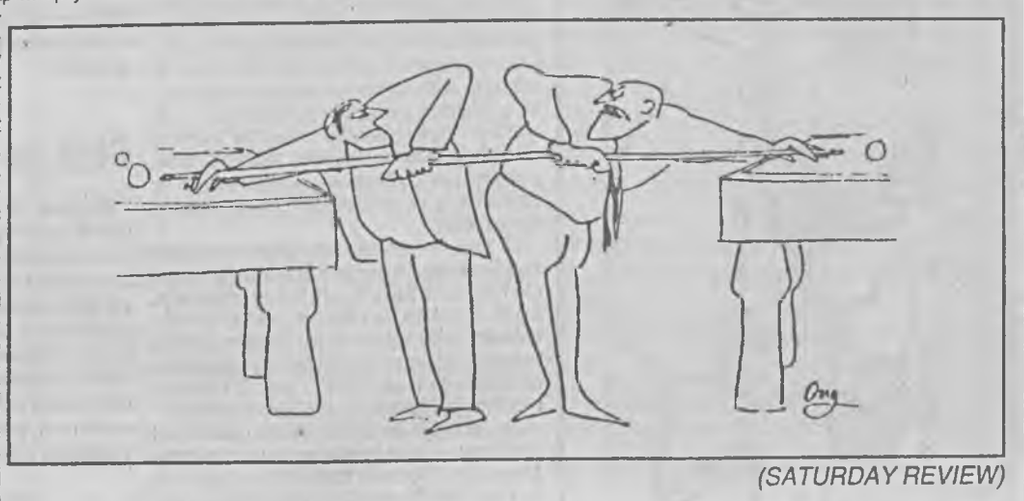

(SATURDAY REVIEW)

Przedsiębiorstwa sprywatyzowane w woj. zielonogórskim w 1991 roku:

ciąg dalszy

2. Przedsiębiorstwa przekształcone w jednoosobowe spółki skarbu państwa — 2
— Zakłady Przemysłu Odzieżowego "Romeo" w Zbąszyniu
— Zielonogórskie Kopalnie Surowców Mineralnych w Zielonej Górze
3. Liczba przedsiębiorstw postawionych w stan likwidacji w celu prywatyzacji — 2
4. Liczba przedsiębiorstw, w których podjęto czynności przygotowawcze do prywatyzacji — 1

Przedsiębiorstwa sprywatyzowane w woj. gorzowskim w roku 1991:

1 Podpisane umowy dzierżawy-leasingu — 6
— Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Międzyrzeczu
— Wojewódzkie Biuro Projektowe w Gorzowie
— Wojewódzkie Biuro Planowania Przestrzennego w Gorzowie
— Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Melioracyjne Budownictwa Rolniczego w Międzyrzeczu
— Przedsiębiorstwo Remontowe Sprzętu Wodno-Melioracyjnego w Międzyrzeczu
— Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Międzyrzeczu
2. Przedsiębiorstwo złożone jako raport skarbu państwa do spółki z udziałem kapitału zagranicznego "Gaspol" — Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego w Barlinku
3. Liczba przedsiębiorstw postawionych w stan likwidacji, w celu prywatyzacji — 5
4. Liczba przedsiębiorstw, w których podjęto czynności przygotowawcze do prywatyzacji — 2

Przedsiębiorstwa sprywatyzowane w woj. legnickim w 1991 roku:

— PGR "Chobienie" — umowa dzierżawa-leasing
— Lubińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — umowa dzierżawa-leasing
— Przedsiębiorstwo Produkcji Galanteryjno-Odzieżowej "PROGAL" — metoda likwidacyjna na mocy ustawy o przedsiębiorstwie państwowym
— WPHW Legnica — metoda likwidacyjna na mocy ustawy o przedsiębiorstwie państwowym
— Głogowskie Przedsiębiorstwo Prefabrykacji — metoda likwidacyjna na mocy ustawy o przedsiębiorstwie państwowym
Liczba przedsiębiorstw postawionych w stan likwidacji w celu prywatyzacji — 4
Liczba przedsiębiorstw, w których podjęto czynności przygotowawcze do prywatyzacji — 8

Masz pan rację, panie R.

Wytknął mi pan Romuald Susłowicz z Zielonej Góry, że wybierając nowy nagłówek: "Na własny rachunek", splagiatowałem Krzysztofa Czabańskiego, felietonistę "Życia Warszawy"

Ze wstydem przyznaję, iż "Życia" nie czytuję, podobnie jak wielu innych znaczących dzienników, tygodników, miesięczników i kwartalników. W natłoku codziennych zajęć (pamięta Pan, panie Romualdzie tę głowę, ledwo wystającą zza stosu papierów?) z trudem znajduję czas na lekturę: "Nowej", "Lubuskiej", "Wyborczej", "Rzeczpospolitej", "Tygodnika Powszechnego", "Tygodnika Solidarność", "Polityki", "Wspólnoty", "Samorządu Terytorialnego", monitorów, dzienników ustaw, orzecznictwa Sądu Najwyższego i NSA oraz książek, książek, książek. (ta wyliczanka dla zaspokojenia ciekawości Czytelnika, cóż to czytają urzędnicy samorządowi?). Pomysł nagłówka podsunął mi zresztą jeden z kolegów, pierwotnie proponowałem: "Ja stawiam" (co ucieszyłoby zapewne żądną sensacji red. Solską, imputującą mi nałogowy alkoholizm oraz, być może, zapewniło sympatię ponadpartyjnej KUPY)

Po wewnętrznych rozterkach postanowiłem jednak pozostać przy "plagiacie". Mam nadzieję, że zarówno K. Czabański (nowy szef PAP) jak i dociekliwy Czytelnik nie wezmą mi tego za złe. Tym samym nie skorzystam z oferty "Etosu na etacie", zwłaszcza, że racje urzędowe staram się prezentować w "Prosto z ratusza"

W interesującym liście pana Susłowicza znajduję zarazem zachętę do "ukazywania nowej nomenklatury od alkowy". Nie wydaje mi się, abym z uwagi na zajmowane stanowisko i ewentualny subiektywizm najlepiej się do tego nadawał. Jednak "potencjalne wzięcie tematu wśród zwykłych zjedaczy chleba" całkowicie rozumiem. Sam, rozglądając się wokół, odnoszę często wrażenie, że nie o to nam przecież chodziło. Tak jednak bywa, kiedy rewolucja sprowadza się w pierwszym rzędzie do wymiany ludzi, nie zaś do gruntownej reformy struktur i mechanizmów. Gdy wczorajsze idee i hasła przelicza się na posadki, zaszczyty, kochane pieniążki. Gdy kombatanctwo (często urojone) traktuje jako bilet wstępu do "żłoba". Gdy stołek — będący środkiem do celu utożsamia się z celem. Syndrom Trzeciej Brygady znany już był w II Rzeczpospolitej

Mam do tego z gruntu odmienny, mocno idealistyczny stosunek. I czasem nieswojo się czuję w "nowonomenklaturowej" kompanii. Mierzi mnie rozpowszechniający się, niestety, coraz bardziej "system łupów". To łapczywe wyciąganie rąk na lewo i prawo. Nasilająca się arogancja nowej władzy, "wyrastanie" ponad zwykłych zjadaczy chleba. Palmy. Kształtujące się układy i układziki z postkomunistycznym zapleczem

Kiedyś za "Solidarność" warto było siedzieć. Dziś za przeszłe, często wątpliwe zasługi, nie wypada w żaden sposób wystawiać rachunku. Zwłaszcza paputczikom, koniunkturalnym neofitom. Przedstawiciele nowej nomenklatury, legitymujący się solidarnościowym rodowodem winni być jak żona Cezara — poza wszelkimi podejrzeniami. Szlachectwo zobowiązuje

Nie są i w Warszawie i tutaj. Niech jednak każdy z nich ma świadomość, że działa na własny rachunek. I etos go nie obroni, gdy przyjdzie czas rozliczenia. Etos nie podlega etatyzacji panie R. Etatyzują się ludzie

Edward J. Mincer

Istnieje dość szeroko rozpowszechnione przeświadczenie, że społeczne poparcie dla opcji chrześcijańsko-demokratycznej jest w naszym kraju wciąż duże. Wyniki październikowych wyborów parlamentarnych, w których na ugrupowania chadeckie głosowało zaledwie 11% biorących udział w wyborach o dziwo nie potwierdziły tej opinii.

Przyszłość chadecji

"Jak to się stało — pyta **Maciej Łętowski**, na łamach najbardziej chyba dziś chadeckiego "Ładu" — że tylko jedna osoba na cztery, które są gotowe zaakceptować partię chadecką, zdecydowała się głosować na którąś z trzech partii chrześcijańsko-demokratycznych?"

Najłatwiej jest oczywiście ten stan rzeczy tłumaczyć rozbiciem chadecji na trzy ugrupowania, które poszły do wyborów oddzielnie. Były to — jak pamiętamy — Porozumienie Obywatelskie Centrum, Chrześcijańska Demokracja i Partia Chrześcijańskich Demokratów.

Prześledzenie przedwyborczych kombinacji i przymiarek, do których niewątpliwie trzeba zaliczyć takie wydarzenia polityczne jak — I Kongres Chrześcijańskiej Demokracji czy tzw. "Porozumienie wilanowskie", pozwala wierzyć w dobre — początkowo przynajmniej — intencje integrowania polskiej chadecji. Rozmyły się one później przez prozaiczne w gruncie rzeczy przyczyny partykularnych interesów poszczególnych ugrupowań chadeckich, bądź uprzedzenia jednych do drugich.

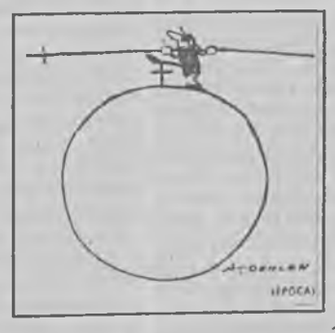

Najbardziej jaskrawą była niechęć PChD do PFChD — jako środowiska politycznego, wyrosłego z PAX-u, co nie jest przecież tak jednoznaczne, zważywszy, że ugrupowanie to nie jest prostą kontynuacją PAX-u w sensie programu a nawet zaplecza członkowskiego. Stało się jednak jak się stało i dziś nie czas rozdzierać szaty i żywić urazy. Należy natomiast poważnie zastanowić się nad tym, czy jest jeszcze szansa "by poniesione straty zostały odrobione".

Senator **Krzysztof Pawłowski** — lider PChD uważa — że "chadecja ma nadal szansę na sukces, trzeba tylko mądrze zaplanować (i skrócić) drogi prowadzące do jego osiągnięcia".

Innego zdania jest **Ryszard Bender** — zdeklarowany niedawno jeszcze działacz chrześcijańskiej demokracji (SP), który "nie wierzy, że uda się stworzyć samodzielnie silną chadecję i proponuje, by jednoczyć siły chadeckie z chrześcijańsko-narodowymi, co (sam zresztą) — jak powiada — zamanifestował, przystępując do ZChN".

Podobnie zdaje się uważać zielonogórski senator — **Walerian Piotrowski**, jeśli wziąć pod uwagę fakt jego przystąpienia do klubu parlamentarnego Zjednoczenia Chrześcijańsko Narodowego.

Optymizmu Krzysztofa Pawłowskiego z PChD, co do możliwości integracji i rozwoju chadecji, zupełnie nie podzieliło wielu zielonogórskich działaczy tej partii, którzy — jak słyszę — w większości przystąpili do reaktywowanego tu przez nich samych ZChN. **Dziwna to zmienność sympatii politycznych, która chociaż w praktyce może się jak widać zdarzać — nie pozostaje wszak bez cienia wątpliwości.**

Zjednoczenie Chrześcijańsko Narodowe, które stało się w jakimś sensie partią zwycięską, aż do granic własnego zaskoczenia, na które głosowało w ramach Wyborczej Akcji Katolickiej — wielu wyborców, nie wiedząc nawet o tym — jest "partią chrześcijańską, co zbliża ją do chadecji, to zarazem jest ugrupowaniem odwołującym się do myśli narodowej, która z doktryną chadecką — jak pisze Maciej Łętowski — nie ma wiele wspólnego".

Rodzi się zatem pewna wątpliwość — ze albo nie było się do końca przekonanym do partii chadeckiej, albo liczy się znowu tylko na doraźny sukces u boku partii "zwycięskiej". Ta wszak w następnych wyborach sukcesu nie musi już wcale powtórzyć. I co wtedy...?

Włodzimierz J. Chrzanowski

SŁOWO SIĘ RZEKŁO...

„Tylko na prawdzie można zbudować trwały i moralny gmach koniecznej reformy" — pisał w 1931 roku Eugeniusz Kwiatkowski. Dziś słowa te nie straciły swej aktualności.

Bielecki w kuluarach

Znany jest pogląd Jana Krzysztofa Bieleckiego, iż podczas kampanii wyborczej składano społeczeństwu nierealne obietnice. Dziś przekształcają się one w oskarżenia i pomówienia pod adresem poprzednich dwóch rządów o solidarnościowym rodowodzie.

Jan Krzysztof Bielecki podkreśla, że **nieprawdą jest, jakoby nowy rząd nie był świadomy dramatyzmu sytuacji gospodarczej. Niektórzy jego członkowie, m.in panowie: Glapiński, Eysymontt, Lutkowski, Waligórski, Lipko i Gruszecki, pełnili funkcje kierownicze bądź doradcze także poprzednio, mając dostęp do wszelkich informacji. Trudno więc uwierzyć, by wiedzę swą ukrywali przed premierem Olszewskim.**

Przemilczanie faktów i głoszenie nierzetelnych ocen może być tylko świadectwem świadomej rezygnacji z odpowiedzialności za słowa i efektem rozstrzygania wątpliwości w kategoriach walki politycznej. Lansowanie w społeczeństwie wizji zmarnowanych dwóch lat reformy, zwalnianie z pracy osób kompetentnych z przyczyn wyłącznie politycznych, rodzi w społeczeństwie przekonanie o nieustającej wojnie skłóconych elit postsolidarnościowych. Jest to wielkie zagrożenie dla reform — podkreśla były premier — tworzy również podatny grunt dla wzrostu popularności demagogów politycznych, wykorzystujących społeczne niezadowolenie jako instrument walki o władzę.

Pod adresem rządu Bieleckiego padają oskarżenia o tworzenie warunków dla oszustw i korupcji. W kuluarach Sejmu znane jest stanowisko byłego premiera, twierdzącego z przekonaniem, że obecny marszałek Sejmu, a były minister sprawiedliwości i prokurator generalny — prof. Wiesław Chrzanowski — nie napotykał w swojej pracy na przeszkody ze strony premiera lub reszty rządu, które mogłyby utrudniać zwalczanie przestępczości, zwłaszcza gospodarczej. To właśnie prokuratura długo odmawiała zatrzymania podejrzanych w sprawie Art B i FOZZ, motywując to niepełnością dowodów zebranych przez UOP.

J. K. Bielecki podkreśla, że potrzebne są nie wzajemne oskarżenia, ale rzetelna informacja o trudnościach w skutecznej egzekucji prawa oraz o wysiłkach państwa mających na celu ograniczenie przestępczości gospodarczej.

Jeżeli mówi się o odpowiedzialności, to gdyby zniżyć się do stosowanych obecnie metod krytyki, możnaby zapytać nowych panów ministrów o dotychczasowe osiągnięcia w działalności rządowej. "Byłoby to zgodne z hasłem "rozliczenia", które znowu rozlega się publicznie" — stwierdza były premier. Wyraża jednocześnie przekonanie, że profesor Chrzanowski, jeszcze niedawno dzielący z nim odpowiedzialność za poczynania rządu, obecnie podzieli także intencję uchronienia procesu przemian systemowych przed nieodpowiedzialnością polityczną.

"Odpowiedzialność polityków zawierać się powinna również w tym, by wspólnie zwalczać tę atmosferę bezkarności oskarżeń ferowanych publicznie bez silenia się na dowody. Chodzi nie tylko o zapobieganie naruszaniu prawa, ale także o obronę stylu polskiej demokracji" — podkreśla Jan Krzysztof Bielecki.

(mas)

REDAGUJE
Konrad Stanglewicz

Dobry polityk w żadną ideologię tak naprawdę wierzyć nie może

„Pijaństwo ideologiczne"

W naszym życiu politycznym dużą wagę przykłada się do "etykietek" ideologicznych. Każdy, kto choć trochę para się działalnością publiczną, uważa za punkt honoru określenie się jako "liberał", "chadek", "narodowiec" czy "socjaldemokrata". Hojnie szafuje się również pojęciami "lewica", "prawica" i "centrum". Co trzeźwiejsi publicyści stwierdzają z zakłopotaniem, że w dziedzinie politycznego nazewnictwa panuje całkowita dowolność. Nikt nie potrafi jasno odpowiedzieć na pytanie, co w Polsce jest prawicą, a co lewicą.

Wypełnienie bieżącej polityki treściami ideologicznymi ma dobre, lecz przede wszystkim złe strony. Każda ideologia polityczna, bez względu na nazwę, jest bowiem utopią. Ideologia zakłada zbudowanie idealnego ustroju. Taki ustrój nie istnieje i istnieć nie może. To co jest "idealne" dla jakiejś grupy ludzi, nie jest takowym dla innych. Najgorsze jest jednak to, że ideologia zakłada zbudowanie idealnego ustroju nie tylko dla ludzi żyjących współcześnie, lecz i dla tych, którzy będą żyli w przyszłości. Tymczasem nikt nie jest w stanie przewidzieć, jacy będą ludzie przyszłości i jakie będą ich potrzeby.

Nie znaczy to wcale, aby należało ideologie odrzucić całkowicie. Oprócz elementów utopijnych zawierają one również treści konstruktywne. **Ideologie umiejętnie wykorzystane mogą odegrać pozytywną rolę społeczną. O tym, jak treści ideologiczne zostaną wykorzystane, decydują politycy, których zadaniem jest wybranie z ideologii tych treści, które mają wartość konstruktywną i oddzielenie ich od utopii. Dobry polityk w żadną ideologię tak naprawdę wierzyć nie może. Ideolodzy nie powinni zajmować się bieżącą polityką.**

Obserwując życie polityczne w kraju, łatwo można dojść do wniosku, że mamy wielu ideologów i bardzo mało polityków. Wypowiedzi naszych "Mężów stanu" to najczęściej tyrady ideologiczne, bez realnej wartości. **Moim zdaniem w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej kraju górę wzięły w ostatnim czasie treści ideologiczne o charakterze utopijnym. Jest to sytuacja bardzo niebezpieczna, bowiem tak traktowana ideologia działa na człowieka jak swoisty alkohol, powodując, że traci on kontakt z realną rzeczywistością. To, co dzieje się obecnie w kraju, trudno określić inaczej jak "pijaństwo ideologiczne".**

Historia tymczasem to wielki dowcipniś i każdą ideologię prędzej czy później wykpi. Dywagacje na temat lewicy, prawicy i centrum są bezcelowe. Są to bowiem pojęcia sztuczne, stworzone na użytek ideologiczny. Gdyby, jak to ogólnie często się uważa, lewica reprezentowała interesy "świata pracy", a prawica — "klasy posiadającej" to prawica stałaby od razu na przegranym stanowisku.

Historia Europy dostarcza aż nazbyt wielu przykładów, kiedy to ugrupowania polityczne, uważane tradycyjnie za lewicowe postępowały całkowicie "prawicowo" i odwrotnie. Realne życie społeczne bardzo nie lubi schematów i stereotypów.

Podczas kiedy politycy w krajach o długich tradycjach parlamentarnych na ogół bronią się przed "zaszufladkowaniem" ich do jakiejś ideologii, nasi politycy z uporem pragną przyczepić do siebie jakąś "etykietkę". Przyczyna tego faktu jest oczywista. Ludzie ci wychowali się w świecie silnie przesyconym ideologią. Stąd przekonanie, że każdy kto bierze udział w życiu publicznym, musi być koniecznie "fanem" jakiejś ideologii. "Bezideowość" traktowana jest niemal jak przestępstwo, a ideologia jest swoistą "przepustką" do życia publicznego.

Przykład ten dowodzi jak trudną sprawą jest dekomunizacja. Nie wystarczy odrzucić marksizm, aby się zdekomunizować. Dekomunizacji nie można zadekretować ustawowo, ponieważ nie można zadekretować zmiany świadomości.

Nie wszystko jednak można tłumaczyć "komuną". Tendencje do doktrynerstwa i schematyzmu występowały, niestety, w polskim życiu politycznym już w okresie międzywojennym.

B. Halczak

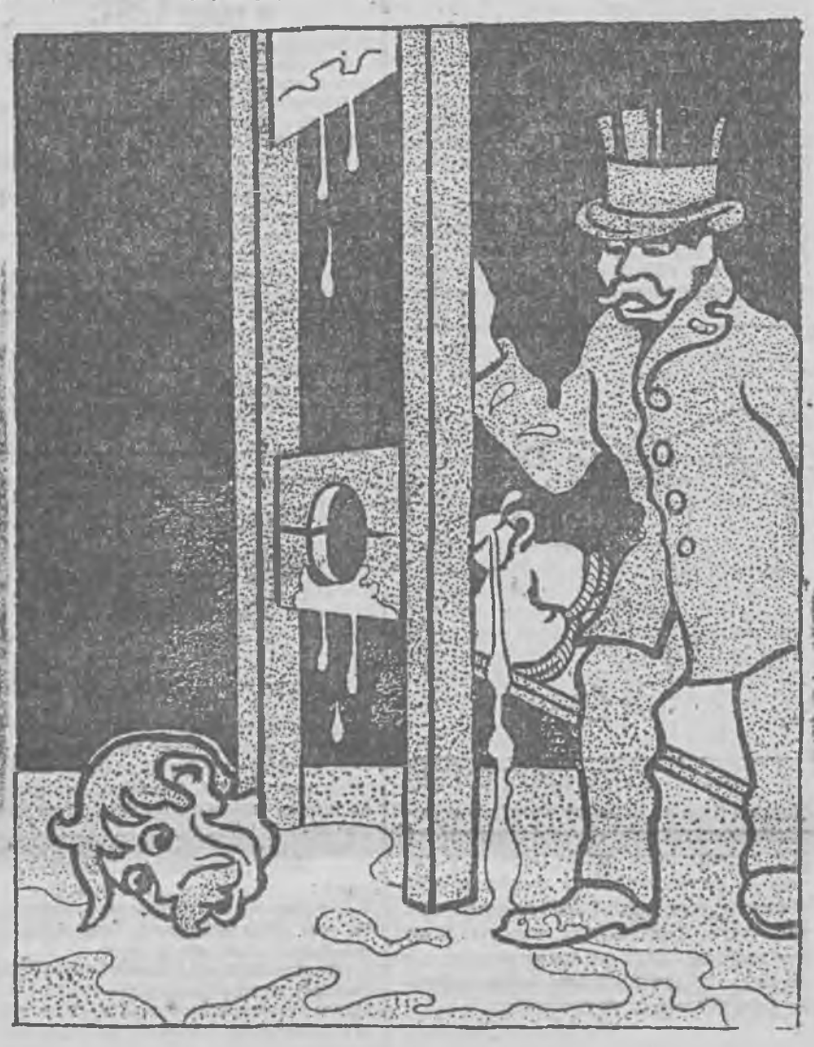

Gilotyna *Rys. Jossot*

LISTY i POLEMIKI

Prawnicy o kodeksie etyki lekarskiej

Zabieram, choć nieproszony, głos w tej sprawie, żeby dołączyć do prawników, którzy wypowiedzieli w GN—Politycznej dn. 27 stycznia br., rzecz jasna na podstawie prasowych informacji o tym akcie.

Jeżeli normy Kodeksu są opatrzone sankcją, np. utratą prawa utraty zawodu, to nie są one etyczne lub prawne, ale się wtedy wyłania pytanie, skąd zjazd czerpie legitymację stanowienia prawa. Będzie to raczej prawo towarzyskie.

Niechybnie Kodeks oparto na normach z 1950 roku o zawodzie lekarza. Jest to zawód tzw. kompetencyjny. Dyplom jest zaledwie warunkiem, źródłem zaś kompetencji jest administracyjne "zaświadczenie o prawie wykonywania zawodu lekarza" (art. 4 ustawy). A kompetencje mają zawsze granice. Granicę zawodu wyznacza art. 1 tej ustawy: **Wykonywanie zawodu lekarza obejmuje rozpoznawanie, leczenie i zapobieganie chorobom.** Jeżeli chodzi o działania na ciele człowieka, na tym koniec kompetencji.

Co pan prokurator Jan Wojtasik ma na myśli mówiąc "aborcja"? Bo takiego słowa nie ma ani w słownikach, ani w ustawach. Co M. Stolarska i R. Filipowicz mają na myśli mówiąc "przerwanie ciąży"? Bo w języku ambony oznacza to zabójstwo człowieka określonego w art. 75 i 77 par. 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jako dziecko poczęte, poczęte lecz jeszcze nie urodzone i podobnie — a w języku ustaw przerwania obecności dziecka w łonie matki i nic ponad to. Czy mają na myśli czyn określony w art. 148 kodeksu karnego jako "zabija człowieka"? Bo tak to rozumie i tego chce ruch zwący się aborcjonistycznym.

Nie imputuję prawnikom, iżby używali słów w transparentowym znaczeniu. A więc w jakim? Kodeks Lekarski, jak mówi prasa, ocenia pozytywnie zabieg przerwania ciąży w celu ratowania "matki lub dziecka" — chyba więc nie traktuje o uśmierceniu dziecka dla ratowania dziecka... Kodeks Lekarski szanując ustawowe granice kompetencji lekarza ewidentnie nie używa słów w znaczeniu transparentowym.

Odróżniając pojęcie eksperymentów MEDYCZNYCH (naukowych) od LEKARSKICH (diagnoza, terapia, profilaktyka) sądzę, iż Kodeks Etyki Lekarskiej nie wkracza w dziedzinę kodeksu etyki badań naukowych, którego jeszcze nie ma.

Proceduralny zakaz uśmiercania skazańca (eufemistycznie: wykonania wyroku kary śmierci) bez asysty lekarza nie nakłada jeszcze na lekarza obowiązku asysty, są to bowiem przepisy adresowane do funkcjonariuszy ministra sprawiedliwości. Chyba że... w celu niesienia pomocy lekarskiej nerwowym egzekutorom... "Kara" śmierci tak pasuje do prawa, jak pięść do oka i zawsze będzie rodzić legislacyjne oraz interpretacyjne paradoksy, dopóki nie zostanie zniesiona. Urzędowe stwierdzenie, czy skazaniec został dokładnie zabity, to ani diagnoza, ani terapia ani profilaktyka.

Sądzę, że Kodeks Etyki Lekarskiej jest aktem oceny prawa według norm etyki tego zawodu. Czy i w jakim stopniu udanym, to zależy od etyki każdego z nas. W każdym razie ja mam jeszcze tyle Czterdziestolecia w swej mentalności, iż oceniam to jako zuchwałość.

Jerzy Podbielski

* * *

Głos w dyskusji...

Uważam, że nie powinno się przestrzegać zasad, które są sprzeczne z naturalnym prawem człowieka do życia. Moim zdaniem nie ruszymy się ani na krok, jeżeli te sprawy nie zostaną uregulowane. Papież Jan Paweł II powiedział w czasie swej pielgrzymki, że będziemy musieli ponieść straszną karę za śmierć niewinnych istot. Piąte przykazanie obowiązuje każdego chrześcijanina, nie powinien on przestrzegać prawa, które jest sprzeczne z podstawowymi zasadami wiary.

Jan Kurzchals,
przewodniczący "Solidarności"
w żarskiej "Dekorze"

Bądźmy raczej celnikami

Tak zwani "ostrożni w przeszłości", zajmują dziś często pierwsze miejsca w naszych świątyniach. Jedni — aktywni jeszcze zawodów, próbują budować swój pozytywny "public image", potrzebny w nowej karierze innego już kontekstu społeczno-politycznego. Sądzą oni bowiem, że trzeba pokazać, iż jest się przyzwoitym Polakiem-katolikiem.

Inni — trapiani zapewne wyrzutem sumienia, traktują to jako formę ekspiacji za "grzech zaprzaństwa". Tylko czy muszą "pchać się" aż przed samo oblicze Wszechmocnego...?

... a "celnik stał z dala i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: Boże, miej litość dla mnie grzesznika..."

(wjch)

George Smeaton — SUPERKILLER

29

przekład Ryszard Botwina

Senator Telly Delgado wszedł do biurowca Dirksena, gdzie miało się rozpocząć posiedzenie Komitetu Stosunków Międzynarodowych, któremu miał przewodniczyć. Minął policjantów, których zadaniem było rewidowanie teczek i torebek, machając im na powitanie ręką. Chłopiec obsługujący windę nawet nie spytał na jakie piętro ma go zawieźć. Wysiadł na piątym piętrze i udał się do pokoju, gdzie mieli omawiać sprawy związane z sytuacją w Polsce. Rozpoczął posiedzenie, nie musiał przypominać po co się zebrali. Senator Lanthenay zreferował sytuację w Polsce, stan gospodarki i kwestię zadłużenia. Stenotypistka pilnie notowała. Następnie przeszedł do omówienia sytuacji politycznej, szczególnie z uwzględnieniem siły i znaczenia opozycji. Przedstawiał warianty działania Departamentu Stanu w wypadku, gdyby komuniści chcieli ich zgnieść siłą. Było to mało prawdopodobne, po zniesieniu stanu wojennego, ale biorąc pod uwagę niepewny charakter sytuacji w ZSRR, trzeba było wszystko przewidzieć. Potem przystąpił do omówienia skutków restrykcji, jakie Stany Zjednoczone wprowadziły wbrew komunistycznym rządom w Polsce. Zakończył apelem: — Panie i panowie, jeżeli chcemy, aby ruch wolnościowy w Polsce związany z "Solidarnością" i Wałęsą przetrwał obecne ciężkie chwile i, miejmy nadzieję, tylko tymczasowy spadek popularności, musimy wyasygnować na jego cele kwotę, co najmniej miliona dolarów! To jest absolutnie niezbędne! Z ław dla publiczności i prasy posypały się oklaski. Senator Delgado poprosił o przedstawienie możliwości ekonomicznej pomocy dla "Solidarności" w Polsce. Pomoc, jego zdaniem musiała być jak najszybsza. — Panie i panowie, przecież te kilka milionów dolarów stanowi mikroskopijny wydatek w stosunku do tego, jaki ponosimy w dziedzinie zbrojeniowej! Mam przekonanie, że "Solidarność" może się okazać bardziej skuteczna niż nowe bombowce i gwiezdne wojny! Proponuję, abyśmy się spotkali za trzy dni, dysponując konkretnymi danymi, tzn. jakie są możliwości ekonomiczne, jak przekazać pieniądze, by nie wywołać awantury w skali międzynarodowej, bo już i tak oskarżają nas o wtrącanie się w wewnętrzne sprawy Polski i na koniec wreszcie, jak potem prowadzić kontrolę wydatków naszych pieniędzy w Polsce, bowiem nasi podatnicy nie mogą się na pewno zgodzić na wyrzucenie pieniędzy w błoto lub bogacenie nimi indywidualnych kont pewnych ludzi w Polsce! Postulat przyjęto i po godzinie i czterdziestu minutach Komisja zakończyła obrady. Senator Terry Delgado wsiadł na powrót do windy, zjechał na parter, a następnie wsiadł do samochodu i odjechał.

Myliłby się ktoś sądząc, że jedzie na lotnisko, by wrócić do Nowego Jorku. Jechał dość szybko, aby być punktualnie. Wreszcie wjechał na Conectiout Avenue, minął kilka małych domków o uroczych werandach i zatrzymał samochód przed hotelem o dumnej nazwie: "Zaciszne miejsce". Uważał zawsze, że nazwa jest rzeczywiście adekwatna. Panował tutaj spokój, naokoło było dużo zieleni, a przede wszystkim i pewnie to miał na myśli twórca nazwy, nikt się nie interesował klientami, jacy tutaj zaglądali. To było w jego sytuacji ważniejsze, niż wszystkie inne zalety tego miejsca. Zaparkował samochód, zostawiając go pod opieką Murzyna pracującego na parkingu. Mógł być pewny, że odbierze go w dobrym stanie, zatankowanego i umytego dokładnie. Wszedł do wnętrza i nie zatrzymywany przez nikogo, schodami na trzecie piętro, windy nie było — hotelik miał tylko trzy piętra. Podszedł do drzwi 307 i zastukał niezbyt silnie trzy razy. Otworzyła mu drzwi piękna, młodziutka Mulatka, która nie mogła mieć więcej niż dwadzieścia, dwadzieścia dwa lata. Ubrana była w powiewny, ale całkowicie przeźroczysty czerwony ni to płaszczyk, ni to peniuarek, zapinany od dołu do góry na błyszczący zamek błyskawiczny. — Och, kochanie — przywitała go — jak się cieszę! Tak się już za tobą stęskniłam, nie miałeś ostatnio czasu zająć się swoją Suzan! Powiedziała to z wymówką w głosie, ale Delgado wiedział, że jest to część gry, jaką ze sobą prowadzili. Pocałował ją w progu w policzek i wszedł do środka. Zamknęła za nim drzwi na klucz. Podeszła blisko i objąwszy go rękoma za szyję, pocałowała w usta, wsuwając do nich język. Był bardzo szybki, jak u kobry i bardzo gorący. Objął ją także, ujmując rękami kształtne pośladki. Nie przestając go całować, zaczęła mu zdejmować marynarkę. W końcu odrzuciła ją daleko od siebie. Wysunęła język z jego ust i zaczęła całować, poczynając od karku w dół, rozpinając jednocześnie guziki u koszuli. Robiła to bardzo umiejętnie, ujmując za każdym pocałunkiem jego skórę w wargi i ściskając na sekundę lub dwie. Wiedziała, że bardzo to lubił. Zdążyli przez te dwa lata znajomości, poznać swoje dobre i złe strony. W końcu uwolniła go z koszuli i zaczęła pieścić pępek, co miało stanowić przygotowanie do pieszczot dolnych partii ciała. Zaczęła więc się bawić suwakiem u spodni, tak jak to opisują najlepsze podręczniki, propagujące taką zabawę przed zainicjowaniem stosunku. Rozpięła mu spodnie, opuszczając je do kolan, wsunęła rękę za gumkę spodenek, i zaczęła się bawić jego włosami. Szarpnęła go boleśnie, ale to wzmogło jego pożądanie. Zamknął oczy, poddał się jej całkowicie, całe ciało miał wyprężone, czuł, że się poci, serce zaczęło uderzać mu coraz szybciej. Odsunęła spodenki ujmując członka w ręce. Wydał cichy okrzyk ni to jęk, ni chrapnięcie. Przyklękła przed nim, więc kurczowo złapał ją za włosy, opuszkami palców przeczesywał je, pieścił uszy, ona też wydawała się bardzo podniecona, nie wiedział tylko czy to prawdziwe, czy udane, choć szczerze mówiąc nie miało to dla niego najmniejszego znaczenia. Wiedział po co tutaj przychodzi. Pociągała go fizycznie i mógł od niej oczekiwać takich pieszczot jakich od swojej małżonki, wychowanej tradycyjnie i w konserwatywny sposób, jeśli idzie o sex, nie mógł oczekiwać nawet w snach. Suzan gładziła przez chwilę jego członek dwoma rękami, uciskając silnie, a następnie ujęła go ustami, pociągając wargami napletek, rytmicznie, tam, i z powrotem. Jednocześnie utrzymując członka jedną ręką w ustach, zaczęła mu zdejmować spodnie do końca. Zdarł je potem sobie stopami i kopnął w bok. Trwało to kilkanaście sekund, aż poczuł, że sztywnieje cały i strumień spermy wytrysnął do ust Susan. Zwalili się po chwili na pokrytą dywanem podłogę. Leżeli i odpoczywali na podłodze, by móc podjąć dalszą zabawę. Podniósł się po chwili i wziął ją za ręce...

cdn

PYTANIA? DO GAZETY? Odpowiada mec. Benedykt Banaszak

Pan W. był zatrudniony przez spółkę cywilną, lecz po kilku miesiącach otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę, z okresem wypowiedzenia na 1 miesiąc. Czytelnik akcentuje okoliczność, że nie otrzymał żadnej kary regulaminowej, jak też nie uzasadniono decyzji rozwiązania umowy. Czy taki tryb jest prawidłowy, czy pracodawca nie musiał tej decyzji z nikim konsultować? — oto pytania postawione przez Czytelnika.

Jednomiesięczny okres wypowiedzenia umowy o pracę wskazuje, że dotychczas przepracował Pan łącznie mniej niż 10 lat. Spółka cywilna jest podmiotem prawnym, który tworzą osoby fizyczne i już to sprawia, że wielu pracowników traci "poczucie bezpieczeństwa", jakie towarzyszyło im w minionych latach. Bywa, że wyrażane są obawy, czy takiego pracodawcę obowiązują w ogóle normy prawa pracy. Jednoznacznie trzeba stwierdzić, że przepisy kodeksu pracy mają zastosowanie również w odniesieniu do pracodawców będących osobami fizycznymi (tutaj — spółka cywilna), z nielicznymi jedynie wyjątkami. O nich właśnie traktuje rozporządzenie Rady Ministrów z 20 listopada 1974 r.

W sprawie stosunków pracy, w których pracodawcą jest osoba fizyczna. W normalnym zakładzie pracy o zamiarze wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, kierownik zakładu zawiadamia na piśmie zakładową organizację związkową, podając przyczynę uzasadniającą rozwiązanie umowy (art. 38 kodeksu pracy).

Z mocy przepisów cytowanego rozporządzenia ta reguła nie ma jednak zastosowania w sytuacji, kiedy pracodawcą jest osoba fizyczna. Zatem pracodawca Czytelnika żadnych konsultacji przeprowadzać nie musiał, jak też nie musiał uzasadniać przyczyny rozwiązania umowy o pracę. Zastosowanie znalazła podstawowa — w tej kwestii — norma prawna, że każda ze stron może rozwiązać za wypowiedzeniem umowę o pracę, a jej rozwiązanie następuje z upływem okresu wypowiedzenia (art. 32 k. p.). Aby nie pozostawiać wątpliwości dodam, że pracownik zatrudniony przez osobę fizyczną nie jest pozbawiony prawa wniesienia odwołania do sądu pracy, od dokonanego wypowiedzenia umowy o pracę. To jednak osobny problem.

Pani J. zamieszkuje wraz z dziećmi w mieszkaniu spółdzielczym typu lokatorskiego, z którego wyprowadził się mąż (i ojciec zarazem). Zamieszkał on w innej miejscowości, z inną kobietą, jednak pozostaje członkiem spółdzielni i jest tu zameldowany. Czytelniczka nie ma zamiaru wnoszenia sprawy o rozwód, chciałaby natomiast uregulować swój status prawny względem mieszkania. Co należy uczynić w tej sprawie? — zapytuje.

Ponieważ przydział mieszkania nastąpił w czasie trwania małżeństwa, zatem prawo do niego przysługuje obojgu małżonkom i nie ma żadnego znaczenia fakt, który z nich jest członkiem spółdzielni mieszkaniowej. W opisanej przez czytelniczkę sytuacji ciągle trwa ustawowa wspólność majątkowa, więc dokonanie podziału majątku nie jest możliwe (art. 35 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego). Aby można tego dokonać, musi najpierw ustać wspólność majątkowa. I wcale nie jest koniecznym uzyskanie wyroku rozwodowego.

Może Pani wystąpić do sądu z żądaniem zniesienia wspólności majątkowej, przy czym uzasadnić to należy istnieniem ważnych powodów, a takowe w tym wypadku wydają się faktycznie występować (art. 52 kodeksu rodz. i op.).

Konieczne jest poczynienie ważnego zastrzeżenia. Samo zniesienie wspólności majątkowej nawet wyrokiem sądowym, problemu prawa do lokalu spółdzielczego jednak nie rozwiązuje. Ponieważ małżeństwo trwa w dalszym ciągu, zgodnie z art. 215 prawa spółdzielczego, trwa również wspólne prawo obojga małżonków do mieszkania. Ten sam przepis stanowi wszakże, iż sąd może również dokonać zniesienia wspólności tego prawa, jeżeli takie żądanie zostanie zgłoszone. Może więc Pani zgłosić oba te żądania w jednym procesie; muszą być jednak wyraźnie wyodrębnione. Po zniesieniu wspólności majątkowej oraz wspólności prawa do lokalu otworzy się możliwość podziału majątku dorobkowego, a tym samym wnoszenia o przyznanie prawa do mieszkania na Pani rzecz.

NR 30

MINI NOWA

dodatek dla dzieci

Poczytaj mi

Pąsowa róża

Za górami za lasami na wysokiej górze był piękny zamek. W zamku żyła piękna królewna z rodzicami. Król miał piękny ogród, a w tym ogrodzie rosła piękna róża. Róży tej pilnowała zła czarownica. Czarownica przed laty zaczarowała pięknego księcia w różę. Królewna bardzo kochała kwiaty a szczególnie róże. Bardzo podobał się jej krzak róży pilnowany przez czarownicę, który kwitł przez cały rok. Królewna pewnego dnia dowiedziała się o księciu zamienionym w różę i postanowiła go odczarować. Czarownica opuszczała ogród raz w roku na godzinę. Królewna pod nieobecność czarownicy o północy weszła do ogrodu i zerwała piękną pąsową różę. Wtedy róża przemówiła, że dzisiaj jest ostatni dzień, w którym mogła być zerwana, rano by już zwiędła, a nazajutrz pojawił się piękny książę mówiąc, że to on jest pąsową różą. Król im wyprawił huczne wesele, żyli długo i szczęśliwie.

Magdalena Tomiak

Prawdziwa przyjaźń

Dawno, dawno temu w ogrodzie rósł sobie Fiołek. Bardzo był zmęczony spoglądaniem na świat. Więc postanowił się zdrzemnąć na chwilę. Spał jednak bardzo długo. Śniło mu się, że na balu spotkały się dwa kwiaty w kolorowym dzbanku z porcelany.

Róża i Tulipan zaprzyjaźnili się. Gdy grała muzyka tańczyli walca. Dzbanek się chwiał aż przewrócił się. Wypadła z niego piękna róża i wołała pomocy od czerwonego tulipana.

— Pomóż mi proszę cię!

— Nie mogę — powiedział naburmuszony Tulipan.

— Więc takiego mam przyjaciela. Będziesz kiedyś żałował — powiedziała Róża.

Pewna kobieta szła w kierunku Róży, podniosła ją i powiedziała:

— Jak ślicznie pachnie, wezmę ją — i poszła.

Tulipanowi zrobiło się smutno, gdyż stracił swą przyjaciółkę.

A co stało się z Różą?

Róża odtąd jest w bukiecie ze wszystkimi kwiatami i z pięknym przystojnym Tulipanem, który jest jej prawdziwym przyjacielem.

Tulipan z którym poprzednio tańczyła walca i który okazał się bez serca, zwiądł ze smutku i przez człowieka został wyrzucony na śmietnik.

Wreszcie obudził się Fiołek.

— Och jaki miałem piękny sen — powiedział.

— Ojej. Przespałem sześć godzin! Ale to dobrze, bo teraz będę wiedział, że nie można być kapryśnym. Należy być miłym, uczciwym, opiekuńczym oraz trzeba innym służyć pomocą.

Marta Śnioszek

Samochwała

Samochwała w kącie stała
I wciąż tak opowiadała:

— Zdolna jestem niesłychanie,
Najpiękniejsze mam ubranie,
Moja buzia tryska zdrowiem,
Jak coś powiem, to już powiem,
Jak odpowiem to roztropnie,
W szkole mam najlepsze stopnie,
Śpiewam lepiej niż w operze,
Świetnie jeżdżę na rowerze,
Znakomicie muchy łapię.
Wiem, gdzie Wisła jest na mapie,
Jestem mądra, jestem zgrabna,
Wiotka, słodka i powabna,
A w dodatku, daję słowo,
Mam rodzinę wyjątkową:
Tato mój do pieca sięga,
Moja mama — taka tęga,
Moja siostra — taka mała,
A ja jestem — samochwała!

Jan Brzechwa

Nasze ferie

Dzisiaj wspaniałe opowiadanie o feriach, które przysłał nam razem ze swoimi rysunkami Marceli Szczepański

24 styczeń to bardzo wesoły dzień, bo przecież to ferie! Ferie! Zaraz pobiegłem do Grzesia, bo to mój najlepszy kolega i zaczęliśmy formować naszą drużynę hokeja. Po długich namysłach mieliśmy całą drużynę i już w sobotę wybraliśmy się na lodowisko. A muszę Wam napisać, ze nasze boisko to basen kąpielowy. Pan, który opiekuje się tym basenem zostawił nam trochę wody, no i przyszedł mróz, zrobił swoje i takim oto sposobem mamy boisko do hokeja. Pierwszy mecz był bardzo ważny dla naszej drużyny. Stało się: wygraliśmy 5:3! Wielka radość, ale czas szybko ucieka, zaczęła się szarówka, więc się rozeszliśmy każdy do swojego domu. W tak podobny sposób przeleciały następne dwa dni. Później przyszło ocieplenie i nasze boisko rozpłynęło się. Ale to nic nie szkodzi, ponieważ w domu też jest wiele ciekawych zajęć, a czas ten umila mi mój roczny braciszek.

O godzinie 15.00 niecierpliwie czekam na tatę, a właściwie to na gazetę, bo tata ją kupuje, a "MINI-GAZETA" to mój ulubiony kącik.

Dzisiaj tata skończył budki dla ptaków, a zrobił ich siedem. Więc pojechaliśmy do lasu, żeby je porozwieszać, a w lesie jak wiecie jest wiele tajemnic, można przeżyć wiele wspaniałych chwil, między innymi opiszę Wam naszą przygodę. Gdy już domki zamieściliśmy na drzewach, tata mi powiedział, że pokaże mi bardzo ładne miejsce. Gdy był w moim wieku, też tutaj przychodził. Tylko uprzedził mnie, żebym szedł powoli, możliwie jak najciszej, gdy tak sobie szliśmy, w pewnej chwili tata przyłożył palec do ust i usłyszałem "Ci...". Nie wierzyłem własnym oczom, stało pięć saren i jeden jeleń, który czuwał nad stadem, a jego głowę zdobiły olbrzymie rogi. Niestety usłyszały nas i zaczęły się oddalać. Podglądaliśmy je tak przez trzy dni, i za każdym razem zawoziliśmy im siano. Z jedną sarną nawet się zaprzyjaźniłem, przyszła do mnie tak blisko, że mogłem ją dotknąć ręką, dałem jej na imię Bambi. A jutro z tatą idziemy też w to miejsce i wtajemniczamy w tą wyprawę mojego braciszka, bo on jeszcze nie widział saren, będzie to dla niego następna nowość.

Z moim tatą nie będę się nudził! Wiem to na pewno, bo każdego dnia gdy przyjeżdża z pracy ma uszykowany plan, co będziemy robić. Więc teraz czekam, bo tym razem ja mam ciekawy pomysł, a napiszę Wam o tym przy następnej okazji.

Marceli Szczepański

mini zagadki

UWAGA!

Od dzisiaj rozpoczynamy nową zabawę z zagadkami!

Codziennie od poniedziałku do czwartku, w tym miejscu znajdziecie jakąś zagadkę (krzyżówkę, rebus, zgadywankę lub coś całkiem innego). Do zagadki dołączony zostanie kupon, na którym będzie miejsce na wpisanie rozwiązania. Wasze zadanie będzie polegało na naklejeniu wszystkich czterech kuponów (z poniedziałku, wtorku, środy i czwartku) z wpisanymi rozwiązaniami, na kartkę pocztową, dopisaniu swojego adresu i przesłaniu tej pocztówki do nas. Wśród wszystkich pocztówek z prawidłowymi rozwiązaniami rozlosujemy ciekawe nagrody. Termin nadsyłania pocztówek — do **21.02.1992.**

Pamiętajcie!

Liczą się tylko kartki z wszystkimi czterema kuponami!

Kupon z dnia 10.02.1992 ROZWIĄZANIE: _____

Dzisiaj w naszych "Mini-Zagadkach" mamy dla Was krzyżówkę. Rozwiązaniem, które należy wpisać do kuponu, jest słowo ukryte w ciemniejszych kratkach.

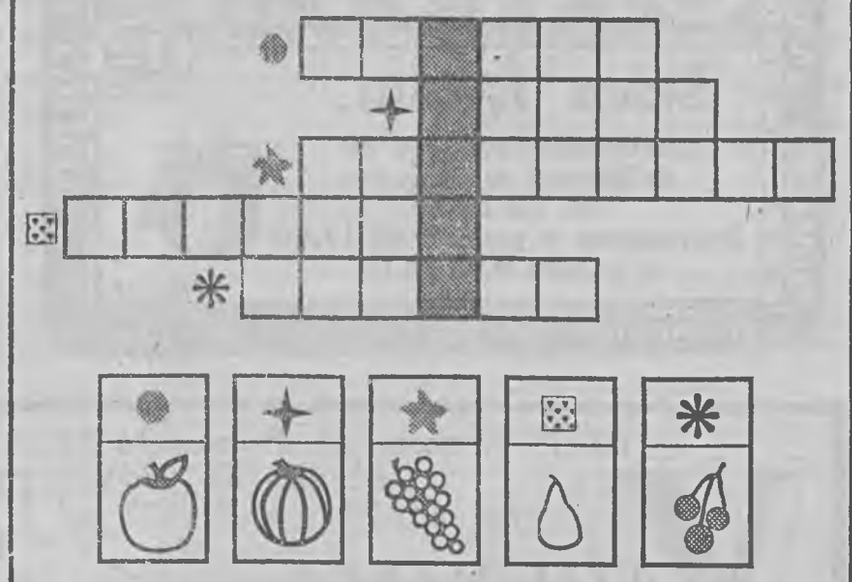

Nasz adres:

"MINI-NOWA"
al. Niepodległości 22
65-048 Zielona Góra

UWAGA! UWAGA! UWAGA! UWAGA!

FENIKS SANDRA

Najwyższa jakość a ceny fabryczne

- rajstopy, getry, kalesonki, pończochy, skarpety z FENIKSA
- rajstopy i rajstopki, getry, skarpety dziecięce, młodzieżowe i męskie z SANDRY

a także:
- rajstopy bardzo duże - obwód bioder do 170 cm
- rajstopy-wzorki
- Lycra włoska czarna
- rajstopy strech - kryształki Vela, Bombany
- pióra kulkowe
- wkłady kulkowe
- majteczki damskie

Polecamy wszystkie rozmiary w bogatej gamie kolorów.
Dla stałych odbiorców warunki płatności do uzgodnienia

Zapraszamy od 9.00 do 20.00, do Nowej Soli, ul. Jodłowa 1 (Pleszówek), tel. 21-95

2640-Z

Zakład Metalowy - Kargowa, ul. Przemysłowa

oferuje w cenie zbytu

DOMOWE PODGRZEWACZE ELEKTRYCZNE

500 Wat oraz 800 Wat w cenie:
500 W - 250 tys. zł
800 W - 300 tys. zł

Sprzedaż prowadzi także sklep "UNUS" w Zielonej Górze w "Centrum Market" ul. Pod topolami
Informacje : Kargowa tel. 401, telex 0432618

2598-Z

"LARK Co" sp-ka z o. o. / ZAROL /

oferuje

elektrody spawalnicze w pełnym asortymencie karbid granulat 50/80

oraz

świadczy usługi w zakresie **regeneracji** silników i podzespołów do samochodów dostawczych i ciągników produkcji krajowej.

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00
ul. Zatorze 9, 66-002 Stary Kisielin
tel. 32-04, 296-85, fax 296-40, tlx 432339

2379-Z

SONY • AKAI • SUPRA

AUTORYZOWANY SERWIS AUDIO - VIDEO

TELEWIZORY 20"	od 3.790.000,-
MAGNETOWIDY	od 3.200.000,-
ODTWARZACZE	od 2.290.000,-
KAMERY VIDEO	od 10.490.000,-
BANKI DANYCH	od 790.000,-

ceny hurtowe

UNIVEX ®

GWARANCJA 12 MIESIĘCY

Sklep "KWARC"
ul.Wojska Polskiego 19
(k.Głogosi) w Głogowie
tel. 33-30-79
Zapraszamy w godz. 9.00-17.00
w soboty 9.00-14.00

AK-1694

CO MIESIĄC DO WYGRANIA FIAT 126P

UWAGA WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

PHU „BARTEK" zaprasza od dnia 7.02.92 w godz. 10.00-18.00, wolne soboty 10.00-14.00 do nowej Hurtowni Kaset Video, Zielona Góra, Wojska Polskiego 86 (Mrowisko), tel. 626-56

Zapraszamy do naszych wypożyczalni w Zielonej Górze przy:
- ul. Wojska Polskiego 86 (Mrowisko
- ul. II Armii 32 (obok klubu Novita)

Zapraszamy również do sklepu od dnia 10.02.92 oferujemy
- sprzęt RTV firm Sony, Panasonic
- dziewiarstwo, AGD
- obuwie dziecięce, damskie, męskie - ceny konkurencyjne.

2751-Z

oferujemy co tydzień 50 nowych tytułów legalnych dystrybutorów, ceny dystrybutorów

ELEKTROSTYMULATOR "ZEN"

Nowoczesny, precyzyjny aparat dla każdego. Niesie skuteczną pomoc w usuwaniu wszelkiego rodzaju bólu: m. in. migrenowe bóle głowy, nerwoból nerwu trójdzielnego, bóle stawowe, bóle kręgosłupa, zębów itp.

Wyrób uzyskał pozytywne opinie Centrum Akupunktury w Warszawie, Akademii Medycznej w Poznaniu, Centralnego Ośrodka Techniki Medycznej w Warszawie i otrzymał dopuszczenie do użytku przez komisję oceny sprzętu medycznego przy Ministrze Zdrowia

ZAKŁAD ELEKTRONICZNY, Zenon Pakosz, Zielona Góra, Pl. Pocztowy 16 II p., tel. 610-89

ELEKTROPUNKTURA TO NOWOCZESNA METODA LECZENIA WIELU CHORÓB ZA POMOCĄ TEGO APARATU MOŻESZ SAM SOBIE POMÓC W PRZYWRACANIU UTRACONEGO ZDROWIA ZABIEG BEZBOLESNY, BEZ NAKŁUWANIA, PROSTY W WYKONANIU

Do nabycia w aptekach - cena detaliczna 240.000 zł

Dystrybucja: Hurtownia Farmaceutyczna "PRESKA", Wrocław, tel. 55-91-53 w. 83, 55-34-40
Hurtownia Farmaceutyczna "MAGMA", Zielona Gora, tel. 633-07
Hurtownia Farmaceutyczna "NOMAX", Poznań, tel. 66-86-21 w. 252, 773450

L-29

AQUA I POE Grudziądz oferują

remonty sprzedaż **POMPY** serwis doradztwo

- głębinowe
- obiegowe
- próżniowe
- do ścieków
- hydroforowe
- samossące

Zielona Góra ul. Dolina Zielona 24a tel/fax 4552

2447-Z

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO USŁUGOWE WISMAL

P.H.U. "WISMAL"

oferuje do sprzedaży hurtowej cały asortyment najwyższej jakości środków chemii gospodarczej znakomitej zachodnioniemieckiej firmy ERDAL-REX' oferujemy także całą gamę środków do pielęgnacji obuwia

Hurtownia-Zielona Góra, ul. Budziszyńska 18 tel/fax 623-43 (przy sklepie firmy "Wismal")

ZAPRASZAMY OD 8.00-18.00

L-18

VAREXIM

02-119 Warszawa ul. Pruszkowska 13
tel. 226-789, 236-970
fax. 659-76-76 tlx.814755 pvc

74-300 Myślibórz ul. Armii Polskiej 22
tel. 25-65, 31-92

GWARANCJA DO 24 MIESIĘCY

NAJTAŃSZE **Canon** NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

ZAPEWNIAMY NAJTAŃSZE MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE I CZĘŚCI ZAMIENNE DO FOTOKOPIAREK CANON, MITA MINOLTA, NASHUA

REGENEROWANE KOPIARKI

NP-150	11,590,000.-
NP-155	16,980,000.-
NP-270	17,900,000.-
NP-500	19,900,000.-
NP-3025	26,900,000.-
NP-7550	46,980,000.-

TONERY DO KOPIAREK

Canon

150/155	840,000.- /kart.
270/500	796,000.- /kart.
3025/3525	748,000.- /kart.
1215/1520	849,000.- /kart.

Mita

1205/1255	89,000.- /szt.

AK-887

WZPUH "PROHAN", ZIELONA GÓRA

zatrudni na terenie woj. legnickiego i gorzowskiego

AKWIZYTORÓW

Zgłoszenia prosimy kierować: Zielona Góra, ul. Podgórna 43 c tel. 672-74 lub 720-42.

2743-Z

ANTENY SATELITARNE

HURT - DETAL - MONTAŻ
GWARANCJA - RATY

Nowa Sól tel. 31-49, ul. Św.Barbary 14 (Kopernika)
Sława ul. Waryńskiego 11
również osobno: tunery,konwertery, czasze.

2567-z

INFORMUJEMY SZANOWNYCH KLIENTÓW

że Stoisko nr 26
"U URSZULI - Obuwie-Odzież"
(z Hali Targowej "Podgórna")
zostało **przeniesione**
na ul. Konicza 10, (wejście od ul. Waryńskiego - koło przystanku autobusowego linii 0, 5, 7, 13)

2-AW

Firma Mikołajczyk

Zielona Góra, ul. Fabryczna 14

informuje Szanownych Klientów, że w dniu 5 lutego 92 r. uruchamia sklep przy hurtowni. Ceny półhurtowe.

Ponadto oferujemy:
- pomarańcze greckie w cenie 7.500 zł/kg powyżej 1 tony 7.300 zł.
- ananasy w puszkach w cenie 8.000 zł. przy zakupie powyżej 1000 szt-7.500 zł.

Oraz cały zestaw artykułów spożywczych pochodzenia krajowego takich jak: majonez, chrzan, musztarda, ocet, przeclery i koncentraty.

Hurtownia czynna codziennie od 6.00-20.00 w soboty od 6.00 do 16.00.

2720-Z

- styropianowe kasetony i listwy sufitowe
- tapety
- ceramikę sanitarną - duży wybór
- kiej do glazury
- boazerie z tworzyw wraz z elementami wykończeniowymi
- komplety łazienkowe włoskie
- akcesoria malarskie

poleca

Hurtownia "ŻUBEREK"

Baza Eltor - Pol al. Zjednoczenia 106
tel. 620-56 w. 21
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

2701-Z

Zakład Produkcyjno-Usługowy s.c.

Nielubia 44

oferuje

do sprzedaży

po atrakcyjnych cenach

półtusze wieprzowe.

165-C

PRAWNICZA

Prawo celne

(Dz. U.nr 75 poz. 445; 91 r. nr 60 poz. 253, nr 73 poz. 320, nr 100 poz. 442)

Rozdział 1

Przepisy ogólne

Art. 1. 1. Ustawa reguluje zasady obrotu towarowego z zagranicą, obowiązki celne, zasady postępowania celnego oraz ustrój organów celnych.
2. W postępowaniu przed organami celnymi stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego i przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej.

Art. 2. Użyte w ustawie określenia oznaczają:
1) towar — każdą rzecz ruchomą, jak również energię elektryczną, cieplną lub inną, która może być przedmiotem obrotu z zagranicą,
2) towar celny — towar stanowiący przedmiot obrotu towarowego z zagranicą, podlegający dozorowi celnemu i kontroli celnej,
3) obrót towarowy z zagranicą — przywóz towarów z zagranicy, wywóz towarów za granicę oraz przewóz towarów przez polski obszar celny, niezależnie od sposobu ich przemieszczania przez granicę celną,
4) polski obszar celny — terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
5) granica celna — granicę państwową Rzeczypospolitej Polskiej; za granicę celną uważa się również odpowiednio oznaczoną linię odgraniczającą wolny obszar celny lub skład celny od pozostałej części polskiego obszaru celnego,
6) podmiot dokonujący obrotu towarowego z zagranicą — osobę fizyczną, prawną lub jednostkę nie posiadającą osobowości prawnej, dokonującą obrotu towarowego z zagranicą na własny rachunek i we własnym imieniu,
7) podróżny — każdą osobę fizyczną zamieszkującą w kraju lub za granicą, która przekracza granicę państwową na podstawie dokumentów określonych w przepisach odrębnych, w celu czasowego pobytu odpowiednio za granicą lub w kraju,
8) osoba przesiedlająca się — każdą osobę fizyczną, która zamieszkiwała przez okres co najmniej 6 miesięcy w kraju lub za granicą z zamiarem stałego pobytu i przekracza granicę państwową na podstawie dokumentów określonych w przepisach odrębnych, w celu stałego zamieszkania odpowiednio za granicą lub w kraju; uprawnienia do stałego zamieszkania w kraju dotychczasowego pobytu określa się według ustawodawstwa tego kraju,
9) dozór celny — czynności sprawdzające i nadzorcze wykonywane przez organy celne w celu zapewnienia nienaruszalności i tożsamości towarów celnych oraz miejsc odprawy celnej,
10) zamknięcia celne — plomby, pieczęcie lub inne znaki urzędowe, nakładane przez urzędy celne lub inne upoważnione do tego polskie jednostki organizacyjne oraz przez organy celne państw obcych na towary celne, pomieszczenia, składy celne, magazyny celne, środki przewozowe lub na ich części,
11) kontrola celna — czynności sprawdzające podejmowane przez organy celne w celu zabezpieczenia zgodności obrotu towarowego z zagranicą z prawem i umowami międzynarodowymi,
12) odprawa celna — decyzję organu celnego zawierającą rozstrzygnięcie o dopuszczeniu towaru do obrotu na polskim obszarze celnym lub do wywozu za granicę celną oraz o wymiarze należności celnych,
13) miejsce odprawy celnej — odpowiednio oznaczone tereny, pomieszczenia, składy celne, magazyny, rampy i place lub ich określone części przeznaczone do dokonywania kontroli celnej i odprawy celnej lub do przejściowego złożenia towarów celnych, wyznaczone przez zainteresowane jednostki organizacyjne w uzgodnieniu z dyrektorem urzędu celnego; miejscem odprawy celnej są również kolejowe środki przewozowe przewożące podróżnych w komunikacji międzynarodowej w czasie jazdy, po odpowiednio oznaczonym odcinku drogi kolejowej,
14) kraj pochodzenia:
a) płodów przyrody — kraj, w którym płody zostały wyhodowane, zebrane, wydobyte lub w inny sposób uzyskane,
b) zasobów morza i dna morskiego, jak również przetworów z nich wytworzonych na morzu — kraj, którego przedsiębiorstwo dokonało połowów, wydobycia lub przetworzenia,
c) wyrobów gotowych lub półgotowych — kraj, w którym wyroby zostały wytworzone,
d) płodów przyrody oraz wyrobów poddanych obróbce lub przeróbce — kraj, w którym dokonano obróbki lub przeróbki, jeżeli co najmniej 50% ogólnej ich wartości przypada na koszt robocizny i materiałów tego kraju,
chyba że umowy międzynarodowe stanowią inaczej,
15) należności celne — cła i inne opłaty przewidziane w ustawie,
16) zabezpieczenie majątkowe — zabezpieczenie należności celnych,
17) agencja celna — osobę fizyczną lub osobę prawną oraz jednostkę organizacyjną nie posiadającą osobowości prawnej, która uzyskała zezwolenie Prezesa Głównego Urzędu Ceł do podejmowania czynności przed dyrektorem urzędu celnego za podmiot dokonujący obrotu towarowego z zagranicą, na zlecenie i w granicach upoważnienia tego podmiotu,
18) kontyngent celny — kontyngent ilościowy lub wartościowy na przywóz towarów na polski obszar celny lub ich wywóz za granicę, dla których Rada Ministrów ustaliła preferencyjne stawki celne,
19) zarządzający wolnym obszarem celnym — osobę fizyczną lub osobę prawną, posiadającą prawo własności lub wieczystego użytkowania nieruchomością, na której ma być ustanowiony wolny obszar celny.

Rozdział 2

Zasady obrotu towarowego z zagranicą

Art. 3. Obrót towarowy z zagranicą jest dozwolony każdemu na równych prawach, z zachowaniem warunków i ograniczeń określonych w przepisach prawa i umowach międzynarodowych.

Art. 4. 1. Przywóz towarów z zagranicy podlega cłu, z wyjątkami określonymi w przepisach prawa.
2. Podstawą wymiaru cła jest wartość celna towaru, o której mowa w art. 25 ust.1.
3. Podstawą wymiaru cła może być również ilość lub masa netto przewożonego towaru.
4. Wysokość cła ustala się przez zastosowanie stawki celnej do podstawy wymiaru cła.
5. Rada Ministrów w drodze rozporządzenia:
1) określa stawki celne,
2) może zawiesić pobieranie ceł w przypadkach uzasadnionych potrzebami gospodarczymi lub społecznymi,
3) może ustanowić czasową opłatę specjalną, o której mowa w art. 106d

Art. 5. 1. Obrót towarowy z zagranicą jest zakazany, jeżeli umowy międzynarodowe lub przepisy odrębne zakazują posiadania, rozpowszechniania lub obrotu towarami będącymi przedmiotem tego obrotu.
2. W przypadkach, o których mowa w ust. 1, organ celny:
1) cofa natychmiast towar za granicę lub na polski obszar celny, chyba że umowy międzynarodowe lub przepisy odrębne przewidują jego przepadek,
2) może orzec przepadek towaru, jeżeli jego cofnięcie jest niemożliwe.
3. Koszty cofnięcia towaru, jego sprzedaży lub likwidacji w inny sposób ponosi podmiot dokonujący obrotu.

Art. 6. 1. Jeżeli umowy międzynarodowe lub przepisy odrębne uzależniają posiadanie, obrót lub rozpowszechnianie towarów od spełnienia określonych wymogów, to obrót z zagranicą tymi towarami może być dokonany pod warunkiem spełnienia tych wymogów.
2. W przypadkach, o których mowa w ust. 1, organ celny:
1) poleca podmiotowi dokonującemu obrotu towarem zwrócić go za granicę lub na polski obszar celny, z zastrzeżeniem art. 53 ust. 1; chyba że umowy międzynarodowe lub przepisy odrębne przewidują natychmiastowy przepadek,
2) może orzec przepadek towaru, jeżeli jego zwrot jest niemożliwy.
Przepis art. 5 ust. 3 stosuje się odpowiednio.
3. Przepisu ust. 2 nie stosuje się do towarów niebezpiecznych, szkodliwych dla zdrowia lub środowiska naturalnego oraz łatwo psujących się. W takich przypadkach przepisy art. 5 ust. 2 i 3 stosuje się odpowiednio.

Art. 7. 1. Pozwolenie na przywóz towarów z zagranicy i na wywóz towarów za granicę jest wymagane, jeżeli przedmiotem przywozu lub wywozu są:
1) towary, którymi obrót z zagranicą wymaga koncesji,
2) towary, na których przywóz lub wywóz są ustanowione kontyngenty ilościowe lub wartościowe albo czasowe ograniczenia,
3) towary, którymi obrót jest dokonywany na podstawie umów międzynarodowych przewidujących rozliczenia w jednostkach rozrachunkowych stosowanych w handlu zagranicznym,
4) dokumentacja naukowo-techniczna, jeżeli jest przedmiotem wywozu,
5) czasowo przywożone lub wywożone środki produkcji i środki transportu z wyjątkiem samochodów osobowych wydzierżawione, wynajęte lub oddane do użytkowania, w celu prowadzenia działalności gospodarczej,
6) towary wysokozaawansowane technologicznie, substancje chemiczne podwójnego zastosowania oraz towary i technologie jądrowe, urządzenia, materiały podwójnego przeznaczenia, którymi obrót podlega szczególnej kontroli lub ograniczeniom na mocy porozumień międzynarodowych albo dwustronnych porozumień międzypaństwowych lub wymaga spełnienia określonych wymogów.
2. Minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą w porozumieniu z Ministrem Rynku Wewnętrznego może, w drodze rozporządzenia, ustanawiać kontyngenty ilościowe lub wartościowe na przywóz towarów na polski obszar celny lub ich wywóz za granicę.
3. Minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą ogłasza:
1) wykaz towarów, na których przywóz lub wywóz są ustanowione w umowach międzynarodowych kontyngenty ilościowe lub wartościowe albo czasowe ograniczenia,
2) wykaz krajów, z którymi obrót towarowy jest dokonywany na podstawie umów międzynarodowych, o których mowa w ust. 1 pkt 3,
3) wykaz towarów, o których mowa w ust. 1 pkt 6.

Art. 8. Pozwolenie może być udzielone podmiotowi dokonującemu obrotu towarowego z zagranicą na przywóz lub wywóz określonego towaru lub grupy towarów ze wskazaniem kraju lub grupy krajów, z którymi ma być dokonany ten obrót.

Art. 9. Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, jeżeli wymagają tego względy polityki handlowej albo interes gospodarczy lub interes narodowy kraju, może ustanowić:
1) czasowe ograniczenie obrotu towarowego z zagranicą,
2) kontyngent celny,
3) w przypadku, o którym mowa w art. 106d, ustanawiać kontyngenty ilościowe lub wartościowe na przywóz towarów na polski obszar celny.

Art. 10. Minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą może, w drodze rozporządzenia, wprowadzić stawki celne ryczałtowe na towary przywożone przez podróżnych lub w obrocie pocztowym, jeżeli przywóz tych towarów nie stanowi działalności gospodarczej.

Art. 11. 1. Przewóz towarów, z zastrzeżeniem ust. 2, przez polski obszar celny jest wolny od wymogu uzyskania pozwolenia, ograniczeń ilościowych i wartościowych oraz od cła.
2. Na przewóz towarów wymienionych w art. 7 ust. 1 pkt 6 wymagane jest uzyskanie pozwolenia.
3. Przewóz, o którym mowa w ust. 1, może być uzależniony od złożenia zabezpieczenia majątkowego.
4. Nie pobiera się zabezpieczenia majątkowego od towarów przewożonych na podstawie dokumentów gwarancyjnych, ustalonych w umowach międzynarodowych.

Art. 12. 1.Na zasadzie wzajemności wolny jest od cła oraz od wymogu uzyskania pozwolenia przywóz i wywóz towarów przeznaczonych do użytku:
1) urzędowego obcych przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych oraz misji specjalnych w Polsce, a także organizacji międzynarodowych mających siedzibę lub placówkę w Polsce,
2) osobistego uwierzytelnionych w Polsce szefów przedstawicielstw dyplomatycznych państw obcych, osób należących do personelu dyplomatycznego tych przedstawicielstw i misji specjalnych, osób należących do personelu organizacji międzynarodowych oraz innych osób korzystających z przywilejów i immunitetów na podstawie ustaw, umów lub powszechnie uznanych zwyczajów międzynarodowych, jak również pozostających z nimi we wspólnocie domowej członków ich rodzin,
3) osobistego urzędników konsularnych państw obcych oraz pozostających z nimi we wspólnocie domowej członków ich rodzin,
4) osobistego osób nie korzystających z immunitetów, a należących do cudzoziemskiego personelu przedstawicielstw dyplomatycznych, urzędów konsularnych oraz misji specjalnych w Polsce.
2. Zwolnienie określone w ust. 1 następuje z zastrzeżeniem nie odstępowania towarów w okresie 3 lat od dnia dokonania odprawy celnej osobom innym niż ustalone w tym ustępie.

Art. 13. Przywóz z zagranicy i wywóz za granicę wartości dewizowych nie podlega cłu i nie wymaga pozwolenia, o którym mowa w art. 7.

Art. 14. 1. Przywóz towarów z zagranicy w ramach ustanowionych norm jest wolny od cła i od wymaganego zgodnie z art. 7 pozwolenia, jeżeli przedmiotem przywozu są:
1) rzeczy osobistego użytku potrzebne podróżnemu w czasie podróży i pobytu w kraju, przywożone ze sobą albo w bagażu przywożonym odrębnie,
2) środki spożywcze przywożone przez podróżnego ze sobą, potrzebne do spożycia w czasie podróży do miejsca przeznaczenia,
3) wyroby spirytusowe, winiarskie i tytoniowe przywożone ze sobą przez podróżnego w wieku od lat 18,
4) rzeczy zwyczajowo traktowane jako upominki, których ilość i rodzaj nie wskazują na przeznaczenie handlowe,
5) zwierzęta zwyczajowo hodowane w mieszkaniach, przywożone ze sobą przez podróżnych,
6) rzeczy stanowiące mienie podróżnego przebywającego czasowo odpowiednio — za granicą albo w kraju — przez co najmniej 6 miesięcy w związku z zatrudnieniem, studiami, działalnością naukowo-badawczą lub leczeniem, służące do użytku domowego lub zawodowego,
7) rzeczy stanowiące mienie osoby przesiedlającej się, które służyły jej do użytku osobistego, domowego lub zawodowego albo do prowadzenia działalności gospodarczej,
8) rzeczy pochodzące ze spadku po osobie zmarłej za granicą, przypadające na podstawie prawa spadkowego bezpośrednio spadkobiercy zamieszkałemu w kraju,
9) mienie rewindykowane,
10) wydobyte lub uzyskane w zamian za wydobyte i przywożone przez polskie statki morskie lub przez statki obce w czarterze polskim zasoby morza lub dna morskiego, jak również przetwory z nich wytwarzane na morzu oraz przywożone z powrotem urządzenia, materiały, opakowania i części zamienne przeznaczone do wydobycia tych zasobów i ich przetworzenia,
11) towary przyłączone za granicą do rzeczy wywiezionych z Polski, przy naprawie w ramach umowy gwarancyjnej,
12) rzeczy potrzebne do użytku urzędowego międzynarodowym przedsiębiorstwom mającym siedzibę lub placówkę w Polsce oraz zagranicznym instytucjom, organizacjom i przedsiębiorstwom mającym placówkę w Polsce, z zastrzeżeniem nieodstępowania w ciągu 3 lat od dnia dokonania odprawy celnej i pod warunkiem wzajemności,
13) rzeczy przywożone w ramach pomocy udzielonej przez rządy państw obcych oraz międzynarodowe oraganizacje międzyrządowe,
14) rzeczy stanowiące pomoc humanitarną otrzymywane przez jednostki organizacyjne statutowo powołane do realizacji takiej pomocy,
15) rzeczy otrzymywane przez fundacje przeznaczone do działalności statutowej, nie stanowiącej działalności gospodarczej,
16) wzory, modele, próbki i materiały nie mające wartości handlowej, służące do reklamy lub akwizycji, przywożone przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą,
17) przywożone przez organizatorów lub uczestników międzynarodowych wystaw, targów, zawodów, konkursów — w związku z tymi imprezami:
a) materiały reklamowe i nagrody przeznaczone do rozdania,
b) środki spożywcze, wyroby spirytusowe i winiarskie oraz wyroby tytoniowe, przeznaczone na przyjęcia i spotkania o charakterze reprezentacyjnym,
c) towary przeznaczone do budowy, wyposażenia i dekoracji stoisk uczestników imprez,
18) przywożone przez organizatorów międzynarodowych loterii fantowych towary określone w pkt 17 lit.a),
19) rzeczy otrzymane przez uczestników imprez międzynarodowych określonych w pkt 17 i 18, tytułem nagrody w związku z uczestnictwem w takiej imprezie,
20) wyposażenie oraz zapasy niezbędne do eksploatacji środka przewozowego, w tym materiały pędne w zbiorniku paliwa wbudowanym fabrycznie na stałe do środka przewozowego oraz oleje i smary,
21) rzeczy nabyte za granicą przez polskich przewoźników lub spedytorów, niezbędne do kontynuowania eksploatacji środka przewozowego za granicą,
22) środki spożywcze przeznaczone do spożycia w środku przewozowym przez członków obsługi i pasażerów, w międzynarodowych przewozach towarów i pasażerów,
23) środek przewozowy uzyskany tytułem odszkodowania w zamian za dopuszczony do czasowego wywozu taki środek zniszczony w wypadku,
24) trumny i urny ze zwłokami lub szczątkami,
25) tablice i emblematy nagrobkowe oraz inne przedmioty służące do utrzymania lub ozdoby grobów i pomników, jeżeli nie są przeznaczone do działalności gospodarczej,
26) rzeczy otrzymane bezpłatnie przez jednostki budżetowe, przeznaczone do ich działalności,
27) środki farmaceutyczne, artykuły sanitarne, sprzęt i urządzenia medyczne nabyte przez organizacje społeczne za środki dewizowe pochodzące z funduszy społecznych oraz środki farmaceutyczne i artykuły sanitarne przeznaczone do badań naukowych i rejestracyjnych,
28) rzeczy przywożone w małych przesyłkach pocztowych, jeżeli odprawa celna przesyłek w kraju nadania odbywa się na podstawie porozumienia międzynarodowego,
29) rzeczy przeznaczone dla osób zamieszkałych w kraju, jeżeli zgodnie z porozumieniami międzynarodowymi są zwolnione od cła w kraju wywozu,
30) towary celne, które zostały przez podmiot dokonujący obrotu towarowego z zagranicą przekazane na rzecz Skarbu Państwa i przyjęte nieodpłatnie bez obciążeń innych niż należności celne,
31) towary celne, których odbiorcy nie można ustalić lub których odbiorca nie podejmuje, a ich wartość jest niższa niż łączne koszty sprzedaży, przewozu, przechowania i składowe,
32) towary celne, które na skutek działania siły wyższej uległy zniszczeniu w stopniu uniemożliwiającym używanie w czasie przewozu do miejsca odpraw celnych lub w miejscu odprawy,
33) zwracane towary celne stanowiące resztki powstałe przy uszlachetnieniu, naprawie, wyładunku, przeładunku, rozbiórce lub innych podobnych czynnościach, nadające się jedynie na surowce wtórne,
34) katalizatory przeznaczone do uszlachetnienia, przerobu lub przetworzenia towarów przywiezionych czasowo z zagranicy,
35) opakowania jednostkowe spełniające funkcje reklamowo-akwizycyjne, etykiety, nalepki, szablony, wykroje, znaki firmowe, instrukcje obsługi przeznaczone do wykorzystania w toku produkcji towarów przeznaczonych do wywozu za granicę,
36) pomoce naukowe i aparatura badawczo-pomiarowa, służące wyłącznie do celów dydaktycznych lub badawczych, przywożone dla szkół, instytucji i placówek naukowych oraz jednostek badawczo-rozwojowych, z wyłączeniem przywożonych do działalności gospodarczej,
37) towary przywożone w ramach realizacji umów zawartych przez polskie podmioty gospodarcze z kontrahentami zagranicznymi o bezpośredniej współpracy produkcyjnej i naukowo-technicznej w zakresie przewidzianym w umowach międzynarodowych,
38) towary celne, które przed podjęciem do obrotu na polskim obszarze celnym uległy zniszczeniu lub przepadkowi na rzecz Skarbu Państwa,
39) środki trwałe stanowiące przedmiot wkładu niepieniężnego podmiotu zagranicznego z zastrzeżeniem nieodstępowania przez okres 3 lat, licząc od dnia odprawy celnej.
2. Minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą w drodze rozporządzenia:
1) ustanowi normy ilościowe lub wartościowe towarów określone w ust. 1 pkt 2, 3, 4 i 6,
2) może ustanowić normy ilościowe towarów określonych w ust. 1 pkt 1, 7, 17, 18 i 22,
3) może wyłączać lub ograniczać uprawnienia określone w ust. 1 pkt 4, w odniesieniu do podróżnych wielokrotnie w ciągu roku kalendarzowego przekraczających granicę celną,
4) ustali okres objęcia zwolnieniem od cła rzeczy, o których mowa w ust. 1 pkt 6 i 7.

Art. 15. Zwalnia się od cła towary dopuszczane do czasowego przywozu, jeżeli ich powrotny wywóz nie nastąpił wskutek zniszczenia towaru albo jego utraty nie zawinionej przez podmiot dokonujący obrotu towarowego, jeżeli zostały przedstawione dowody stwierdzające przyczyny niewywiezienia towaru.

Art. 16. Zwalnia się od cła i od pozwolenia wymaganego zgodnie z art. 7 towary przywożone w ramach realizacji umów międzynarodowych o tworzeniu wspólnych przedsiębiorstw, w zakresie przewidzianym tymi umowami.

Art. 17. 1. Przedmiotem przywozu na polski obszar celny lub wywozu za granicę na czas oznaczony (czasowy przywóz i czasowy wywóz) mogą być towary:
1) przeznaczone do naprawienia, uszlachetnienia, przerobu lub przetworzenia,
2) środki produkcji i środki transportu, z wyjątkiem samochodów osobowych, wydzierżawione, wynajęte lub oddane do użytkowania, przywożone lub wywożone w celu prowadzenia działalności gospodarczej,
3) środki transportu inne niż określone w pkt 2,
4) przeznaczone do przeprowadzenia prób,
5) próbki i wzory przywożone lub wywożone do akwizycji,
6) modele i wzory produkcyjne,
7) opakowania do wielokrotnego użytku,
8) przeznaczone na aukcje, targi i wystawy,
9) przeznaczone do użytku w związku z prowadzeniem wypraw naukowych, wysokogórskich, speleologicznych oraz prac naukowo-badawczych,
10) niezbędne do obsługi zjazdów, konkursów, występów artystycznych oraz do twórczości filmowej lub telewizyjnej.
2. Minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, w drodze rozporządzenia, może określić inne towary, które mogą być przedmiotem czasowego przywozu lub czasowego wywozu.
3. Przywóz, o którym mowa w ust. 1, wymaga złożenia zabezpieczenia majątkowego, z wyjątkiem przypadków gdy:
1) zobowiązanym jest Skarb Państwa,
2) przewidują to umowy międzynarodowe,
3) przedmiotem czasowego obrotu są środki transportu, o których mowa w ust. 1 pkt 3.
4. Środki transportu, o których mowa w ust. 1 pkt 3, zarejestrowane za granicą mogą być przedmiotem czasowego przywozu, jeżeli przywóz jest dokonywany przez:
1) podmioty mające siedzibę lub miejsce zamieszkania za granicą,
2) podróżnych czasowo przebywających za granicą w związku z zatrudnieniem, studiami, działalnością naukowo-badawczą lub leczeniem, gdy w tym czasie przybywają do Polski na pobyt czasowy.
5. Środki transportu, o których mowa w ust. 1 pkt 3, zarejestrowane w Polsce, mogą być przedmiotem czasowego wywozu, jeżeli wywóz jest dokonywany przez:
1) podmioty mające siedzibę lub miejsce zamieszkania w Polsce,
2) podróżnych czasowo przebywających w Polsce w związku z zatrudnieniem, studiami, działalnością naukowo-badawczą lub leczeniem, gdy w tym czasie wyjeżdżają za granicę na pobyt czasowy,
3) osoby wyjeżdżające samochodami wynajętymi od podmiotu mającego siedzibę w Polsce, prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie wynajmu samochodów.

Art. 18. Jeżeli w ustalonym terminie podmiot zobowiązany nie wywiózł z powrotem za granicę lub nie przywiózł z powrotem do kraju towaru będącego przedmiotem czasowego przywozu lub wywozu, albo zostały naruszone inne warunki ustalone w odprawie celnej, odprawa taka staje się odprawą ostateczną, a podmiot ten jest zobowiązany do uiszczenia cła przywozowego i opłaty manipulacyjnej dodatkowej.

Art. 19. 1.Termin powrotnego przywozu lub wywozu uważa się za zachowany, jeżeli w ciągu 30 dni od jego upływu dostarczono towar do urzędu celnego i zgłoszono do odprawy celnej w powrotnym jego przywozie lub wywozie. W takim przypadku zabezpieczenie podlega zwrotowi.
2. Ubytki naturalne lub inne zmiany w towarze, uzasadnione celem czasowego przywozu lub wywozu, nie stanowią przeszkody do uznania, że obowiązek powrotnego przywozu lub wywozu został dopełniony.
3. Dyrektor urzędu celnego może uznać opóźnienie powrotnego przywozu lub wywozu towaru za usprawiedliwione, jeżeli naruszenie terminu powrotnego przywozu lub wywozu nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych lub zostało spowodowane okolicznościami zasługującymi na uwzględnienie. W takim przypadku zabezpieczenie podlega zwrotowi i nie wymaga się uiszczenia należności celnych.

ciąg dalszy jutro

SPORTOWA

Wreszcie zwycięstwo drużyny Fortum—Zastal

Na pożegnanie sali COS-u ?

W czwartej serii spotkań drugiej fazy rozgrywek ekstraklasy koszykarzy, zielonogórski Fortum - Zastal odniósł pierwsze zwycięstwo. Podopieczni trenera Jerzego Chudeusza pokonali w Drzonkowie Lecha Poznań. Zwycięstwo przyszło zielonogórzanom o tyle łatwiej, że rywale wystąpili bez czołowych zawodników — Tomasza Torgowskiego (powiedział na treningu kilka niezbyt miłych słów trenerowi Eugeniuszowi Kijewskiemu i teraz czeka na decyzję Zarządu KKS Lech...) i Jarosława Jechorka (po kontuzji nogi przyplątała mu się jeszcze grypa). Śląsk Wrocław — obrońca tytułu i lider obecnego cyklu rozgrywek wygrał kolejny mecz, tym razem ze stołeczną Polonią, natomiast Stal Bobrek Bytom umocniła się na drugiej pozycji zwyciężając wrocławskie Aspro. W sobotę 15 bm. odbędą się mecze kończące pierwszą rundę tej fazy mistrzostw. Fortum—Zastal zagra we Wrocławiu z Aspro.

Fortum — Lech 94:86 (59:36)
LECH: Afanasjew 12, Tomaszewski 4, Garstka 0, Marcinkowski 19, Jankowski 0, Szafrański 9, Ziółkowski 11, Baran 31.
FORTUM—ZASTAL: Mazur 2, Beuge 16, Nikiszyn 18, Błaszczyński 25, Łukowski 14, Bortnowski 2, K.Kaczmarek 0, Markiewiczius 17.
Sędziowali: Marek Nowicki (Wrocław) i Janusz Żelaszkiewicz (Wałbrzych). Widzów 500.

Trzy kolejne porażki i telewizyjna transmisja z otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich sprawiły, że tym razem do drzonkowskiej sali przybyło mało widzów. Ci co przyjechali mogli obejrzeć wreszcie niezły mecz w wykonaniu koszykarzy zielonogórskich. Myślę tu przede wszystkim o pierwszej połowie spotkania, kiedy to gospodarze grali momentami nawet bardzo dobrze. Wielką ochotę do gry przejawiał **Krzysztof Błaszczyński**, zbyt wielką natomiast chyba **Ryszard Mazur** i w efekcie już w 9 min. opuścił boisko za 5 fauli. To rzadko się zdarza...Gdy w 17 min. gospodarze prowadzili 49:23 jasne stało się, że Lech tego meczu już nie wygra. Jedynie **Piotr Baran** próbował poderwać kolegów do walki trzykrotnie trafiając za 3. Niektórzy kibice zachęcali, by na boisko wyszedł **Eugeniusz Kijewski**. Inni zastanawiali się głośno dlaczego na boisko nie wychodzi czarnoskóry zawodnik grzejący ławę. Okazuję się, że nie jest to nabytek zza oceanu, a **Maciej Szymanowski** — 19 — letni wychowanek klubu.

Po przerwie, im bliżej końca meczu, tym bardziej niektórzy koszykarze zielonogórscy robili wszystko, by doprowadzić do dramatycznej końcówki. Kibice obawiali się, że może powtórzyć się finał z meczu z Polonią Warszawa. Przewaga uzyskana wcześniej była jednak zbyt duża...

Wiele wskazuje na to, iż był to ostatni mecz Fortum w sali drzonkowskiej. Na 15 bm. zaplanowano oddanie do użytku sali WSInż. w Zielonej Górze. Brakuje w niej już tylko tablic. Być może spotkanie ze Śląskiem Wrocław, 22 bm. odbędzie się w nowej, znacznie większej sali.

Mieczysław Więckowicz

Grupa "spokojnych"**Śląsk Wrocław — Polonia Warszawa 111:82 (53:43), Stal Bobrek Bytom — Aspro Wrocław 95:90 (51:39).**

TABELA

Śląsk	26	50	2613 : 2160
Stal Bobrek	26	44	2247 : 2149
Aspro	26	42	2448 : 2309
Polonia	26	41	2325 : 2247
Lech	26	39	2346 : 2242
Fortum—Zastal	26	38	2196 :2257.

Grupa "niepewnych": **Stal St. Wola — Polfrost Bydgoszcz 103:84 (56:34), AZS Lublin — Hutnik Kraków 88:96 (37:48), Victoria Sosnowiec - Górnik Wałbrzych 103:81 (46:40)..**

TABELA

Stal St.W.	26	40	2302 : 2220
Hutnik	26	37	2398 : 2200
Victoria	26	37	2125 : 2213
Górnik	26	36	2128 : 2354
Polfrost	26	35	2086 : 2185
AZS Lublin	26	29	2193 : 2601

Remis w zaległym meczu I ligi mężczyzn

MOŻNA BYŁO DOSTAĆ ZAWAŁU...

Piłkarze ręczni I ligi odrobili zaległości. W sobotnim meczu grupy "niepewnych"Sokół Gorzów zremisował u siebie z Miedzią Legnica i obecnie ma 2 pkt. mniej od będącego na czele tabeli Hutnika Kraków. W najbliższą środę odbędą się kolejne spotkania. Zagłębie Lubin podejmie mielecką Stal, a Sokół jedzie do Hutnika.

SOKÓŁ GORZÓW — MIEDŹ LEGNICA 23:23 (12:14)
SOKÓŁ: Kozielski — Robak 3, Kaniowski 5, Warzybok 1, Orluk 8, Gwadera 1, Gumiński 3, Czubak 2, Balanda 0.
MIEDŹ: Korny, Pieniążczak — P.Będzikowski 0, Sobczak 5, Skołozdrzy 7, J.Będzikowski 7, Płudowski 2, Cygan 2, Sukiennik 0, Antoninas 0, Patera 0.
Sędziowali: Ryszard Matuszewski i Henryk Kraszewski (Szczecin). Widzów ok. 250.

Zaczęło się niezbyt fortunnie dla gospodarzy, którzy już w 2 min. przegrywali 0:2, w 11 min. 3:6, a choć wielokrotnie przybliżali się do Miedzi na dystans jednej bramki, długo nie potrafili przejąć inicjatywy. Tym razem nieco słabiej zagrali najbardziej doświadczeni zawodnicy Sokoła, z wyjątkiem Marka Kozielskiego. Bramkarz gorzowski popisał się w pierwszej połowie sześcioma znakomitymi interwencjami, ratując zespół od utraty niechybnych goli. W defensywie bowiem jego partnerzy dość często się gubili, nie mogąc sobie poradzić z szybkimi kontrami Wojciecha Sobczaka, zwłaszcza zaś zdecydowanymi wejściami Jacka Będzikowskiego, który już do przerwy strzelił 6 bramek.

W drugiej połowie gorzowianie nieco uważniej i bardziej agresywnie zagrali w obronie, w ataku zaś rozegrał się Krzysztof Orluk, zaskakujący legnickiego bramkarza silnymi strzałami znad strefy. Między 32 a 39 min. gry Sokół strzelił 5 goli (Miedź tylko jednego), doprowadzając stan meczu od 12:15 do 17:16, kilka minut później zaś, po dwóch kolejnych trafieniach Orluka, do 19:17. Goście nie zrezygnowali jednak z walki podkręcając znów tempo gry. Między 45 i 50 minutą, 4 bramki (w tym 3 z rzutów karnych) zdobył dla nich Wojciech Skołozdrzy, zrównując stan na 21:21.

W końcówce szczypiorniści Sokoła jeszcze dwukrotnie obejmowali prowadzenie, lecz skutecznie kontrował ich Sobczak. Mógł on zostać bohaterem meczu, zabrakło mu jednak zimnej krwi. W ostatnich kilkunastu sekundach dwa razy był sam na sam z Kozielskim, najpierw jednak przegrał z nim pojedynek, za chwilę zaś trafił w poprzeczkę...

Janusz Dobrzyński

TABELA

Hutnik Kraków	18	22	531 : 487
Sokół Gorzów	18	20	438 : 438
ZagłębieLubin	18	15	483 : 479
Miedź Legnica	18	14	451 : 464
Unia Tarnów	18	12	443 : 502
Grunwald Ruda Śl.	18	11	456 : 517
Iskra Kielce	18	10	461 : 500
Stal Mielec	18	84	20 : '493

„Schody" lidera w Zielonej Górze

W II lidze koszykarek w 15 rundzie nie zanotowano niespodzianek. Prowadząca w tabeli warszawska Polonia wywiozła punkty z Zielonej Góry, a wicelider Star Starachowice w Chełmie pokonał Meblotap. Kolejne mecze już za tydzień, a AZS -u Zielona Góra rozegra wyjazdowe spotkanie w Bytomiu ze Stalą Bobrek.

AZS ZIELONA GÓRA — POLONIA WARSZAWA 65:79 (38:39)
AZS: **Pakulska 2, Słabosz 4, Gonciarz 22, Barabanszczykowa 2, Partyka 8, Marcinkowska 0, Klimkowska 2, Buzmakowa 25.**
Polonia: **Moszczyńska 2, Nowosadzka 16, Stankiewicz 8, Piwko 12, Kwapisiewicz 6, Lara 20, Abrasimowa 15, Pantow, Kazulo i Paprzycka 0.**
Sędziowali: **Stanisław Jałoszyński** (Łódź) i **Jan Guzik** (Bolesławiec). Widzów 150.

Zielonogórzanki wystąpiły bez **Kamili Miedzińskiej** (zapalenie spojówek) i trener **Sławomir Mikulewicz** zmuszony był desygnować do składu dwie 15 latki (Pabis i Hołownia). Akademiczki rozpoczęły nieźle i po 11 minutach prowadziły 25:21, później do głosu doszły rutynowane warszawianki z b. kadrowiczkami **Krystyną Larą i Elżbietą Stankiewicz**. Jednak największą przewaga Polonia uzyskała dopiero w 19 minucie (39:32). Końcówka pierwszej połowy należała znów do miejscowych, które zmniejszyły przewagę na 38:39, przede wszystkim za sprawą udanych zagrań **Izabeli Partyki** oraz rzutach **Moniki Gonciarz** i **Nadieżdy Barabanszczykowej**.

Pierwsze minuty drugiej odsłony, to obustronna "wymiana ciosów". Najpierw inicjatywa należała do lidera II ligowej tabeli, później do głosu doszły zielonogórzanki, które w 33 minucie (po rzucie za trzy Gonciarz), prowadziły 60:55. Polonistki także popisały się rzutami zza linii 6,25 m i skutecznym kryciem najgroźniejszej w ekipie rywalek **Ludmiły Buzmakowej**, która ponadto miała na koncie cztery przewinienia. Końcówka spotkania była popisem **Ałły Abrasimowej**, a wspomniane już Lara i Stankiewicz także miały największy udział w zwycięstwie polonistek.

Zielonogórzanki zrehabilitowały się za porażkę z Polonią w I rundzie, a do wyróżniających się zawodniczek tym razem należały: Gonciarz (pod koniec spotkania doznała kontuzji ręki), Buzmakowa i Partyka.

W pozostałych meczach: **Meblotap Chełm — Star Starachowice 56:64, AZS Katowice — Stal Stalowa Wola 65:71, AZS Rzeszów — AZS Kraków 70:56, Korona Kraków — Stal Bobrek Bytom 63:82, ROW Rybnik — AZS Lublin 78:67.**

TABELA

Polonia	15	29	1398 : 946
Star	15	28	1156 : 927
Stal B.	15	27	1152 : 1004
ROW	15	24	1179 : 1028
AZS L.	15	23	1089 : 1076
AZS Z. G.	15	23	1129 : 1122
AZS Rz.	15	21	1002 : 1086
Meblotap	15	21	1002 : 1086
AZS Katowice	15	19	997 : 1050
Stal St.W.	15	19	1096 : 1246
AZS Kraków	15	19	941 : 1130
Korona	15	17	919 : 1170

Marek Staniszewski

Nie taki diabeł straszny...

Piłkarze ręczni II ligowego Chrobrego Głogów w spotkaniu ćwierćfinałowym Pucharu Polski podejmowali wicelidera ekstraklasy Śląsk Wrocław. Do dalszej rundy awansował Śląsk, ale spotkanie miało emocjonujący przebieg.

CHROBRY GŁOGÓW — ŚLĄSK WROCŁAW 23:27 (13:14)
Chrobry: **Sikora 1, Kwiatkowski — Gośko 1, Kubiak 6, Musiał 5, Mirota 0, Badowski 0, Przybysz 7, P. Kaczmarek 0, Kasprzak 0, Konrad 3, T. Kaczmarek 0.** Kary: 8 minut.
Śląsk: **Strzelec, Morzowik — Olejnik 0, Chryplewicz 1, Oszczanowski 1, Frąckowiak 4, Tobolewski 0, Szymczak 5, Ćwikowski 1, Mazurek 0, Mistak 8, Przybecki 7.** Kary: 6 minut.
Sędziowali: **Piotr Bryl** i **Andrzej Jaworski** (Legnica). Widzów ok. 300.

Gospodarze na tle 14 krotnego mistrza Polski i 6 krotnego zdobywcy Pucharu Polski zaprezentowali się nieźle, dotrzymując kroku utytułowanym rywalom do 36 minuty (15:15). Później górą byli goście wśród których wyróżnili się bramkarz Waldemar Strzelec, Piotr Przybecki i Krzysztof Mistak. W drużynie Chrobrego najlepiej zagrał Ireneusz Sikora, który obok skutecznych interwencji bramkarskich, zdobył bramkę zaskakując swego vis a vis.

M.S.

* Stilon oczekuje potyczek z Chemikiem
* Orzeł przywiózł seta z Warszawy

Siatkarze II ligi w terminie rozegrali kolejną serię spotkań, jednak z tą terminowością w najbliższym czasie będzie różnie, wszak zawodnicy kadry narodowej , wśród nich dwaj gorzowianie, skoncentrują się na przygotowaniach reprezentacji do mistrzostw świata. 8 i 9 bm. Stilon Gorzów dwukrotnie, bez kłopotów pokonał u siebie Stal Grudziądz i umocnił się na czele tabeli, natomiast Orzeł Międzyrzecz przegrał w stolicy oba mecze z AZS—em Politechniką, jednak walczył i odebrał rywalom jednego seta.

Stilon Gorzów — Stal Grudziądz 3:0 (15:10, 15:4, 15:12) i 3:0 (15:2, 15:7, 15:8).
STILON: **Bartuzi,Boguta, Nowak, Paluch, Wojczuk, Zarzycki** oraz Hachuła, Dworczanin (w niedzielę wszedł w pierwszej szóstce w miejsce Palucha), Kowalski (sob.) i Kozłowski (niedz.).
STAL: **Roś, Olak, Semeniuk, Piotrowski, Gabrych, Dębowczyk** oraz **Ruzga.**
Sędziowali: **Jarosław Waleriańczyk** i **Andrzej Kowalski** (Szczecin). Widzów ok. 150 i 100.

Pierwszy set sobotniego spotkania był zacięty i trwał aż 33 minuty. Zespół gości sprawiał dobre wrażenie w porównaniu z poprzednimi rywalami Stilonu. W drugim secie gospodarze nie dali im jednak szans odprawiając ich w ciągu 18 min. W ostatnim, gdy na boisku przebywali częściowo rezerwowi zawodnicy Stilonu, prowadzenie przechodziło z jednej strony na drugą (goście prowadzili np. 6:4), w końcówce jednak , dzięki udanym zagraniom Marcina Zarzyckiego, Jarosława Wojczuka i Macieja Nowaka Stilon przechylił szalę na swoją stronę.

W niedzielę pierwszy set miał krótką historię (trwał zaledwie 10 min). W drugim i trzecim gospodarze momentami pozwalali sobie na nonszalancję co powodowało błędy w grze obronnej i stratę punktów.

Janusz Dobrzyński

AZS Politechnika Warszawa — Orzeł Międzyrzecz 3:1 (4:15,15:4,15:12,15:9) i 3:0 (15:13,15:13,15:11)
AZS: **Szostek, Sobolewski, Baryczka, Gajewski, Głogowski, Chomiczewski** — Wachlewicz.
Orzeł: **Brzeziański, Rozesłaniec, Raczyński, Rędziak, Cholawo, Malinowski** — Zdanowicz, Stafyniak.
Sędziowali: **Henryk Kopacz** (Piotrków) i **Janusz Kamiński** (Skierniewice). Widzów 10 i 10 ! (w tym dziennikarz obsługujący imprezę dla "GN").

Spotkania miały wyrównany przebieg, a goście pogubili się w końcówkach obu meczów. Goście rozpoczęli imponująco, pokonując w sobotę w pierwszym secie akademików . Później było już znacznie gorzej, ale i tak podopiecznym trenera Floriana Szymczaka należą się słowa uznania za ambitną postawę. Wyróżniającym się zawodnikiem Orła był Wojciech Rędziak.

T.J.

W pozostałych meczach: **Chemik Bydgoszcz — Polam — Łobzonka Piła 3:1, 1:3, AZS II Olsztyn — AZS AWF Warszawa 3:1 i 2:3, Autotabac Wieluń — Bzura Ozorków 0:3 i 0:3.**

TABELA

Stilon	26	51	76 : 7
Chemik	24	44	63 : 22
Polam	24	40	53 : 39
Bzura	26	40	51 : 44
AZS PW	24	38	52 : 38
Stal	24	35	47 : 49
AZS AWF	24	35	38 : 46
AZS II	24	32	32 : 53
Orzeł	24	26	15 : 69
Wieluń	24	26	12 : 69

Giełda samochodowa

Sobotnia giełda samochodowa w Lubinie pobiła dotychczasowe rekordy, gdyż zabrakło miejsc na parkingach dla pojazdów wystawionych na sprzedaż. Z 1917 aut sprzedano 263. Już od następnego tygodnia na lubińskiej giełdzie zainstalowany zostanie komputer z wykazem skradzionych samochodów.

A oto jak przedstawiały się ceny wywoławcze (w mln złotych).

Lubin

Fiat 126 p: (91) — 27 — 31, (90) — 25 — 28, (89) — 22 — 26, **fiat 126 p bis**: (90) — 27, (89) — 25, **fso 1500**: (91) — 39 — 42, (90) — 35 — 40, (89) — 31 — 36, (87) — 19 — 22, (86) — 16 — 19, **polonez caro**: (91) — 69, (90) — 61, **polonez**: (90) — 49 — 53, (89) — 42 — 47, (88) — 39 — 42, (87) — 25 — 34, (80) — 12 — 15.

Samochody zagraniczne: **mercedes 1300 d**: (89) — 300, (88) — 250, (86) — 220, **mercedes 190 d**: (89) — 245, (87) — 180, (84) — 142, **mercedes 230 benz**: (90) — 300, **vw passat 1,8**: (91) — 182, **vw passat 1,6**: (91) — 160 — 180, (84) — 53, **opel corsa 1,4**: (91) — 75, **opel vectra**: (91) — 165, **ford ascona**: (83) — 50, **audi 80**: (90) — 160, (88) — 140, **ford sierra**: (91) — 150, (90) — 145, (88) — 100, **ford escort**: (91) — 128, (89) — 89, (85) — 61, **ford fiesta**: (91) — 130, (89) — 95, (88) — 65, **skoda favorit**: (92) — 78, (91) — 69, (90) — 61, **łada samara**: (88) — 45, (86) — 36, **wołga gaz**: (88) — 48, **vw golf**: (91) — 175, **wartburg z silnikiem golfa**: (91) — 63, **bmw**: (91) — 315, (89) — 210, (85) — 80, **toyota corolla**: (90) — 95.

Z samochodów dostawczych oferowano m.in. **nysę** (90) — 35 — 36.

B.L.

Zielona Góra

Fiat 126 p: (91) — 30, (90) — 28, (89) — 26, (88) — 20, (87) — 18, **fso 1500**: (88) — 27, (82) — 12, **polonez**: (87) — 36, (86) — 30, **polonez caro**: (91) — 68.

Samochody zagraniczne: **fiat uno**: (90) — 103, **fiat tipo**: (91) — 104, **łada**: (91) — 64, **ford sierra**: (88) — 88, **ford escort**: (82) — 38, **opel ascona**: (85) — 57, **opel kadett**: (85) — 70, **opel rekord**: (82) — 27, **vw passat**: (85) — 68, **skoda favorit**: (91) — 67, **audi 80**: (83) — 40,

Z samochodów dostawczych: **żuk**: (83) — 15.

M.S.

Głogów

Fiat 126 p: (85) — 13,5, (84) — 11,5 — 17, (81) — 10,5, **fso 1500**: (75) — 7, **syrena 105**: (74) — 2,5.

Samochody zagraniczne: **zastawa 1100**: (77) — 4, **vw golf 1600 d**: (81) — 34, **peugeot 305**: (83) — 40, **bmw 1600 benz.**: (83) — 30, **ford escort 1600 d**: (86) — 73, **audi 80**: (82) — 25,5, (80) — 25, (77) — 23 — 24,6.

M.S.

Gorzów

Fiat 126p: (90) — 27,5 , (89) — 24,3, (88) — 28 i 13,5 (składak), (87) — 17, (85) — 12,5 — 15,2, (83) — 9, (82) — 9,3, (81) — 8,2 — 9,8, (80) — 7,2 — 7,6, (79) — 5,8 — 8,2, (78) — 5,9 — 8, (77) — 3,5., **fso 1500**: (87) — 17,5, (77) — 6 — 7,5, **polonez**: (91) — 65, (90) — 38 (składak), (85) — 25,5, (84) — 22, (83) — 21, (83) — 19,5, (80) — 12,5, **syrena**: (83) — 2,1.

Samochody zagraniczne: **fiat uno**: (91) — 87, **łada**: (91) — 65, **skoda favorit**: (90) — 57, **suzuki swift 1,3 GTI**: (89) — 107, **łada samara**: (87) — 39, **audi 80**: (87) — 14.250 DM (plus cło), **nissan 1700**: (87) — 72, **toyota**: (87) — 68, **vw golf cl**: (87) — 78, **opel kadett**: (87) — 75, **mercedes 280 se**: (86) — 145, **daihatsu charade**: (86) — 43, **mitsubishi colt diesel**: (85) — 57, **citroen bx 19 trd**: (85) — 49,9, **renault 11**: (85) — 89, **renault 25 gtx**: (85) — 80, **fiat ritmo diesel**: (84) — 25 (plus cło), **peugeot 305 gld**: (84) — 48, **ford sierra**: (84) — 55 — 59, **honda civic**: (84) — 48, **opel ascona**: (84) — 48 — 51, **ford sierra**: (84) — 54, **vw passat**: (84) — 45, **peugeot 303 gld**: (83) — 28, **peugeot 305**: (83) —45, **audi 100**: (83) — 53, (82) — 45, **fiat 132 diesel**: (81) — 31,5, **ford escort**: (81) — 29,5 — 31,5, **opel ascona diesel**: (81) — 23, **łada 1300**: (80) — 900 DM, **opel rekord**: (80) — 25, **vw golf**: (80) — 23, **mercedes 280 se**: (79) — 4000 DM, **vw polo**: (78) — 19, **mercedes 200**: (76) — 32.

(jana)

Awans z ławy i z gabinetu

Pełniący od środy obowiązki ministra sportu, **Zbigniew Zalewski** nie jest osobą znaną w środowisku sportowym, choć ma za sobą długoletnią działalność sportową. Grał kiedyś w koszykówkę, m.in. w Polonii Warszawa, choć jak sam twierdzi, głównie grzał ławę. Był związany z ZSL—em w czasach gdy chłopom prezesował marszałek Malinowski i jako jego doradca przyglądał się organizacji Tour de Pologne. Ostatnio minister Zalewski był dyrektorem gabinetu min. Bidasa, gdy "trener" (czytaj: premier Olszewski) powołał go do gry w pierwszej drużynie.

Wtajemniczeni twierdzą, że gra min. Zalewskiego w pierwszej piątce potrwa najwyżej kwadrans, choć zawodnik szybko przefarbował koszulkę z zielonej (ludowcy) na chrześcijańską lub niezależną. Na stanowisko ministra sportu ochotę ma bowiem poseł **Tadeusz Kowalczyk** z PC, niegdyś radomski korespondent "Przeglądu Sportowego".

(tcm)